



PRZEGLĄD UNIwersytecki

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

Nr 11 (92)

listopad
2003

Rok IX

ISSN 1425-798X



Profesor Jan Baszkiewicz – doktor honoris causa UW.

for. Maciej Dąbrowski

AKTUALNOŚCI

● Markus Meckel z wykładem na Uniwersytecie Wrocławskim

3 października, w rocznicę Zjednoczenia Niemiec, w Oratorium Marianum odbył się wykład pt. „Znaczenie historii w jednoczącej się Europie” wygłoszony przez posła do Bundestagu Markusa Meckela. Polityk ten działał w opozycji antykomunistycznej w byłej NRD, zwłaszcza w niezależnych kręgach Kościoła ewangelickiego. W roku 1989 był współzałożycielem partii SPD w NRD, w ostatnim rządzie tego państwa piastował tę funkcję ministra spraw zagranicznych. Obecnie jest deputowanym do Bundestagu z ramienia SPD oraz przewodniczącym Związku Towarzystw Polsko-Niemieckich w Niemczech. Jest gorącym orędownikiem utworzenia Centrum przeciwko Wypędzonym poza granicami Niemiec i stworzenia z niego placówki europejskiej. To on zaproponował Wrocław na siedzibę Centrum.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta. Niemiecki polityk mówił o nowym widzeniu roli historii w jednoczącej się Europie. Zwrócił uwagę na konieczność powolnego odejścia od nacjonalistycznego widzenia własnych dziejów, choć nadal są one wykorzystywane przez polityków do swoich własnych celów. Narodowe święta, które upamiętniają ważne wydarzenia, należą do wspólnego, europejskiego dziedzictwa. Powiększenie Unii Europejskiej wymaga od jej członków, zarówno tych starych jak i nowych, wytworzenia wspólnego spojrzenia na historię, która ma stać się fundamentem jednoczącą Europę, nie zaś kolejnym miejscem „staczania narodowych bitew”. Historia poszczególnych narodów to nasze wspólne dziedzictwo. Meckel wspominał także, że państwa europejskie powinny odrzucić i zweryfikować te ideologie, które mogą zagrozić procesom demokratycznym. Historię postrzega utylitarnie, ma ona służyć przede wszystkim zjednoczeniu Europy. Nie zastanawia się nad humanistycznym wymiarem tej gałęzi nauki. Historia ma pomóc także w rozliczeniu się z przeszłością, zwłaszcza państwom byłego bloku wschodniego. Niestety zakładanie tylko służebnej roli historii i historiografii wobec polityki, nawet tak ważnej i chwalebnej jak zjednoczenie Europy, uniemożliwia obiektywną weryfikację faktów. Dzieje poszczególnych państw, narodów nie mogą być oceniane z punktu widzenia jakiegokolwiek ideologii. Odejście od nacjonalizmu niczego nie zmienia, ponieważ badacze zostaną skazani na nowe, znowu politycznie poprawne widzenie przeszłości.

Agata Tyszkiewicz

● Znany historyk niemiecki, prof. Dieter Langewiesche o modelach państw narodowych w Europie w XIX i XX w.

10 października, w rocznicę śmierci kanclerza Willy'ego Brandta, w Oratorium Marianum odbył się kolejny wykład zorganizowany przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta i Fundację Friedricha Eberta. Prelekcję pt. „Państwo centralistyczne-państwo federalne. Model państw narodowych w Europie w XIX i XX wieku” wygłosił jeden z najwybitniejszych niemieckich historyków, prof. Dieter Langewiesche. Zagadnienie nacjonalizmu zajmuje świat naukowy od wielu lat. Problem ten nabiera dużego znaczenia w kontekście jednoczącej się Europy. Wybór między państwem europejskim a narodowym nie jest łatwy i niejednokrotnie prowadzi do ożywionych dyskusji. Powiększenie Unii Europejskiej o nowe państwa narodowe otworzyło znowu dyskusję o suwerenności państw w ramach unijnych struktur. Często pojawia się pytanie, jaki model państwa powinien stanowić wzorzec dla zjednoczonej Europy: państwo scentralizowane czy federacyjne. Profesor Langewiesche omówił oba modele państw, na tle rozwoju Europy w XIX i XX stuleciu. Na początku nakreślił przyczyny, które doprowadziły do powstania charakterystycznego państwa scentralizowanego, np. Francji. Organizacja i struktura francuskiego organizmu państwowego była rezultatem zarówno idei nowoczesnego narodu i państwa, które pojawiły się wraz z Rewolucją 1789, jak i istnienia instytucji stworzonych przez wcześniejszą monarchię absolutną. Demokratyczne, zdecentralizowane państwo narodowe pojawia się w europejskim myśleniu politycznym od końca XIX stulecia. Większego też znaczenia zaczyna nabierać tradycja federacyjna, tak było w przypadku Niemiec i Szwajcarii. Powstanie nowoczesnego państwa niemieckiego odbyło się bez istnienia poprzednio państwa centralnego, odwrotnie niż we Francji. Historia Niemiec do 1871 roku pokazuje, że dzieje narodu nie muszą być skrepowane przez istnienie jednolitego państwa narodowego. „Narodowe *Enigheit* nie musi oznaczać nacjonalistycznego *Einheit*”. Innym przykładem federacyjnych elementów w historii Niemiec jest Związek Niemiecki (1815-1866). Niemieckie państwa w nowym porządku europejskim stworzonym na Kongresie Wiedeńskim były zatem częściowo suwerennymi krajami. Te historyczne analogie mogą pomóc w rozwiązywaniu nowych problemów przyszłej europejskiej federacji. Dylemat: federacja czy suwerenność państwa pozostaje bowiem ciągle aktualny. Federacja państw europejskich umożliwia odejście od obowiązującej dotąd zasady „jeden naród – jedno państwo narodowe”. Uczestnictwo w demokratycznych strukturach europej-



foto. Maciej Dąbrowski



foto. Maciej Dąbrowski

skich obywateli powoduje, że państwa narodowe nie są już widziane jako najlepszy sposób na rozwiązywanie wszelkich trudności społecznych i politycznych.

Agata Tyszkiewicz

● Inauguracja nowego cyklu wykładów w Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta

24 października, w siedzibie Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta przy ulicy Strażniczej 1-3, wystąpienie prof. Siegfrieda J. Schmidta zainaugurowało cykl wykładów i dyskusji pod wspólnym tytułem „Konstrukttywizm”. Pomysłodawcą i organizatorem tego przedsięwzięcia jest prof. Michael Fleischer z Katedry Kulturoznawstwa i Komunikacji Społecznej Centrum. Celem tych regularnych spotkań jest zapoznanie naukowców i studentów zarówno z refleksją teoretyczną, jak i z badaniami prowadzonymi w ramach tzw. paradygmatu konstruktywistycznego, który jest stosunkowo słabo reprezentowany w polskich naukach humanistycznych i społecznych. Prof. S. J. Schmidt, dyrektor Instytutu Komunikacji Uniwersytetu w Münster, jest jednym z czołowych przedstawicieli tego nurtu i twórcą podejścia określanego mianem „radikalnego konstruktywizmu”. Dla publiczności zgromadzonej w Centrum prof. Schmidt wygłosił wykład zatytułowany „Teorie obserwatora. Poznanie – nauka – praktyka”, w którym przybliżył słuchaczom podstawy swojej koncepcji, między innymi swoje rozumienie kultury jako modelu dla zachowań oraz komunikacji jako zjawiska umożliwiającego funkcjonowanie porównywalnych konstruktów rzeczywistości. Po wykładzie prof. Schmidt odpowiadał na liczne pytania audytorium, między innymi o podstawy epistemologiczne konstruktywizmu oraz o praktyczne zastosowanie konstruktywistycznych teorii w konkretnych badaniach, np. nad literaturą. Praktyczny wymiar konstruktywistycznych badań stał się także przedmiotem warsztatów prof. Schmidta, które odbyły się w Centrum w dniu następnym. Słuchacze seminarium doktoranckiego, jak i wszyscy inni zainteresowani, dyskutowali o możliwości wykorzystania tych koncepcji w badaniach nad organizacją przedsiębiorstw czy przy rozwiązywaniu sporów w ich obrębie. Kolejne wykłady z cyklu zaplanowano na koniec listopada. 27 listopada prof. Marion Krause z Uniwersytetu w Bochum i Wiednia będzie przedstawiała projekt badań nad konstrukcjami „pracy” i „wydajności”. Dzień później wystąpi natomiast czołowy przedstawiciel analizy dyskursu Jürgen Link z Uniwersytetu w Dortmundzie.

Magdalena Parus-Jaskułowska

● Sale w nowym budynku prawa nazwane

Rada Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii nadała 29 września 2002 roku salom w nowym budynku „D” przy ul. Uniwersyteckiej 7/10 nazwę i imiona profesorów. Sala nr 1 na I piętrze, w której odbyło się spotkanie Trójkąta Weimarskiego, otrzymała nazwę „Sala Unii Europejskiej”. Sali nr 2 na I piętrze nadano imię Prof. dr. hab. Witolda Świdy. Sala nr 3 na III piętrze będzie nosić imię Prof. dr. hab. Andrzeja Mycielskiego.

● Salon „Polityki” na Uniwersytecie Wrocławskim

Gość Międzynarodowego Klubu Dyskusyjnego „Polityki” – min. Marek Siwiec spotkał się w Auli Leopoldyńskiej 3 listopada z nadzwyczajnymi uczestnikami. Debata na temat polskiej strefy stabilizacyjnej w Iraku była niezwykle gorąca, zdominowali ją głównie studenci politologii, historii i prawa, a także Zieloni z transparentem „Ropa nie jest warta krwi”. Marek Siwiec, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, ukończył fizykę ciała stałego na krakowskiej AGH. Był redaktorem naczelnym dwutygodnika „Student” w Krakowie, następnie tygodnika studenckiego „ITD” i pierwszym redaktorem naczelnym „Trybuny”. Min. Marek Siwiec, w nawiązaniu do spotkania Trójkąta Weimarskiego w auli nowego budynku Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii w maju tego roku, wręczył pani prorektor prof. Krystynie Gabryjelskiej pismo od prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Zawierało ono poparcie dla decyzji nadania tej auli imienia Unii Europejskiej.

Przystępując do tematu spotkania, w swoim zagajeniu minister podzielił się jednym spostrzeżeniem związanym z Irakiem, dotyczącym decyzji o wysłaniu wojsk i udziale w misji stabilizacyjnej w Iraku. Zauważył, że była to pierwsza suwerenna i bardzo poważna decyzja dotycząca polityki zagranicznej, podejmowana przez polskie władze, przy dużym polu manewru. Można było angażować się lub nie. Była to decyzja, która ma i będzie miała olbrzymi wpływ na losy Polski i nasze bezpieczeństwo i pozycję w świecie i Europie w każdej konfiguracji. Czy wojna w Iraku jest zgodna z konstytucją Polski? – było to jedno z pierwszych pytań. Ustawa o użyciu polskich oddziałów zbrojnych za granicą definiuje, że podejmuje tę decyzję prezydent, na wniosek Rady Ministrów, i ma obowiązek zawiadomić Sejm RP, czyli jego marszałka. Prawnie użycie wojsk polskich za granicą nie miało charakteru wypowiedzenia wojny, było to użycie wojska w siłach koalicyjnych, na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Polska nie jest w stanie wojny z Irakiem.

Dlaczego gwarancji bezpieczeństwa musimy szukać u Amerykanów, kupując samolot F-16?

W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo kosztuje, dlatego płacimy za nie w podatkach. W Europie nie ma wspólnej polityki w zakresie bezpieczeństwa i obrony.

Dlaczego podjęto decyzje w sprawie Iraku bez poparcia społeczeństwa?

Podejmowanie decyzji w polityce opiera się o dwie szkoły; robi się to, co ludziom się podoba, lub to, co uważa się za słuszne, czasami wbrew opinii publicznej. Władze polskie zrobiły to, co uznały za słuszne i korzystne dla kraju, wbrew opinii publicznej. Dramatyczny wybór, za który być może trzeba będzie płacić dotkliwą cenę. Operacja iracka, w kontekście europejskiej walki o interesy, może nam w przyszłości pomóc, bo włączyliśmy się do walki w grze w pierwszą lidze. Podjęliśmy suwerenną decyzję z wszystkimi konsekwencjami.

Jakie było zagrożenie ze strony Iraku, skoro podane powody zostały sformułowane na niepotwierdzonych przesłankach?

Irak jako dyktatura z ambicjami przywódczymi destabilizował sytuację w regionie. Reżim ten w brutalny sposób traktował swoich mieszkańców. Interwencja będzie studzić głowy innych dyktatorów. Warto było obalić Husajna, bo świat stał się lepszy w tym rejonie.

Tak przez blisko dwie godziny minister Siwiec wyjaśniał studentom problemy związane z Irakiem. Młodzi nie godząc się na operacje wojenne, przypominali o odpowiedzialności za wysłanie wojsk do Iraku. Gość Klubu twierdził, że liczy się z odpowiedzialnością, lecz nie mógł godzić się z bestialskim traktowaniem ludzi przez Husajna. W interwencji jest więcej nadziei niż zagrożeń. Jeśli pieniądze ze sprzedaży ropy irackiej trafią do budżetu Iraku, wybije to argumenty twierdzącym, że Amerykanie podjęli wojnę o ropę.

kd



prof. Alicja Dobrowolska

● Granty KBN w Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych – Atlas historyczny miast polskich

Projekt badawczy *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV, Śląsk realizowany jest w Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych UW, pod kierunkiem prof. Marty Młynarskiej-Kaletynowej z udziałem interdyscyplinarnego zespołu naukowego z Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, wrocławskiego oddziału Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. W 2001 r. ukazał się drukiem zeszyt pierwszy – poświęcony Wrocławowi. Kontynuacją serii są opracowane w ramach projektu badawczego KBN (nr H01G04419) w okresie od 1 VII 2000 r. do 30 IX 2002 r. następne zeszyty: z. 2 – *Środa Śląska*, z. 3 – *Trzebnica*, z. 4 – *Niemcza*. Ukażą się one drukiem na przełomie 2003 i 2004 r. Rezultaty projektu uzyskały znakomitą ocenę KBN. *Atlas historyczny miast polskich* pod redakcją prof. Antoniego Czacharowskiego jest częścią ogólnoeuropejskiego projektu Międzynarodowej Komisji Historii Miast i zgodnie z jej przyjętymi w Polsce zaleceniami na treść poszczególnych zeszytów (z. 2 autorstwa prof. Mateusza Golińskiego i dr. Rafała Eysymontta; z. 3 autorstwa prof. M. Młynarskiej-Kaletynowej, dr. Rafała Eysymontta, mgr. Adama Żurka; z. 4 autorstwa dr. Krzysztofa Jaworskiego, prof. M. Młynarskiej-Kaletynowej, dr. Rafała Eysymontta) składają się: część opisowa, zawierająca dzieje tych ośrodków miejskich ze szczególnym uwzględnieniem ich rozwoju przestrzennego począwszy od wczesnego średniowiecza po XX w., wybór bibliografii, zestawienie źródeł kartograficznych i ikonograficznych zebranych na podstawie kwerend wykonanych w archiwach i bibliotekach krajowych oraz zagranicznych (przede wszystkim w Berlinie i Wiedniu). Część kartograficzna zawiera reprodukcje planów katastralnych miast, planów i widoków z XVIII-XX w. oraz autorskie plany rozwoju przestrzennego opracowanych ośrodków miejskich od XII/XIII w. po XX w. Zespół pod kierunkiem prof. M. Młynarskiej-Kaletynowej otrzymał w bieżącym roku grant KBN (nr 2H01G05724) na realizację dalszych trzech zeszytów: z. 5 – *Świdnica*, z. 6 – *Strzegom*, z. 7 – *Milicz*. Jednocześnie zespół pod kierunkiem prof. Antoniego Barciaka z Uniwersytetu Śląskiego podejmując współpracę w śląskim *Atlasie...* otrzymał grant KBN na przygotowanie w Centrum materiałów do ósmego zeszytu poświęconego Raciborzowi.

Marta Młynarska-Kaletynowa

● „Krağ z Krzyżowej” w świetle najważniejszych dokumentów historycznych

Chociaż problematyka dotycząca niemieckiej opozycji antyhitlerowskiej doczekała się już wielu opracowań naukowych i popularnych, to przekład nieznanych materiałów źródłowych zawsze może stanowić ciekawy punkt wyjścia dla wielu nowych badań. Wychodząc z tego założenia Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta, Miejsce Pamięci Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego we współpracy z Instytutem Germanistyki Uniwersytetu Wrocławskiego zorganizowały wspólny projekt, którego celem było opracowanie i przetłumaczenie na język polski tekstów, których autorami byli członkowie opozycyjnej grupy zwanej „Kreğem z Krzyżowej”. W projekcie uczestniczyło 15 studentów czwartego roku filologii germańskiej pod opieką dra Krzysztofa Huszczy. Warsztaty tłumaczeniowe, trwające pięć dni, odbyły się w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodości w Krzyżowej, gdzie grupa germanistów miała okazję dokładnie zapoznać się z historią i istotą działalności „Kreğu z Krzyżowej”. Korzystając z gościny studenci zwiedzili pałac oraz dom rodziny von Moltke, mieli możliwość przebywać w miejscach, gdzie odbywały się tajne spotkania uczestników „Kreğu”, a także mogli podziwiać malowniczą okolicę otaczającą okazałą posiadłość. Program pobytu uzupełniło zwiedzanie leśnego ementarza, gdzie znajdują się groby rodziny von Moltke. W trakcie warsztatów w Krzyżowej odbyły się wykłady dra Krzysztofa Ruchniewicza, p.o. dyrektora Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta, na temat genezy i rozwoju „Kreğu” oraz Annemarie Franke, której wykład dostarczył szczegółowych informacji o warunkach, w jakich przyszło

działać członkom „Kreğu”, oraz o obecnych zadaniach jakie wypełnia Fundacja „Krzyżowa”.

Warsztaty tłumaczeniowe, rozpoczęte we wrześniu w Krzyżowej, kontynuowane są przez dra K. Huszcę na wrocławskiej germanistyce w trakcie zimowego semestru 2003/2004. Efektem tego projektu, finansowanego ze środków Fundacji im. Roberta Boscha, Centrum im. Willy Brandta oraz Instytutu Filologii Germańskiej będzie publikacja pod wspólną redakcją dokumentów historycznych przetłumaczonych przez studentów.

Krzysztof Huszcza

● Regulamin Funduszu Stypendium Naukowego im. Maxa Borna

www.mborn-scholar.wroc.pl

Honorując pamięć wybitnego wrocławskiego Noblisty – Maxa Borna, środowisko naukowe Wrocławia ustanowiło stypendium naukowe Jego imienia.

1. Tworzenie Funduszu Stypendium Naukowe im. Maxa Borna
Fundusz tworzy się przede wszystkim z darowizn przekazanych przez: dr. Mariusza Jaworskiego, prezesa firmy INCOM S.A. w kwocie \$10.000; profesora Anthony'ego J. DeMaria, prezydenta SPIE – The International Society for Optical Engineering, w kwocie \$3.500 (przeznaczone dla doktorantów z zakresu optyki i optoelektroniki, na rok 2004)
Fundusz jest otwarty dla innych darczyńców.

2. Przeznaczenie Funduszu

Zgodnie z wolą fundatorów Fundusz przeznaczony jest dla wybitnych doktorantów wrocławskiego środowiska naukowego w dziedzinach: fizyki, optyki i optoelektroniki.

3. Funduszem dysponuje Kapituła w składzie

- profesor Gustav Born – członek honorowy Kapituły (syn Noblisty, London University),
- profesor Tadeusz Luty – JM Rektor Politechniki Wrocławskiej,
- profesor Zdzisław Latajka – JM Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego,
- dr Mariusz Jaworski – inicjator Stypendium, Prezes firmy INCOM S.A.,
- prof. Krzysztof M. Abramski – Politechnika Wroclawska, współinicjator i koordynator.

Kapituła ogłasza rokrocznie kolejną edycję konkursu na Stypendium Naukowe im. Maxa Borna w wybranych dziedzinach z zakresu: fizyki, optyki, optoelektroniki dla wybitnych doktorantów wrocławskiego środowiska naukowego.

4. Warunki Konkursu

Główne kryteria otrzymania stypendium to:

- udokumentowany dorobek naukowy za okres studiów doktoranckich,
- zaproponowanie przekonująco interesującego zadania badawczego na bieżący rok studiów doktoranckich.

5. Stypendium przyznawane jest na rok, wynosi około 7200 zł i będzie wypłacane w kwartalnych transzach przez służby finansowe Politechniki Wrocławskiej.

6. Liczba przyznanych stypendiów będzie ogłaszana corocznie. W roku 2004 Kapituła przeznacza trzy stypendia dla doktorantów:

- dwa stypendia dla doktorantów optyki i optoelektroniki,
- jedno stypendium dla doktorantów fizyki.

7. **Corocznie Kapituła powoływać będzie niezależnych jurorów** spośród grona pracowników naukowych w dziedzinie (trzech na dziedzinę). Zadaniem jurorów będzie ustalenie przez każdego listy rankingowej kandydatów. Ostateczna ocena będzie sumą punktów rankingowych przyznanych przez jurorów.

8. **Doktorant ubiegający się o stypendium Maxa Borna** w wybranej dziedzinie składa następujące dokumenty:

- Życiorys (nie przekraczający połowy strony maszynopisu).

- Załączony dorobek naukowy: publikacje zagraniczne, publikacje krajowe, konferencje zagraniczne, konferencje krajowe, patenty lub zgłoszenia patentowe, inne (podręczniki, monografie, druki zwarte, skrypty).
- Krótką, nie przekraczającą 250 słów, opinię promotora.
- Krótki, nie przekraczający jednej strony maszynopisu, opis zadania naukowego na bieżący rok studiów doktoranckich.

9. W tegorocznym konkursie podania należy składać do 15 grudnia 2003 roku na adres:

Profesor Krzysztof M. Abramski
Instytut Telekomunikacji i Akustyki
Politechnika Wrocławska
50-370 Wrocław
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
z dopiskiem – *Stypendium im. Maxa Borna*
tel. (71) 320 30 24
fax (71) 320 31 89
e-mail: Krzysztof. Abramski@pwr.wroc.pl

10. Kapituła ogłosi wyniki konkursu w końcu stycznia 2004.

11. Po zakończeniu stypendium doktorant-beneficjent powinien złożyć sprawozdanie merytoryczne ze swej rocznej działalności – nie przekraczające jednej strony maszynopisu, z załączonymi publikacjami.

12. W celu zachowania pełnej przejrzystości wpływów i wydatków, na stronach internetowych Stypendium Maxa Borna, będzie bieżąca informacja o darczyńcach, wpłaconych przez nich kwotach oraz bieżącym stanie konta Funduszu i dotychczasowych wydatkach.

www.mborn-scholar.wroc.pl

Za Kapitułę
Krzysztof M. Abramski

• Wystawa fotografii „Spitsbergen 2003”

W gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego na I piętrze otwarta została 13 listopada przez JM Rektora prof. Zdzisława Latajkę wystawa fotograficzna, dokumentująca tegoroczną wyprawę naukową na Spitsbergen.

Na wielu fotogramach autorstwa dr. Andrzeja Raja – specjalisty ochrony przyrody i zastępcy dyrektora ds. naukowych Karkonoskiego Parku Narodowego, uwiecznione zostały przejmujące impresje z pobytu na fiordzie Hornsund w Arktyce. Jeden z fotogramów fotografik przekazał na ręce Rektora.

Weźniej w Klubie Uniwersyteckim uczestnicy wyprawy spotkali się z władzami Uniwersytetu, patronami i sponsorami wrocławskich badań polarnych.



Andrzej Raj, autor wystawy

• Wieści z Samorządu Studenckiego UW.

• Rok akademicki 2003/2004 zainaugurowany został przez Zarząd Samorządu Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego huczynymi „Otrzęsinami” zorganizowanymi dla studentów pierwszego roku naszej Alma Mater w klubie W-Z 23 października 2003 pod honorowym patronatem JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wiceprezydenta Wrocławia Dawida Jackiewicza. Zainteresowanie imprezą oraz frekwencja przekroczyły nasze najśmielsze oczekiwania, a w klubie W-Z zgromadziło się ponad 1500 osób: studentów wszystkich lat i kierunków. O godzinie 21.00 rozpoczęła się część oficjalna, na której wszyscy nowi studenci zostali gorąco przywitani przez prorektora ds. nauczania prof. Krystynę Gabryjelską, prorektora ds. studenckich prof. Jerzego Maronia, przewodniczącego Samorządu Studentów UW. Jacka Raweckiego oraz przedstawiciela władz miasta Wrocławia. Studenci rozpoczynający naukę na Uniwersytecie Wrocławskim złożyli bardzo uroczyste, choć nieco „frywolne” w formie ślubowanie odczytane z wielką powagą przez Prorektora Maronia, dzięki któremu zostali oficjalnie zaakceptowani przez reprezentację braci studenckiej jako jej pełnoprawni członkowie. Po zakończeniu przemówień i powitań, rozpoczęło się realizowanie z niestrudzoną gorliwością przez wszystkich studentów głównego, strategicznego celu imprezy, czyli integracji. A że najlepiej integrować się i poznawać przez zabawę... „Otrzęsiny 2003” zakończyły się następnego dnia o 7.30 rano, w sam raz, żeby prosto z klubu zdążyć na pierwsze poranne zajęcia.

• 20 listopada 2003 r. Zarząd Samorządu Studentów UW. wraz z Fundacją Kultury Akademickiej „Universitas” zorganizował kolejną imprezę dla studentów, będącą zarazem finałowym przedsięwzięciem z cyklu „Studencka Jesień 2003”.

W klubie W-Z odbył się Wielki Finał Wyborów Najsympatyczniejszej Studentki Uczelni Wrocławskich, koncert zespołu Skangur oraz wielka studencka dyskoteka w najlepszym stylu. W imprezie uczestniczyli studenci wszystkich państwowych i większości niepaństwowych uczelni wrocławskich, bawiąc się we wspaniałej atmosferze i zagrzewani do aktywnego uczestnictwa w Wyborach Najsympatyczniejszej Studentki przez profesjonalnego i dowcipnego konferansjera. Zwycięzczynią zabawnego i bezpretensjonalnego konkursu została po gorącej rywalizacji studentka Akademii Ekonomicznej, która w nagrodę wyjeżdża na egzotyczną wycieczkę do Egiptu wraz z osobą towarzyszącą. Pozostałe finalistki otrzymały również atrakcyjne nagrody: telewizor, wieże stereo, zestawy kosmetyków. W jury konkursu zasiadali przedstawiciele władz rektorskich uczelni wrocławskich oraz samorządów studenckich. Szczególnego podkreślenia wymaga fakt, że studenci różnych uczelni bawili się świetnie razem, zawierając mnóstwo nowych znajomości, planując wspólne przedsięwzięcia, a o jakości zabawy może świadczyć wypowiedź jednego z członków zespołu Skangur, który stwierdził, że atmosfera panująca 20 listopada 2003 w klubie W-Z pozwoliła zagrać im jeden z najlepszych koncertów w historii zespołu. Rok akademicki 2003/2004 rozpoczął się dla Samorządu Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego nie tylko działaniami na polu animacji życia towarzyskiego i kulturalno-integracyjnego, ale także przedsięwzięciami w wielu innych dziedzinach.

• 8 listopada 2003 delegaci Samorządu Studentów UW. uczestniczyli w zjeździe sprawozdawczo-wyborczym Parlamentu Studentów RP. W wyniku wyborów do ciała wykonawczych i komisji Parlamentu przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego objęły stanowiska w komisjach: prawnej (Krzysztof Antczak), młodzieży maturalnej (Jacek Rawecki) i komisji kultury (Maciej Włodarski). Podczas obrad udało się przedyskutować i ustalić zasady współpracy oraz wspólne projekty, które Samorząd Studentów UW. realizował będzie wraz z Parlamentem Studentów RP oraz samorządami studenckimi innych uczelni w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem samorządów uniwersytetów: warszawskiego i krakowskiego. Mamy wielką nadzieję, że tak liczna reprezentacja przedstawicieli UW. w PSRP pozwoli nam na realizację ambitnych i nowatorskich projektów przeznaczonych dla studentów.

Maciej Włodarski

KRONIKA

Relacja z obozu naukowego Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych na Białorusi i Litwie

□ W dniach 1-8 lipca 2003 r. w ramach prac badawczych prowadzonych przez studentów Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych przeprowadzono wyprawę naukową na terytorium Ziemi Lidzkiej (Republika Białoruś) oraz Ziemi Wileńskiej (Litwa) – tereny zamieszkiwania historycznej mniejszości polskiej.

Od 1 do 5 lipca, korzystając z zakwaterowania w Lidzie w „Domu Polskim ZPB” prowadziliśmy badania okolicznych miejscowości na drodze na Bieniakonie (Woronowo, Trokieli, Osowy, Żirmuny, Sokoły), natomiast w dniach 6-8 lipca w okolicach rejonu solecznickiego aż do miejscowości Ejszyszki, wybierając na miejsce noclegu „Dom Polski” w Ejszyszkach. Przeprowadziliśmy badania terenowe metodą wywiadów z okoliczną ludnością pochodzenia polskiego.

Odwiedzając dawne województwo wileńskie, świadomi aktualnego przecięcia go granicą litewsko-białoruską, chcieliśmy uzyskać odpowiedź na pytanie: na ile różni się polskość po obu stronach tej granicy oraz jakie są wzajemne relacje pomiędzy tamtejszymi Polakami?

Najważniejszymi założeniami były: materialny stan posiadania; Kościół katolicki – jego miejsce w życiu społeczności polskiej na Białorusi i na Litwie; stosunek do polityki władz państwowych; stosunek do państwa zamieszkania; ocena miejsca Rzeczypospolitej we własnym życiu i poczucie przynależności narodowej; wiedza o Polakach po drugiej stronie granicy białorusko-litewskiej, oraz więzi i kontakty z nimi.

Owocem rozmów i obserwacji będą 4 prace studentów opublikowane w Zeszytach Naukowych KWSM. Indywidualne prace: Karola Osuchowskiego, Radosława Darskiego i Pawła Maśłowskiego oraz pełna wersja raportu z wyjazdu zredagowana przez Michała Patynę i Zbigniewa Cierpińskiego.

Michał Patyna

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kulturowy aspekt badań geograficznych”

□ W dniach 16-18 października 2003 roku w sali im. Banacha Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa na temat „Kulturowy aspekt badań geograficznych”. Organizatorem spotkania przedstawiciele dwunastu

ośrodków akademickich był Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Geograficznego oraz Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego.

Organizacją konferencji zajął się zespół w składzie: dr Jan Klementowski, dr Elżbieta Orłowska, mgr Piotr Ropuszyński, mgr Barbara Bierońska i mgr Agnieszka Latocha. W trzydniowych obradach wzięło udział 50 osób, w tym troje gości honorowych: dr Janina Piasecka (emer. sekretarz redakcji „Czasopisma Geograficznego”), gospodarz wrocławskiego Salonu – prof. Józef Dudek oraz prof. Stefan Bednarek – dyrektor Instytutu Kulturoznawstwa UW.

Podczas ośmiu sesji naukowych wygłoszono 26 referatów. Przewodniczącymi kolejnych sesji byli: dr hab. Mariusz Kulesza, prof. Piotr Eberhardt, dr hab. Andrzej Suliborski, prof. Józef Wojtanowicz, prof. Krzysztof Mazurski, dr hab. Barbara Miszewska, prof. Andrzej Bonasewicz, prof. Dobiesław Jędrzejczyk.

Uroczystego otwarcia seminarium i powitania gości dokonali: dr Jan Klementowski – przewodniczący Oddziału Wrocławskiego PTG oraz prof. Jan Łoboda – dyrektor Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Dr Elżbieta Orłowska (kierownik naukowy seminarium) we wprowadzeniu do problematyki obrad przypomniała ubiegłoroczną inicjatywę Oddziału Wrocławskiego PTG i wskazała na potrzebę kontynuowania kulturowego kierunku badań w geografii. Nawiązała do wypowiedzi doktora Jacka Kaczmarka z Uniwersytetu Łódzkiego, autora naukowych rozważań o regionach myślenia: „W przestrzeni dialogu badacz ma niepowtarzalne możliwości zrozumienia świata innych ludzi, ich kultury. Regiony myślenia są przestrzenią spotkania, a ich właściwością jest niezmienna zmienność w wyjaśnianiu i rozumieniu człowieka w środowisku geograficznym”. Geografowie dostrzegają złożoność kultury i jej przestrzeni modelowanej ze środowiska przyrodniczego, które dzięki wartościującej percepcji człowieka uzyskuje kształt, spójność i znaczenie. Empiryczna rzeczywistość staje się dla badacza przyrody kulturą w takim stopniu, w jakim wiąże ją z systemem wartości.

Pierwszej sesji referatowej o charakterze metodologicznym przewodniczył dr hab. Mariusz Kulesza z Uniwersytetu Łódzkiego. Trzy referaty o charakterze metodologicznym wygłosili goście z UL: dr Jacek Kaczmarek – „Ponad geografiami humanistyczną – ku regionom myślenia”, dr hab. Andrzej Suliborski – „Region w syntezy i edukacji geograficznej” oraz





dr Jan Klementowski i prof. Jan Łoboda

dr Krystyna Rembowska – „Świat człowieka w perspektywie kulturowej”.

Drugą sesję poprowadził prof. Piotr Eberhardt z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Krajoznawstwem jako instrumentem badania krajobrazu kulturowego, z punktu widzenia geografii regionalnej, zajął się w swoim wystąpieniu geograf z Politechniki Wrocławskiej – prof. Krzysztof Mazurski. Dr Danuta Piróg z Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie wygłosiła referat pt. „Poznawcze, estetyczne i symboliczne wartości krajobrazu kulturowego Krakowa i województwa małopolskiego istotą edukacji kulturowej i regionalnej”. Zagadnienie dyfuzji idei na przykładzie kalwarii europejskich (XV-I poł. XVIII w.) omówiła dr Elżbieta Bilaska-Wodecka z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Trzecią sesję, której przewodniczył prodziekan Wydziału Geografii UŁ, dr hab. Andrzej Suliborski, zapoczątkowało wystąpienie dr Elżbiety Orłowskiej pt. „Kulturowy aspekt przestrzeni wobec wieloznaczności jej pojmowania”, podkreślające humanistyczny kontekst relacji człowiek-środowisko przyrodnicze. Dr Elżbieta Szkulat z Uniwersytetu Łódzkiego wprowadziła uczestników konferencji w tematykę cywilizacyjnych uwarunkowań zmiany modelu więzi z miejscem. Ostatni referat pierwszego dnia obrad pt. „Homo Balcanicus – człowiek na rozdrożu cywilizacyjno-kulturowym” wygłosił prof. Marin Bachvarow z Bułgarii (reprezentujący UŁ).

Dyskusje po każdej sesji wniosły wiele nowych treści do referowanych zagadnień. Wieczorną dyskusję kontynuowano na spotkaniu towarzyszym w przytulnej miodosytni zlokalizowanej w średniowiecznych piwnicach Starego Miasta.

Na drugi dzień konferencji organizatorzy zaplanowali cztery sesje referatowe, w tym trzy o tematyce nawiązującej do wyników badań empirycznych oraz związków między geografiami a historią, etnologią i religioznawstwem wybranych regionów Polski i świata. Dyskusji w sesji przedpołudniowej przewodniczył prof. Józef Wojtanowicz z UMCS w Lublinie.

Referat pt. „Humanistyczna interpretacja krajobrazu kulturowego” przedstawił prof. Dobiesław Jędrzejczyk z Uniwersytetu Warszawskiego. Za wartością przestrzenną krajobrazu rozpatrywaną w trzech wymiarach: fizycznym, egzystencjalnym i znaczącym, opowiadają się przede wszystkim geografowie wykorzystujący w swoich pracach koncepcje i metody współczesnej fenomenologii. Niespodzianką przygotowaną przez prelegenta była szczegółowa analiza treści geograficznych zawartych w tomiku poezji „Widok”, autorstwa uczestniczącej w obradach dr Krystyny Rembowskiej (geografa-filozofa i poetki w jednej osobie).

Inspirującym do głębszych przemyśleń był referat prof. Stefana Bednarka z Uniwersytetu Wrocławskiego pt. „Kulturowy aspekt przestrzeni – przestrzenny aspekt kultury, czyli o możliwości dialogu kulturoznawcy z geografem”. Prelegent wyraził opinię o wrażliwości zgromadzonego zespołu geografów na przestrzenny aspekt kultury oraz ich wolę i umiejętność korzystania z dorobku humanistyki. Dr Roman Matykowski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zaprezentował teoretyczne podstawy geograficznych badań nad regionalizmem, ilustrując swoje tezy profesjonalnie przygotowanymi materiałami graficznymi.

Podczas dyskusji dr Jacek Kaczmarek, w odpowiedzi prof. Stefanowi Bednarkowi, wygłosił krótki koreferat o geograficznych pożytkach ze współpracy w dziedzinie kulturoznawstwa i geografii.

Piątej sesji przewodniczył prof. Krzysztof Mazurski z Politechniki Wrocławskiej.

Temat „Identyfikacja tożsamości regionalnej a cele dydaktycznej koncepcji edukacji regionalnej” przedstawiła reprezentantka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – mgr Anna Zaklikiewicz. Z kolei prof. Piotr Eberhardt z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie zreferował zagadnienie „Geografia religii Słowacji” oparte na szczegółowych studiach metodologiczno-empirycznych.

Kolejnymi tematami referatów były: „Wykorzystanie dziedzictwa kulturowego Gdańska w rozwoju lokalnym” – wygłosił go dr Mariusz Czepczyński z Uniwersytetu Gdańskiego oraz „Krajobraz kulturowy regionu łódzkiego-mity i rzeczywistość” autorstwa historyka – dr. hab. Mariusza Kuleszy z Uniwersytetu Łódzkiego.

Po obiedzie szóstą sesję poprowadziła dr hab. Barbara Miszewska z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dr Andrzej Rykała z Uniwersytetu Łódzkiego omówił dziedzictwo materialne Żydów w krajobrazie kulturowym województwa łódzkiego. Referat odznaczał się walorami edukacyjnymi, szczególnie w części poświęconej historycznym uwarunkowaniom obecności mniejszości żydowskiej w rejonie Łodzi. O kontrowersjach wokół pojęcia regionu kulturowego Warmii i Mazur opowiedział mgr Artur Rosłonek z Uniwersytetu Warszawskiego. Interesujące wyniki studiów nad tożsamością kulturową Serbów Łużyckich przedstawiła dr Joanna Szczepankiewicz-Battek z Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Wiodącym tematem ostatniej sesji drugiego dnia obrad były przyrodnicze i cywilizacyjne uwarunkowania rozwoju krajobrazu kulturowego, stanowiącego m.in. przedmiot zainteresowań współczesnej geografii fizycznej. Sesji przewodniczył prof. Andrzej Bonasewicz z Uniwersytetu Warszawskiego – znany ekspert w dziedzinie geografii w telewizyjnej Wielkiej Grze.

Jako pierwszy wystąpił prof. Józef Wojtanowicz z UMCS w Lublinie. Omówił przyrodnicze uwarunkowania rozwoju krajobrazów rolniczych Europy. Kolejny referat, dzięki któremu można było prześledzić związki i zależności pomiędzy czynnikami przyrodniczymi a złożonymi problemami historycznymi i kulturowymi kształtującymi życie człowieka w Irlandii, wygłosiła mgr Agnieszka Latocha. Dr Jadwiga Kop z Uniwersytetu Łódzkiego przedstawiła istotę metody ewolucyjno-krajoobrazowej w nauczaniu geografii regionalnej. Ożywioną dyskusję kontynuowano podczas kolacji w Sali Kominkowej, gdzie przekazano wszystkim pamiątkowe fotografie wykonane podczas tegorocznych obrad, po czym uczestnicy konferencji rozpoczęli wiedzianą miasta.

Poprowadzenie ostatniej sesji naukowej w trzecim dniu obrad powierzono prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr. hab. Dobiesławowi Jędrzejczykowi.

Pierwszy referat pt. „Środowisko przyrodnicze a krajobraz kulturowy miast wschodniej części Polski” wygłosiła dr Jolanta Rodzow z UMCS w Lublinie. Prof. Andrzej Bonasewicz z Uniwersytetu Warszawskiego zajął się ogólną typologią cech kulturowych społeczności Ameryki Łacińskiej, natomiast mgr Tomasz Opach, z tej samej uczelni, omówił problem wykorzystania opracowań kartograficznych w badaniach krajoobrazu kulturowego.

Kierujący dyskusją podsumowującą konferencję, prof. Dobiesław Jędrzejczyk wyraził opinię, że wygłoszone referaty oraz odznaczająca się bardzo wysokim poziomem merytorycznym dyskusja uczestników przyrodniczo-humanistycznej konfrontacji potwierdziły aktualność podjętej problematyki. Wrocławskie spotkanie geografów stało się przede wszystkim miejscem refleksji człowieka nad światem. Życzliwa, przyjazna atmosfera towarzysząca obradom sprzyjała swobodnej wymianie myśli naukowej i wzajemnej integracji przedstawicieli różnych ośrodków akademickich, którzy wyrazili chęć kontynuowania podjętego kierunku badań i dyskusji. Zrecenzowane przez prof. Andrzeja Gawryszewskiego z Polskiej Akademii

Nauk referaty zostały opublikowane w książce pod tytułem zgodnym z przewodnim hasłem konferencji. Jest to już trzeci tom poświęcony kulturowemu aspektowi studiów teoretycznych i regionalnych w zakresie geografii. Łącznie w trzech tomach znajduje się 60 artykułów, które stanowią pożyteczną pomoc w dydaktyce akademickiej.

Jan Klementowski, Elżbieta Orłowska

Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Geograficznego

Pobyt delegacji Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii w Portugalii

□ W dniach 21-26 października 2003 roku delegacja Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, pod przewodnictwem prodziekana dr. hab. Włodzimierza Gromskiego, przebywała w Lizbonie. Towarzyszyli mu prof. Marek Maciejewski oraz prof. Krystian Complak. Celem wizyty było podpisanie umów o współpracy z dwiema stołecznymi



Podpisanie umowy z Wydziałem Prawa Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego

prestżowymi uczelniami tego kraju. 23 października dr. hab. W. Gromski podpisał umowę z prodziekanem do spraw współpracy zagranicznej Wydziału Prawa Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego – prof. dr. Vasco Pereira da Silva, a 24 października z dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu Lusíada – prof. dr. Ludwikiem Piresem.

Pierwsza z wyżej wymienionych uczelni jest uniwersytetem publicznym, który powstał w 1968 r. Jest to uczelnia składająca się z siedmiu wydziałów: Prawa, Zarządzania, Ekonomii, Nauk Społecznych, Nauk Technicznych, Medycyny i Teologii. Portugalski Uniwersytet Katolicki ma swe siedziby m.in. w Lizbonie (Rektor) oraz w Porto (Prorektor). Wydział Prawa powstał ponad ćwierć wieku temu, niemal nazajutrz po Rewolucji Goździków w 1974 roku.

Mieści się w nowoczesnym budynku, którego Biblioteka nosi imię Jana Pawła II (Papież położył kamień węgielny pod jego budowę). O prestiżu tego Wydziału może świadczyć fakt, iż w 1977 roku niemiecki „Der Spiegel” przyznał mu dziewiąte miejsce w rankingu europejskich wydziałów prawa. Ta nowoczesna uczelnia jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Wydziałów Prawa (ELFA) oraz stosuje Europejski System Punktów Kredytowych (ECTS). W wyniku tego zapewnia jednej czwartej swoich studentów możliwość zaliczenia jednego roku na wybranej europejskiej wyższej uczelni.

Na podstawie zawartej umowy obie strony zobowiązały się, oprócz regularnej wymiany pracowników naukowych, do przeprowadzania m.in. wspólnych seminariów poświęconych chrześcijańskiemu wymiarowi integracji europejskiej. Po dwóch studentów z obu uczelni uzyska możliwość studiowania przez semestr na współpracującym wydziale w ramach programu Erasmus. Wydział Prawa Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego zobowiązał się ponadto jednostronnie do przyjmowania po dwóch naszych studentów prawa na wykłady Akademii Letniej. W trakcie wizyty na tym Wydziale (który pokrył koszty naszego pobytu w Lizbonie) dr. hab. Włodzimierz Gromski i prof. Marek Maciejewski wygłosili odczyty. Pierwszy z nich poruszył zagadnienie aktualnego stanu rozwoju polskiej teorii i filozofii prawa, drugi mówił na temat kształtowania się w naszym kraju europejskich idei zjednoczeniowych. Oba wykłady wzbudziły duże zainteresowanie wśród studentów, w szczególności tych z Brazylii i Angoli.

Drugą uczelnią, z którą Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii podpisał umowę, jest prywatny Uniwersytet Lusíada. Uczelnia ta, założona w 1968 r. w ramach rozpoczętej liberalizacji reżimu salazarowskiego jako „spółdzielnia nauczycielska” przez pracowników z wyższych szkół Lizbony, kształci obecnie 15 tysięcy studentów, w tym 3 tysiące w Luandzie (Angola). Uniwersytet Lusíada znajduje się na terenie byłej szlacheckiej posiadłości, w starej portowej dzielnicy Lizbony. Lusíada to nazwa pierwotnych mieszkańców tego kraju, odpowiedników naszych Sarmatów. Uniwersytet ten nawiązuje szeroko do tradycji. Gdy przebywaliśmy na jego *kampusie*, studenci i studentki z okazji święta akademickiego chodzili przebrani w eleganckich togach, z pięknymi biretami. Tak więc nie tylko nazwą uczelnia łączy się z przeszłością swego kraju.

Mimo swojej długiej historii Uniwersytet Lusíada jest nowoczesnym ośrodkiem naukowym, a jego Wydział Prawa przodująca w tym zakresie jednostką organizacyjną. Biblioteka, mimo że nie jest tak olbrzymia jak ta na Portugalskim Uniwersytecie Katolickim, wyróżnia się dużą liczbą prawniczych czasopism naukowych, z których ponad pięć tysięcy dostępnych jest na nośniku elektronicznym. Jak zauważyliśmy,



Studenci Uniwersytetu Lusíada w tradycyjnych strojach

wielu z kupowanych przez ten prywatny uniwersytet czasopism nie ma w naszej bibliotece wydziałowej, a niektóre z nich oferują zaledwie pojedyncze biblioteki w Polsce. Także na tym Wydziale profesorowie W. Gromski oraz M. Maciejewski wygłosili odczyty. Nagrano je i zostaną opublikowane w czasopiśmie naukowym „Lusíada”, w serii Prawo.

Umowa o współpracy między uczelniami została podpisana w obecności Jego Magnificencji prof. dr. Diamantino Durão. Wszyscy członkowie polskiej delegacji otrzymali z rąk rektora symboliczny medal Uniwersytetu Lusíada.

Krystian Complak

Obrady Kolegium Rektorów

□ 21 października 2003r. obrady Kolegium Rektorów z udziałem wojewody Stanisława Łopatowskiego, marszałka Henryka Gołębińskiego i przedstawiciela prezydenta prof. Ludwika Turko, poprowadził prof. Tadeusz Luty.

Wszystkie uczelnie przekazały uchwały ich senatów, popierające ideę uhonorowania Ojca Świętego Jana Pawła II Złotym Laurem Akademickim. Kolegium Rektorów przyjęło uchwałę następującej treści:

„W roku dwudziestopięciolecia pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, wyrażając wdzięczność za użyczenie swego autorytetu dla poszukiwań i poszanowania prawdy, w podziękowaniu za papieskie nauczanie, będące inspiracją dla formowania postaw młodzieży akademickiej, ku uczczeniu 50-lecia habilitacji, Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, wsparte uchwałami senatów, postanawia przyznać i ofiarować Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II Złoty Laur Akademicki”.

Prof. Z. Horbowy przedstawił projekt Lauru – przezroczystej formy szklanej z elementami kolorowymi na górze i podstawie, z wgłębieniem na złotą gałązkę. Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola ustaliło tekst napisu na Złotym Laurze Akademickim w następującym brzmieniu:

„*SUAE SANCTITATI
PAPAE JOANNI PAULO II
OCCASIONE L ANNIVERSARII HABILITATIONIS
ACADEMIAE*

*RECTORES ET SENATUS SCHOLARUM ACADEMICARUM
WRATISLAVIAE ET OPPOLIAE”*

*(Jego Świątobliwości Papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji
50. rocznicy habilitacji, Rektorzy i Senaty uczelni akademickich Wrocławia i Opola)*

oraz dopisek w języku polskim

*Rektorzy i Senaty Uczelni Akademickich Wrocławia i Opola
2003 r.”*

Ustalono, że dyplom w formacie A-3 zostanie napisany odręcznie, podpisany przez wszystkich rektorów i umieszczony w jasnej skórzanej tubie.

Rektorzy omówili przebieg Święta Nauki Wrocławskiej.

Prof. T. Luty podziękował za kalendarz na rok 2004, przygotowany przez prof. Wojciecha Kanińskiego, prorektora ds. dydaktyki ASP. Kalendarz, wg informacji prof. Z. Horbowego, uznany jako symbol pracy Kolegium wzbudził życzliwą ocenę rektorów wszystkich uczelni artystycznych.

Rektorzy dyskutowali problem udostępniania zbiorów bibliotecznych szkołom prywatnym.

Zjazd byłych stypendystów DAAD

□ 24 października 2003 roku odbył się w Uniwersytecie Wrocławskim tegoroczny zjazd byłych stypendystów Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej DAAD (Deutscher Akademischer Austauschdienst). Na uroczystość w Auli Leopoldyńskiej przybyli: wiceminister edukacji i sportu prof. Tadeusz Szulc, konsul RFN dr Peter Ohr, prezydent Wrocławia dr Rafał Dutkiewicz, sekretarz generalny DAAD dr Krystian Bode, kierownik Wydziału na Europę Wschodnią dr Helmut Blombach, dyrektor przedstawicielstwa DAAD w Warszawie dr Hans Golombek, prezydent Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta przy UW. prof. Franciszek Połomski

DAAD od lat wspierająca międzynarodową wymianę naukową, zaproponowała niezwykle aktualny temat zjazdu we Wrocławiu „Polacy i Niemcy w zjednoczonej Europie”. Wybór uczelni i miasta na zjazd był trafny, Uniwersytet Wrocławski świętujący 15 listopada 2002 roku jubileusz 300-lecia, z udziałem m.in. prezydenta RFN Johanna Raua, nawiązał do tradycji austriackiej, niemieckiej i polskiej, a poprzez skomplikowaną i dramatyczną historię pragnie być uczelnią europejską spełniającą rolę pomostu między Wschodem i Zachodem, Wrocław zaś jest pod wieloma względami wyjątkowym miastem w Europie, miastem wielu kultur i wyznań.



Otwierając uroczystość zjazd rektor Uniwersytetu prof. Zdzisław Latajka powiedział: Od wielu lat Uniwersytet Wrocławski prowadzi niezwykle ożywioną współpracę z uczelniami i instytucjami niemieckimi. Uważam, jako rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, że jednym z naszych partnerów strategicznych są uczelnie i instytucje niemieckie. Pragnę, by ta współpraca z ośrodkami niemieckimi była jeszcze lepsza i na wielu płaszczyznach. Uniwersytet Wrocławski i całe środowisko wrocławskie stanowią olbrzymi potencjał intelektualny. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Liczę bardzo mocno na wsparcie ze strony DAAD. DAAD przyznała w latach 2001-2003 w Uniwersytecie Wrocławskim 17 stypendiów na badania naukowe, 7 – na studia, 8 – na pobyty naukowe, a także 17 stypendiów semestralnych. Wiosną tego roku rektor naszej uczelni dzięki DAAD odbył wizyty w uczelniach, instytucjach i urzędach niemieckich, które skutkowały ważnymi rozmowami i ustaleniami. DAAD ufundowała naszej uczelni ponad 80 różnego rodzaju stypendiów i pobytów naukowych, a w dwa duże projekty angażuje się w sposób wyjątkowy. Są to Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta i Międzynarodowa Szkoła Letnia Uniwersytetu Wrocławskiego.



DAAD przyznała Polsce pierwsze stypendia pod koniec lat osiemdziesiątych w ubiegłym stuleciu. Wymiana naukowa była wtedy ograniczona, nie istniały stosunki dyplomatyczne polsko-niemieckie. Jedno ze stypendiów otrzymała wówczas studentka z naszej uczelni.

Międzynarodowa Konferencja Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego

□ 27-29 października 2003 r. w Karpaczu odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa organizowana przez Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencja dotyczyła konsekwencji poszerzenia Unii Europejskiej dla Europy Środkowej i Wschodniej.

Obrady otworzyła dyrektor Instytutu Politologii, prof. Teresa Łoś-Nowak. Natomiast wykład inauguracyjny wygłosił prof. Andrzej Antoszewski, który w swym wystąpieniu skupił się przede wszystkim na szansach i zagrożeniach, jakie stoją przed krajami Europy Środkowo-Wschodniej w przeddzień ich przystąpienia do UE.

Drugi dzień konferencji wypełniły wykłady zaproszonych gości, którzy mieli do wyboru udział w pięciu panelach dyskusyjnych:

Pierwszy panel – *Perspektywa integracji europejskiej w kontekście politycznym* – poprowadził prof. Ludwik Habuda. Panelowi drugiemu, który odbywał się pod hasłem *Rosja a perspektywy integracji europejskiej*, przewodniczyła prof. Teresa Łoś-Nowak. Prowadzenie sesji trzeciego panelu przypadło prof. Lesławowi Koćwinowi. Podczas trwania tej sesji wygłoszone zostały referaty, których głównym tematem był społeczny wymiar integracji europejskiej.

Tego samego dnia, po południu, zaproponowano uczestnikom konferencji jeszcze dwa panele tematyczne. Dr hab. Andrzej Czajowski otworzył sesję IV, podczas której zastanawiano się nad wpływem integracji europejskiej na gospodarki poszczególnych krajów członkowskich. Podczas sesji V, której przewodniczył prof. Roman Bäcker, referenci badali wpływ integracji europejskiej na konsolidację kulturową.

Temat konferencji spotkał się z dużym zainteresowaniem środowisk akademickich z Polski i z zagranicy. Na zaproszenie odpowiedzieli pracownicy naukowcy z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, Uniwersytetu Zielonogórskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Rolniczej w Krakowie, ponadto WSH w Puławach, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Agencja Rozwoju Regionalnego ARLEG, Wydawnictwo Sejmowe. Zaproszenie przyjęli także pracownicy naukowcy z Uniwersytetów w Brnie, Mainz i Salzburгу. Warto podkreślić, iż organizację konferencji wsparły dolnośląskie podmioty gospodarcze, m.in. Telefonia „Dialog” S.A. oraz Bank PKO BP S.A. Wyniki konferencji zostaną opublikowane w ostatnich tygodniach 2003 r.

Marzena Cichosz

Universities Project Salzburg Seminar – Visiting Advisors Program

□ W dniach od 3 do 7 listopada na zaproszenie Rektora Uniwersytetu prof. Zdzisława Latajki na naszej uczelni gościła grupa ekspertów w ramach Visiting Advisors Program, Universities Project Salzburg Seminar. W skład delegacji wchodził: Jan Sadlak – dyrektor sekcji UNESCO zajmującej się kształceniem wyższym w Europie Centralnej, Helena Jasna Mencer – Rektor Uniwersytetu w Zagrzebiu, Juan Mestas – kanclerz Uniwersytetu w Michigan-Flint, Anna Glass – koordynator Visiting Advisors Program, Universities Project dla Europy Centralnej i Wschodniej. Była to już druga tego typu wizyta, pierwsza miała miejsce w kwietniu 1999 roku. Celem powtórnej wizyty było zapoznanie się z procesem zmian zachodzących zarówno w dziedzinie zarządzania, jak i nauczania na naszym Uniwersytecie. Grupa ekspertów spotkała się z przedstawicielami uczelni, którzy prezentowali następujące zagadnienia: sprawy finansowe, zarządzanie uczelnią, badania



foto. Maciej Dąbrowski

naukowe, rozwój kadry, uczestnictwo w programach międzynarodowych, nauczanie i sprawy studenckie, współpraca z regionem, promocja Uniwersytetu. Spotkania miały charakter nie tyle sprawozdawczy, co raczej dyskusyjny, co umożliwiała wymianę poglądów na zarządzanie uczelnią.

Udział KWSM w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Region Bałtycki w stosunkach międzynarodowych XVIII – XX w.”

W dniach 9 – 10 października 2003 r. studenci V roku stosunków międzynarodowych, członkowie Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych – KWSM: Wojciech Kazanecki, Michał Patyna i Michał Andrejczuk wzięli udział w konferencji: „Region Bałtycki w stosunkach międzynarodowych XVIII – XX w.”, która odbyła się w Kaliningradzie (Federacja Rosyjska). Organizatorem konferencji był Kaliningradzki Państwowy Uniwersytet (KGU) oraz Bałtycki Międzynarodowy Instytut Nauk Społecznych (*Балтийский Международный Институт Социальных Наук*), Instytut Nauk Społecznych im. Herdera (RFN) oraz Europejska Fundacja „Dialog”.

W ciągu dwóch dni konferencji studenci wysłuchali wykładów przedstawicieli nauki nie tylko z Rosji, ale także z Niemiec, Polski, Estonii i Łotwy. Tematyka wystąpień, mimo iż koncentrowała się ściśle wokół tematu konferencji, była niezwykle różnorodna. Poruszono m.in. kwestię geopolitycznego położenia obwodu kaliningradzkiego, strategię jego rozwoju w kontekście rozszerzenia UE oraz historyczne wydarzenia mające wpływ na losy Kaliningradu. Przedstawiciele Niemiec zwracali uwagę na aspekty związane z niemiecką obecnością w tym miejscu. Wszyscy zebrani zgodzili się ze stwierdzeniem, iż obecny potencjał Kaliningradu predestynuje ten region do stania się obszarem współpracy z korzyścią dla wszystkich państw regionu.

Popołudniowy program pierwszego dnia konferencji wypełniła wycieczka autobusowa po Kaliningradzie, podczas której uczestnicy mogli zobaczyć np. pomnik Immanuela Kanta oraz inne ważne miejsca historyczne.

W drugim dniu konferencji nastąpił podział obrad na dwie sekcje. Pierwsza koncentrowała się na stosunkach międzynarodowych w regionie bałtyckim w XVIII – XIX w., a druga w wiekach XX i XXI. Reprezentacja ISM wzięła udział w pracach drugiej grupy, gdzie wysłuchano m.in. wystąpień poświęconych relacjom ZSRR i Litwy w XX w., czystkom etnicznym w rejonie Kaliningradu w XX w., kwestii Kaliningradu w stosunkach rosyjsko – litewskich 1990 – 2002 oraz polskiej mniejszości narodowej w Prusach Wschodnich w stosunkach polsko – niemieckich okresu międzywojennego.

Konferencja okazała się doskonałym miejscem do pogłębienia wiedzy uczestników o obwodzie kaliningradzkim na przestrzeni lat. Nawiazane podczas niej kontakty ze studentami oraz pracownikami naukowymi KGU powinny zapoczątkować w przyszłości.

Wojciech Kazanecki, Michał Patyna

HABILITACJE • DOKTORATY • ODZNACZENIA NAGRODY • WYRÓŻNIENIA

□ Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskali

27 października 2003

- dr IRENA TERESA LASAK z Instytutu Archeologii
dr hab. nauk humanistycznych w zakresie archeologii, na podstawie pracy
Epoka brązu na pograniczu śląsko-wielkopolskim
- dr MIROSLAWA NOWAK-DZIEMIANOWICZ z Instytutu Pedagogiki
dr hab. nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, na podstawie pracy
Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacje sensów i znaczeń
- dr ROMAN PIOTR JASKUŁA z Instytutu Bibliotekoznawstwa
dr hab. nauk humanistycznych w zakresie bibliologii, na podstawie pracy
Karol Forster. Emigracyjny działacz, pisarz i wydawca. 1800-1879
- dr GRAŻYNA MAGDALENA OCZKO z Wydziału Chemii
dr hab. nauk chemicznych w zakresie chemii nieorganicznej, na podstawie pracy
Sprzężenie wibronowe i inne efekty spektroskopowe wybranych poli i monomerycznych związków lantanowców
- dr MARIUSZ OLCZAK z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej
dr hab. nauk biologicznych w zakresie biochemii, na podstawie pracy
*Struktura, właściwości enzymatyczne i pokrewieństwo filogenetyczne fosfoesteraz łubinu żółtego (*Lupinus luteus* L.)*
- dr HUBERT WOJTASEK z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej
dr hab. nauk biologicznych w zakresie biochemii, na podstawie pracy
Mechanizmy chemicznego porozumiewania się owadów

□ Stopień naukowy doktora otrzymali

3 lipca 2003

- mgr DARIA SMOCZYŃSKA-REINER z Instytutu Historycznego
dr nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie pracy
Świat pogańskich wierzeń ludowych w dziele Summa de confessionis discretione brata Rudolfa
Promotor: prof. Lech Leciejewicz

22 września 2003

- mgr MARTA WOŹNIAK z Instytutu Nauk Administracyjnych
dr nauk prawnych w zakresie prawa administracyjnego, na podstawie pracy
Umowa międzynarodowa w polskim prawie administracyjnym
Promotor: prof. Konrad Nowacki

24 września 2003

- mgr MIKOŁAJ SZOŁTYSEK z Instytutu Historycznego
dr nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie pracy
Ludność parafii bujadowskiej w XVIII i XIX wieku. Między „unikalnym” systemem formowania się gospodarstw a swoistością pogranicza
Promotor: dr hab. Marek Górny, prof. UW.
- mgr NORBERT WÓJTOWICZ z Instytutu Historycznego
dr nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie pracy
Stereotyp masona w polskiej myśli politycznej 1918-1939
Promotor: prof. Teresa Kulak

- mgr PIOTR CICHORACKI z Instytutu Historycznego
dr nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie pracy
Legenda Józefa Piłsudskiego. Kreaacje, treści, funkcjonowanie w latach 1918-1939
Promotor: prof. Krzysztof Kawalec

30 września 2003

- mgr KATARZYNA DYMARA z Instytutu Matematycznego
dr nauk matematycznych w zakresie matematyki, na podstawie pracy
Przekręcone struktury kontaktowe: kontaktomorfizmy i węzły legendrowskie
Promotor: dr hab. Jacek Świątkowski
- mgr MAGDALENA SAKOWSKA z Instytutu Filologii Polskiej
dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, na podstawie pracy
Portret, postać, autorka. Kobieta a literatura europejskiego Średniowiecza
Promotor: prof. Jerzy Woronczak, dr hab. Marcin Cieński

6 października 2003

- mgr MICHAŁ RYŃKOWSKI z Katedry Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
dr nauk prawnych w zakresie prawa międzynarodowego i europejskiego, na podstawie pracy
Status prawny kościołów i związków wyznaniowych w Unii Europejskiej
Promotor: dr hab. Krzysztof Wójtowicz, prof. UW.
- mgr AGATA KRASICZYŃSKA-KNUTER z Instytutu Nauk Administracyjnych
dr nauk prawnych w zakresie prawa, postępowania administracyjnego, na podstawie pracy
Umorzenie postępowania administracyjnego
Promotor: prof. Barbara Adamiak

8 października 2003

- mgr EWA KOZAK z Instytutu Pedagogiki
dr nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, na podstawie pracy
Miejsce wypoczynku wśród zajęć ucznia klasy piątej oraz jego środowiskowe uwarunkowania
Promotor: prof. Ewa Zawadzka

10 października 2003

- mgr AGNIESZKA OCHMAN z Instytutu Nauk Geologicznych
dr nauk o Ziemi, na podstawie pracy
Uwarunkowania występowania rodonu na obszarze Wzgórz Niemczańsko-Strzelińskich
Promotor: dr hab. Andrzej Solecki

15 października 2003

- mgr KATARZYNA WRÓBLEWSKA z Instytutu Filozofii
dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, na podstawie pracy
Trzy etapy rozwoju ludzkości w filozofii dziejów i profetyce Joachima z Fiore
Promotor: prof. Karol Bał
- mgr ANDRZEJ CZERKAWSKI z Instytutu Filozofii
dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, na podstawie pracy
Szczęście jako cel poczynań moralnych człowieka w negatywnym ujęciu Immanuela Kanta i Artura Schopenhauera
Promotor: dr hab. prof. UW. Mirosław Żarowski

16 października 2003

- mgr JOANNA GRZELAK z Katedry Antropologii
dr nauk biologicznych, na podstawie pracy
Asymetria funkcjonalna a dysleksja rozwojowa
Promotor: dr hab. prof. nadzw. Danuta Kornafel
- Mgr WIOLETTA NOWACZESKA z Katedry Antropologii
Dr nauk biologicznych, na podstawie pracy
Próba odtworzenia filogenezy gatunku Homo sapiens
Promotor: prof. Tadeusz Krupiński

□ Odznaczeni państwowymi odznaczeniami w roku 2003, odznaczenia nieodebrane w 2002 rokuKrzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski

- prof. HENRYK RATAJCZAK – Wydział Chemii (z 2002 r.)

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

- prof. ANDRZEJ DYRCZ – Wydział Nauk Przyrodniczych
- prof. ALFRED KONIECZNY – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
- prof. JERZY LUKIERSKI – Wydział Fizyki i Astronomii (z 2002 r.)

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

- prof. MARIA DUBICKA – Wydział Nauk Przyrodniczych
- prof. ADAM JEZIEJSKI – Wydział Chemii
- prof. STEFANIA OCHMANN-STANISZEWSKA – Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- prof. EDWARD SZYMOSEK – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

Złoty Krzyż Zasługi

- prof. TATIANA BOCHEŃSKA – Wydział Nauk Przyrodniczych
- prof. HENRYK CUGIER – Wydział Fizyki i Astronomii
- prof. ANDRZEJ JABŁOŃSKI – Wydział Nauk Społecznych
- prof. STEFAN KIEDROŃ – Wydział Filologiczny
- prof. TADEUSZ LIS – Wydział Chemii (z 2002 r.)
- prof. BOGDAN ROMPOLT – Wydział Fizyki i Astronomii
- prof. ZBIGNIEW SZEWCZUK – Wydział Chemii
- prof. KRZYSZTOF WÓJTOWICZ – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii (z 2002 r.)

Srebrny Krzyż Zasługi

- KRYSZYNA CZYŻEWSKA-ZIÓLKOWSKA – Biblioteka Uniwersytecka
- mgr EWA GROMSKA – Dział Inwentaryzacji
- dr hab. WŁADYSŁAW HASIŃSKI – Wydział Nauk Przyrodniczych (z 2002 r.)
- dr JANUSZ KIDA Wydział Nauk Przyrodniczych (z 2002 r.)
- mgr WIESŁAWA KROTOWSKA – Wydział Nauk Przyrodniczych
- FRANCISZKA KUSAL – Wydział Nauk Społecznych
- prof. PIOTR MIGOŃ – Wydział Nauk Przyrodniczych (z 2002 r.)
- mgr KRYSZYNA PANDURA – Wydział Fizyki i Astronomii
- dr WALDEMAR PLEWNIAK – Wydział Nauk Przyrodniczych
- prof. JACEK PUZIEWICZ – Wydział Nauk Przyrodniczych
- prof. ZIEMOWIT POPOWICZ – Wydział Fizyki i Astronomii

Brazowy Krzyż Zasługi

- mgr BARBARA BRZEZIŃSKA-KŁOSOWSKA – Biblioteka Uniwersytecka
- STANISŁAW DOMARADZKI – Dział Infrastruktury Technicznej
- MIECZYSLAW MAREK – Dział Infrastruktury Technicznej
- dr MAŁGORZATA PROKOSZ – Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- SABINA SMAGACZ – Dział Straży Uniwersyteckiej
- dr WIESŁAWA STEFAN – Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- MARIA TELIDECKA – Sekretariat Dyrektora administracyjnego
- EWA ŻMUDA-FELISIAK – Wydział Matematyki i Informatyki

Medal Komisji Edukacji Narodowej

- prof. JANUSZ DROŹDŹYŃSKI – Wydział Chemii
- mgr KRYSZYNA KOTLIŃSKA – Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych
- prof. MARIA MALICKA-BŁASZKIEWICZ – Wydział Nauk Przyrodniczych

- dr ELŻBIETA MAŁKIEWICZ – Centrum Edukacji Nauczycielskiej
- dr EUGENIUSZ MLYNIEC – Wydział Nauk Społecznych
- dr STANISŁAW MORAWSKI – Wydział Nauk Przyrodniczych (z 2002 r.)
- prof. MARIAN PTAK – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
- dr BARBARA ROGOWSKA – Wydział Nauk Społecznych
- prof. JERZY SEMKÓW – Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- prof. PIOTR SOBOTA – Wydział Chemii (z 2002 r.)
- prof. JAN SOBCZYK – Wydział Fizyki i Astronomii
- dr WALDEMAR SROKA – Wydział Nauk Przyrodniczych

□ Nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Sportu wręczone podczas Święta UWR.Indywidualne nagrody naukowe otrzymali

- prof. dr hab. TELESFOR POŹNIAK – za całokształt osiągnięć naukowych i dydaktycznych.
- prof. dr hab. KRZYSZTOF WACHOWSKI – za całokształt osiągnięć naukowych.
- dr hab. MAREK WANAT – za rozprawę habilitacyjną poświęconą australijsko-pacyficznym chrząszczom z rodziny Apionidae
- dr hab. WALDEMAR OKOŃ – za rozprawę habilitacyjną pt.: *Stygńska planeta. Polska krytyka artystyczna wobec malarstwa historycznego i historii.*
- dr hab. RYSZARD WAKSMUND – za rozprawę habilitacyjną pt.: *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy-gatunki-konteksty).*
- dr JAROSŁAW PANEK – za rozprawę doktorską pt.: *Teoretyczne modelowanie oddziaływań cząstek CO₂, CS₂ oraz NO₂ z metalami 13. grupy.*
- dr DOMINIKA FERENS – za rozprawę doktorską pt.: *Edith and Winnifred Eaton: Chinatown Missions and Japanese Romances.*
- dr MIROSLAW SADOWSKI – za rozprawę doktorską pt.: *Państwo w doktrynie papieża Leona XIII.*
- dr BOGUSŁAW PAŹ – za monografię pt.: *Epistemologiczne założenia ontologii Christiana Wolffa.*

Nagrody zespołowe otrzymali

- Zespół w składzie
prof. dr hab. ROŚCISŁAW ŻERELIK
prof. dr hab. MAREK CZAPLIŃSKI
dr GABRIELA WĄS
dr ELŻBIETA KASZUBA
za pracę pt.: *Historia Śląska.*
- Zespół w składzie
prof. dr hab. JERZY LUKIERSKI
prof. IGOR A. BANDOS
prof. JOSÉ A. DE AZCARRAGA
prof. JOSÉ M. IZQUIERDO
prof. EVGENY IVANOV
prof. DIMITRI SOROKIN
prof. FRANCESCO TOPPAN
za współautorstwo cyklu prac dotyczących najnowszej teorii supersymetrycznej unifikującej wszystkie fundamentalne oddziaływania, tzw. M-teorii.
- Zespół w składzie
prof. dr hab. EWA DAMEK
prof. dr hab. ANDRZEJ HULANICKI
dr hab. JACEK DZIUBAŃSKI
dr DARIUSZ BURACZEWSKI
mgr BARTOSZ TROJAN
prof. ALINE BONAMI
prof. RICARD PENNEY
prof. JOSÉ L. TORREA
za współautorstwo cyklu prac pt.: *Funkcje pluriharmoniczne na obszarach Siegla.*

- Zespół w składzie
prof. dr hab. KRZYSZTOF REDLICH
prof. XIN NIAN WANG
prof. SEAN JEON
prof. VOLKER KOCH
prof. AHMED TOUNSI
prof. PETER BRAUN-MUNZINGER
prof. JEAN CLEYMANS
prof. HELMUT OESCHLER
za współautorstwo cyklu prac dotyczących analizy zjawisk kolektywnych zachodzących w gęstej materii jądrowej produkowanej w trakcie ultrarelatywistycznych zderzeń ciężkich jonów.
- Zespół w składzie
prof. dr hab. JERZY JAKIMIEC
dr hab. MICHAŁ TOMCZAK
dr ROBERT FALEWICZ
mgr SYLWESTER KOŁOMAŃSKI
mgr TOMASZ MROZEK
mgr KATARZYNA MIKURDA
za współautorstwo cyklu prac poświęconych badaniu wydzielania energii w rozbłyskach słonecznych na podstawie obserwacji rentgenowskich.
- Zespół w składzie
prof. dr hab. TADEUSZ JANUSZKIEWICZ
dr JAN DYMARA
za współautorstwo pracy pt.: *Cohomology of buildings and their automorphism groups.*
- Zespół w składzie
prof. dr hab. HENRYK KOZŁOWSKI
dr hab. TERESA KOWALIK-JANKOWSKA
dr hab. MAŁGORZATA JEŻOWSKA-BOJCZUK
dr hab. JOLANTA ŚWIĄTEK-KOZŁOWSKA
dr Elżbieta GUMIENNA-KONTECKA
dr PIOTR MŁYNARZ
mgr MAREK ŁUCZKOWSKI
za współautorstwo cyklu prac pt.: *Modelowanie miejsc*

wiązania jonów metali w biocząsteczkach istotnych w chorobach indukowanych metalami.

- Zespół w składzie
prof. dr hab. JAN BOĆ
prof. dr hab. ADAM BŁAŚ
dr JAN JEŻEWSKI
za współautorstwo podręcznika pt.: *Administracja publiczna.*

☐ Zasłużeni pracownicy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu Wrocławskiego odznaczeni z okazji Jubileuszu 50-lecia SPNJO Medalem Trzechsetlecia Uniwersytetu

Posrebrzany Medal Jubileuszowy odebrali z rąk JM Rektora

- dr WŁADYSŁAW DUBOWSKI (emerytowany kierownik Studium w latach 1953-1984)
- mgr GABRIELA SORBIAN (zastępca kierownika Studium w latach 1975-1987, obecnie emerytowany kierownik Studium w latach 1987-1991)
- mgr KRYSZYNA KOTLIŃSKA (kierownik Studium w latach 1991-1996)
- mgr KLEMENTYNA MAGNOWSKA (zastępca kierownika Studium w latach 1991-1996)
- mgr TERESA ZARYCH (kierownik Studium od 1996 roku)
- mgr IRENA CESARZ (kierownik zespołu języka angielskiego w latach 1991-1993 i od 1996-)
- mgr ELŻBIETA KOPEĆ (kierownik zespołu języka angielskiego w latach 1991-1993 i od 1996-)

Braźowy Medal Jubileuszowy otrzymali pracownicy, którzy przepracowali w Studium ponad 30 lat

- mgr STANISŁAW WILCZYŃSKI
- mgr ALEKSANDER MARCINIAK
- mgr DYMTR CZUCHNO
- mgr JOLANTA JUCHYMIUK
- mgr DANUTA KUBIAK
- mgr MARIA MAŁKIEWICZ
- mgr ALINA MAZIARZ

Z OBRAD SENATU UWR.

29 października 2003

Obradom przewodniczył JM Rektor, prof. Zdzisław Latajka.

W uroczystej części posiedzenia Rektor wręczył akty mianowania

- ☐ na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe
prof. dr hab. MACIEJOWI GOŁĄBOWI z Instytutu Kulturoznawstwa
prof. dr hab. Andrzejowi Elżanowskiemu z Instytutu Zoologicznego
- ☐ na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat
dr hab. ZOFII TARAJOŁO-LIPOWSKIEJ z Instytutu Filologii Słowiańskiej
dr hab. HELENI WESOŁOWSKIEJ z Instytutu Zoologicznego
dr hab. ANDRZEJOWI MEŻYŃSKIEMU z Instytutu Bibliotekoznawstwa.

* * *

W części roboczej posiedzenia Senat przyjął wniosek

- ☐ o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego:
prof. dr hab. STANISŁAWA CEBRATA w Instytucie Mikrobiologii
prof. dr hab. TERESY ŁOŚ-NOWAK w Instytucie Politologii
prof. dr hab. ZIEMOWITA POPOWICZA w Instytucie Fizyki Teoretycznej

prof. dr hab. Tadeusza Pytlika w Instytucie Matematycznym
prof. dr hab. Elżbiety Stadtmüller w Instytucie Studiów Międzynarodowych;

- ☐ o ponowne mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe
prof. dr hab. STEFANA MROZA w Instytucie Fizyki Doświadczalnej;
- ☐ o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe
prof. dra hab. MARKA WINIARCZYKA w Instytucie Historycznym;
- ☐ o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony:
dr hab. JULII JEZIERSKIEJ w Zakładzie Podstaw Chemii
dr hab. ELŻBIETY KOŚCIK w Instytucie Historycznym
dr hab. JANINY KUNDERY w Instytucie Nauk Ekonomicznych
dr hab. ZBIGNIEWA PAWEŁKI w Zakładzie Chemii Fizycznej
dr hab. MARIU STRAŚ-ROMANOWSKIEJ w Instytucie Psychologii
dr hab. MARIANA URSELA w Instytucie Filologii Polskiej;
- ☐ o zatrudnienie na podstawie mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat dr. hab. TADEUSZA MARCZAKA w Instytucie Studiów Międzynarodowych;
- ☐ o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na 5 lat:
dr hab. LESZKA BEREZOWSKIEGO w Instytucie Filologii Angielskiej
dr hab. LEONARDA GÓRNICKIEGO w Instytucie Historii Państwa i Prawa

dr. hab. LUCJANA PUCHALSKIEGO w Instytucie Filologii Germańskiej
 dr. hab. ELŻBIETY SKIBIŃSKIEJ-CIEŃSKIEJ w Instytucie Filologii Romańskiej
 dr. hab. RYSZARDA WAKSMUNDA w Instytucie Filologii Polskiej.

Senat ustalił

- wymiar pensum dla nauczycieli akademickich w Uniwersytecie Wrocławskim;
- minimalne kwoty stawek wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i inne zajęcia dydaktyczne w roku akademickim 2003/2004.

Senat przyjął wnioski w sprawie

- zmiany nazwy kierunku studiów Bibliotekoznawstwo na Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo;
- utworzenia Podyplomowego Studium Psycholingwistyki i Pedagogiki Niepełnosprawnych Umysłowo;
- zmiany programu nauczania i struktury Podyplomowego Studium Geografii dla Nauczycieli;
- zmiany programu nauczania i struktury Podyplomowego Studium Biologii dla Nauczycieli;
- zmiany struktury Międzywydziałowego Studium Podyplomowego dla nauczycieli uczących w klasach IV-VI szkoły podstawowej zintegrowanego przedmiotu „Przyroda”;
- wniesienia poprawek do Zarządzeń Nr 55/1999, 58/1999, 74/1999, 64/2000, 5/2001, 64/2001 Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego powołujących studia podyplomowe;
- zamknięcia Podyplomowego Studium Nauczyciel chemii w gimnazjum I;
- zamknięcia Podyplomowego Studium Nauczyciel fizyki w gimnazjum I;
- zmiany nazwy Podyplomowego Studium Nauczyciel chemii w gimnazjum II na Podyplomowe Studium Nauczyciel chemii w gimnazjum;
- zmiany nazwy Podyplomowego Studium Nauczyciel fizyki w gimnazjum II na Podyplomowe Studium Nauczyciel fizyki w gimnazjum;
- przekształcenia Podyplomowego Studium Nauczyciel przyrody doradca metodyczny na Podyplomowe Studium Nauczyciel Przyrody;
- organizacji szkolenia wojskowego studentów Uniwersytetu Wrocławskiego (Rozporządzenie MENiS oraz Ministerstwa Zdrowia z dnia 2 X 2003 r. w sprawie przeprowadzenia szkolenia z zakresu przysposobienia obronnego studentów i studentek)
- wprowadzenia zmian organizacyjnych w strukturze Administracji Centralnej Uniwersytetu Wrocławskiego. Uchwały obejmują następujące zmiany:
 - zmiana nazwy Sekretariatu Rektora na Biuro Rektora
 - likwidacja samodzielnego stanowiska Sekretarza Rektora
 - przekazanie prowadzenia Redakcji „Przeglądu Uniwersyteckiego” do Biura do spraw Promocji i Absolwentów – obsada jednoosobowa
 - przekształcenie Biura do spraw Promocji i Absolwentów w Biuro Promocji i Informacji, podległe bezpośrednio Rektorowi

- utworzenie w strukturze Biura Promocji i Informacji Redakcji Czasopism Uniwersyteckich
- podporządkowanie Biura ds. Zamówień Publicznych Dyrektorowi Administracyjnemu (dotychczas było podporządkowane Prorektorowi ds. Ogólnych)
- reorganizacja Biura Programów Unii Europejskiej i Współpracy Regionalnej
- likwidacja stanowiska Zastępcy Dyrektora Administracyjnego ds. Inwestycyjnych
- podporządkowanie Biura Obsługi Majątku i Inwestycji Dyrektorowi Administracyjnemu
- włączenie Działu Socjalnego w strukturę Działu Administracyjno-Gospodarczego
- utworzenie nowej komórki administracyjnej o nazwie Dział Administracyjno-Gospodarczy i Spraw Socjalnych, podległej bezpośrednio Dyrektorowi Administracyjnemu
- włączenie Działu Transportu i Spedycji w strukturę Działu Infrastruktury Technicznej, podległego bezpośrednio Zastępcy Dyrektora Administracyjnego ds. Technicznych
- utworzenie w Dziale Infrastruktury Technicznej Poczty Uniwersyteckiej
- utworzenie Samodzielnej Sekcji Obsługi Gmachu Głównego, podległej bezpośrednio Dyrektorowi Administracyjnemu
- reorganizacja Działu Straży Uniwersyteckiej
- połączenie Inspektoratu BHP i Zespołu ds. Ochrony Przeciwożarowej
- utworzenie nowej komórki administracyjnej o nazwie Inspektorat BHP i Ochrony Przeciwożarowej, podległej bezpośrednio Rektorowi
- zmiany nazwy Instytutu Bibliotekoznawstwa na Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa;
- zmian organizacyjnych w Katedrze Filologii Niderlandzkiej im. Erazma z Rotterdamu;
- przekształcenia Pracowni Dawnej Literatury Niderlandzkiej w Zakład Dawnej Literatury Niderlandzkiej;
- przekształcenia Pracowni Współczesnej Literatury Niderlandzkiej i Afrikaans w Zakład Współczesnej Literatury Niderlandzkiej i Afrikaans;
- zmiany nazwy Zakładu Historii Oświaty i Wychowania na Zakład Historii Edukacji w Instytucie Pedagogiki;
- przekształcenia Pracowni Reprodukcyjnej Kartograficznej w Pracownię Geograficznych Systemów Informacji i Kartografii Komputerowej w Zakładzie Kartografii Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego.

Senat zatwierdził:

- Regulamin Centrum Modelowania Procesów Hydrologicznych.

Senat wysłuchał

- informacji o przebiegu rozprawy sądowej w sprawie rozstrzygnięcia roszczeń Akademii Medycznej we Wrocławiu wobec Uniwersytetu Wrocławskiego dotyczących nieruchomości położonej przy pl. Nankiera 1a.

ODZNACZENIA, NAGRODY, MEDALE, DHC, TABLICE, KONFERENCJA, KONCERT
ŚWIĘTO UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO



fot. Maciej Dąbrowski

Święto Uniwersytetu Wrocławskiego obchodzone było w tym roku 14 listopada.

Obchody rozpoczęły się uroczystym poświęceniem przez kard. Henryka Gulbinowicza i wmurowaniem przez honorowych gości kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W Auli Leopoldyńskiej 35 zasłużonych pracowników uczelni udekorowanych zostało przez wojewodę dolnośląskiego Stanisława Łopatowskiego odznaczeniami państwowymi.

12 osób za osiągnięcia dydaktyczne odznaczył resortowymi odznaczeniami wiceminister edukacji i sportu prof. Tadeusz Szulc wraz z kuratorem dolnośląskim Teresą Kaletą.

Nagrodami Prezesa Rady Ministrów wyróżnieni zostali: dr hab. Marek Łągosz z Wydziału Nauk Społecznych (za rozprawę habilitacyjną), a za rozprawy doktorskie – dr Sylwia Jarosz-Zukowska z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, dr Dariusz Buraczewski z Wydziału Matematyki i Informatyki i dr Tomasz Cierpicki z Wydziału Nauk Przyrodniczych.

Wyróżnieni odebrali nagrody 5 listopada w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Sportu otrzymało 9 pracowników naukowych naszej uczelni oraz członkowie 8 zespołów naukowych. Prof. Telesfor Poźniak, laureat indywidualnej nagrody Ministra za całokształt osiągnięć naukowych i dydaktycznych, otrzymał zaproszenie do odebrania nagrody do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Nagrody wręczył prorektor prof. Krzysztof Wójtowicz.

Tradycyjnie z okazji Święta Uniwersytetu Wrocławskiego wyróżnieni pracownicy uczelni otrzymują Nagrody Rektora. W tym roku nagrody te odbiorą 25 listopada w Sali Senatu.

Złoty Medal Uniwersytetu Wrocławskiego, przyznany przez Senat UWr., odebrał dr Charles Lyons, dyrektor International Programme Office of North Carolina w Greensboro.

Srebrnym Medalem UWr. wyróżniony został prof. Ulrich Zwiener, filozof, prezydent Collegium Europaeum Jenense. Medale przyznane w uznaniu zasług na rzecz naszej uczelni wręczył prorektor prof. Jan Kołaczkiwicz.

Jubileuszowe Medale Uniwersytetu Wrocławskiego otrzymali: Anette Bussmann, wicekonsul Republiki Federalnej Niemiec, Georg Drost, były szef koncernu Moll/Keimfarben oraz ks. Tadeusz Rusnak, były proboszcz Kościoła Uniwersyteckiego. Medale te za szczególne związki z uczelnią i zasługi na jej rzecz wręczył prorektor prof. Jan Kołaczkiwicz.

Godnością doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego został wyróżniony prof. Jan Baszkiewicz, prawnik, wybitny znawca doktryn politycznych i prawnych, powszechnej historii ustrojów państwowych, historii państwa i prawa polskiego oraz historii idei, prawa i ustroju Francji, szczególnie doby Oświecenia.

Uroczystość uświetnił swoim występem Żeński Chór Akademicki „Canto Ardente” pod dyrekcją Barbary Zathej.

Po uroczystości w Auli Leopoldyńskiej odsłonięta została obok Sali Longchamps tablica poświęcona donatorom Uniwersytetu Wrocławskiego.

15 listopada odsłonięta została w Muzeum Geologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego tablica pamiątkowa ku czci Profesora Henryka Teisseyre, współtwórcy polskiego ośrodka geologicznego we Wrocławiu. Jej autorem jest artysta rzeźbiarz Tomasz Rodziński.



fot. Maciej Dąbrowski



fot. Macciej Dąbrowski

Uroczystość świętowała setną rocznicę urodzin zasłużonego uniwersyteckiego geologa, którego imię nosi Muzeum Geologiczne. Tablicę odsłonił prorektor Uniwersytetu prof. Jan Kocalkiewicz i dr Barbara Teisseyre.

Uroczystości towarzyszyła sesja naukowa poświęcona prof. Teisseyre. Referaty wygłosili: prof. Stanisław Staśko (UWr.), dr Barbara Teisseyre (PWr.), prof. Maria Borkowska (PAN) prof. Jerzy Don (UWr.), dr Jadwiga Gorczyca-Skałowa (UWr.), prof. Jaroslav Skácel (Czeski Instytut Geologiczny), doc. Leszek Sawicki (PIG), prof. Andrzej Żelaźniewicz (PAN), prof. Michał P. Mierzejewski (UWr.).

W Oratorium Marianum tego dnia zakończyła się konferencja międzynarodowa „Parlament europejski i parlamenty narodowe”, poświęcona prof. Kazimierzowi Działosze, prawnikowi konstytucjonalistce i senatorowi, z okazji 70. urodzin. Prof. Działocha otrzymał z tej okazji Księgę Jubileuszową i wiele listów gratulacyjnych od czołowych polityków.

11 listopada w dniu Narodowego Święta Niepodległości prof. Kazimierz Działocha został odznaczony w Pałacu Prezydenckim przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski – za wybitne zasługi w działalności publicznej i za osiągnięcia w pracy naukowej.

Uroczysty koncert oratoryjny pod patronatem JM Rektora zakończył obchody Święta Uniwersytetu Wrocławskiego.



fot. Macciej Dąbrowski



fot. Macciej Dąbrowski



fot. Macciej Dąbrowski

Połączone chóry Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium” pod dyktando Alana Urbanka i z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Akademii Muzycznej we Wrocławiu wykonały w Kościele Uniwersyteckim „Stworzenie świata” Josepha Haydna. Solistami byli: Ewa Czermak – sopran, Krzysztof Szmyt – tenor, Bogdan Makal – baryton. Recytował Marcin Rogoziński.

kd



fol. Maciej Dąbrowski



fol. Maciej Dąbrowski

MOWA JM REKTORA PROF. ZDZISŁAWA ŁATAJKI NA UROCZYSTOŚCI WMUROWANIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BIBLIOTEKĘ UNIWERSYTECKĄ

Eminencjo, Przewielebny Księżu Kardynale!
 Panie Wojewodo!
 Panie Marszałku!
 Panie Prezydencie!
 Wielce Szanowni Państwo!

Za chwilę nastąpi uroczysty moment poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego. Będzie to imponujący gmach z siedmioma kondygnacjami, o powierzchni całkowitej przeszło 45 tys. m² i kubaturze prawie 179 tys. m³. Powierzchnia zabudowy to prawie 7.700 m².

Po wielu latach bogate zbiory biblioteczne wreszcie znajdą godne dla siebie pomieszczenie. Nie będzie przesadą jeśli powiem, że zbiory biblioteczne Uniwersytetu Wrocławskiego są największe w całym regionie południowo-zachodniej Polski,

jedne z największych i najbogatszych w Polsce. Korzenie Biblioteki Uniwersyteckiej sięgają daleko w przeszłość, do czasów powołania w 1702 roku Akademii Leopoldyńskiej, a księgozbiór liczy dziś ponad 3,5 mln woluminów. Biblioteka posiada szczególnie cenne zbiory specjalne, w tym największy w Polsce zbiór starych druków, wspaniałą kolekcję rękopisów, znaczące zbiory muzyczne, kartograficzne i graficzne oraz najbogatszą w świecie kolekcję druków śląskich. Bez wątpienia są to zbiory unikatowe w skali Europy i świata. To tutaj badacze z całego świata przyjeżdżają, by móc z nich korzystać.

Mimo 300 lat istnienia uczelni we Wrocławiu, zbiory biblioteczne nie były przechowywane w odpowiednio zaprojektowanym na potrzeby biblioteki budynku. Projekty budowy gmachu dla Biblioteki Uniwersyteckiej pojawiały się wielokrotnie w XIX i XX wieku, nigdy jednak nie doczekały się realizacji. Dopiero uchwała Senatu Uniwersytetu z 1982 roku



fol. Maciej Dąbrowski

o konieczności budowy nowego gmachu uzyskała taką szansę po powołaniu w 1988 roku Społecznego Komitetu Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej. Przewodniczył mu do 1998 roku prof. Jan Kosik, a następnie prof. Henryk Ratajczak. To Komitet, wbrew wielu sceptykom, doprowadził do opracowania wizji architektonicznej gmachu. Również Społeczny Komitet rozpropagował ideę budowy w kraju i za granicą oraz zebrał pierwsze środki pieniężne na ten cel. Chciałbym bardzo gorąco podziękować członkom Społecznego Komitetu Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej, a w szczególności prof. Janowi Kosikowi, prof. Henrykowi Ratajczakowi oraz dr. Andrzejowi Ładomirskiemu, byłemu dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej, za ich zapał i optymizm, trud oraz nieustępliwość w staraniach o budowę gmachu Biblioteki. Dziękuję również Rektorom Uniwersytetu Wrocławskiego poprzednich kadencji za bardzo wydatne wspieranie idei budowy gmachu Nowej Biblioteki.

Dziękuję wszystkim parlamentarzystom Dolnego Śląska za ich wsparcie i działania prowadzące do urzeczywistnienia idei budowy Nowej Biblioteki. Dzięki naszym parlamentarzystom, którzy wprowadzili finansowanie budowy do budżetu centralnego, to marzenie wielu pokoleń naukowców we Wrocławiu wreszcie może się ziścić. Dziękuję również architektom i projektantom oraz wielu innym osobom z naszej Uczelni zaangażowanym w sprawę budowy.

MOWA JEGO MAGNIFICENCJI REKTORA PROF. ZDZISŁAWA ŁATAJKI NA UROCZYSTOŚCI W AULI LEOPOLDYŃSKIEJ

Szanowni Państwo,

Szczególne znaczenie w dziejach edukacji uniwersyteckiej we Wrocławiu mają dwie daty. Pierwsza z nich to 15 listopada 1702 roku. W tym dniu powołaniem zostały uwieńczone długotrwałe zabiegi o utworzenie pierwszej uczelni akademickiej we Wrocławiu. Sukces ten stał się udziałem wrocławskich jezuitów, którzy nakłonili cesarza Leopolda I Habsburga do ustanowienia uczelni będącej początkiem kształcenia akademickiego we Wrocławiu.

Data druga to 15 listopada 1945 roku, kiedy grupa uczonych ze Lwowa przystąpiła tu, we Wrocławiu, do tworzenia polskiego uniwersytetu na dymiących jeszcze gruzach niemieckiej uczelni, zniszczonej katastrofą II wojny światowej.

Analogiczne, znaczące daty są uroczyste obchodzone przez wszystkie uczelnie na świecie. Większość z nich ma to wielkie szczęście, że może je rozpamiętywać jako początkowe momenty późniejszej pomyślności. Kolejne etapy rozwoju edukacji uniwersyteckiej we Wrocławiu tym różnią się od historii innych uczelni w Europie i świecie, że pomyślność, jaką one symbolizują, nieodłącznie kojarzy się z zagrożeniami, trudnościami i dramatami, które rychło rzucały mroczny i brzemienisty w konsekwencje cień na początkowe chwile powstania.

Obie z wymienionych dat ilustrują więc ważną odmienną i wyjątkowość historii, której jesteśmy dziedzicami. Pierwsza z nich symbolizuje bowiem dla nas trudny początek rodzenia się instytucji akademickiej, za której spadkobierczynię uważa się współczesny Uniwersytet Wrocławski. Rodziła się ona w okolicznościach sporów religijnych między społecznością katolicką i protestancką, które rozdzierały ówczesną ludność Wrocławia. W rezultacie trudności piętrzonej przed ówczesną Akademią Leopoldyńską, oraz wojen, które toczył organizm osiemnastowiecznej Europy, prekursora obecnego Uniwersytetu Wrocławskiego, niebawem po ustanowieniu, znalazła się w głębokim i niezawinionym przez siebie kryzysie i upadła, zanim zdołała rozwinąć skrzydła.

Druga z tych dat, bliższa naszemu sercu, kojarzy się w naszej pamięci z jeszcze trudniejszym zadaniem, przed jakim stanęli profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza, którzy zostali pozbawieni własnych domów i własnej uczelni we Lwowie. Podjęli oni wysiłek zbudowania, na pustyni zgłiszcz i ruin pozostawionej przez wojnę we Wrocławiu, nowego polskiego uniwersytetu na ziemi dolnośląskiej. Ich obecność w obym wówczas dla nich regionie Europy oraz trudność ich

Niech mi będzie wolno przypomnieć, że 19 maja bieżącego roku firma budowlana MITEX weszła na plac budowy, ale nie obyło się bez niespodzianek. Przy robieniu wykopu na poziomie 5 m odkryto średniowieczny cmentarz. Bezwzględnie do prac archeologicznych przystąpili nasi koledzy z Instytutu Archeologii. Chciałbym na ręce prof. Jerzego Piekalskiego, dyrektora Instytutu Archeologii, oraz prof. Krzysztofa Wachowskiego, kierownika Zakładu Archeologii Średniowiecza oraz, dr. Aleksandra Limisiewicza, który bezpośrednio nadzorował prace archeologiczne, złożyć wyrazy podziękowania za niezwykle sprawne prowadzenie badań archeologicznych. Warto podkreślić, że dzięki dobrej organizacji pracy koordynowanej przez Zespół Inżyniera Kontraktu Uniwersytetu Wrocławskiego prace na budowie nie ustały mimo równoległego prowadzenia prac archeologicznych.

Jestem głęboko przekonany, że w czerwcu 2006 roku rozpocznie się przenoszenie zbiorów bibliotecznych do nowego gmachu. Pragnę prosić Prezesa Zarządu firmy MITEX, Pana Janusza Baryłę o specjalny nadzór nad tą inwestycją, by była realizowana zgodnie z przygotowanym harmonogramem. Ta biblioteka, aczkolwiek wpisana w struktury organizacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego jako Biblioteka Uniwersytecka, powinna i musi być traktowana jako biblioteka dla całego środowiska Dolnego Śląska i Polski.

Na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim Państwu tak licznie przybyłym na dzisiejszą uroczystość.

zadania były skutkiem wojny wielkich ideologii, które rozzerwały organizm europejski na wiele dziesięcioleci.

Rezultatem ich wysiłku była nie tylko odbudowa zrujnowanego gmachu uniwersyteckiego. Znacznie ważniejsze jest bowiem to, że rozpoczęli oni dzieło wznoszenia w umysłach, sercach i wyobraźni pokoleń studentów wielkiego żywego gmachu wiedzy, mądrości i kreatywności. Wyjątkowość sytuacji, w jakiej znaleźli się ówczesni polscy uczeni we Wrocławiu, wyjątkowa trudność ich zadania, jakim było stworzenie w skrajnie niesprzyjających warunkach nowego uniwersytetu, zaowocowała godną podkreślenia wyjątkowością owego duchowego gmachu, jakim są pokolenia ich wychowanków i obecna wspólnota uniwersytecka we Wrocławiu, ów żywy pomnik siły i aktywności pionierów polskiej nauki na Dolnym Śląsku.

Od pierwszej z tych dat minęło już lat trzysta. Niebawem minie 60 lat od drugiej z nich. Chciałbym, aby przypadające na 15 listopada uroczyste obchody święta Uniwersytetu Wrocławskiego były dla nas zawsze momentem refleksji nad znaczeniem obu tych dat, nad wyjątkowo skomplikowaną historią wyższej edukacji we Wrocławiu, a także, aby obie te daty motywowały nas do wyciągania wniosków na przyszłość z naszej przeszłości.

Jest źródłem naszej radości, że do chwili obecnej nie milknę echa wydarzeń sprzed roku, które miały miejsce na naszym Uniwersytecie. Gościliśmy wówczas Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Aleksandra Kwaśniewskiego i Prezydenta Republiki Federalnej Niemiec, Johannes'a Raua, którzy wraz z przedstawicielami prezydentów Austrii, Czech i Węgier, a także w gronie wybitnych intelektualistów Polski, Europy i świata zastanawiali się nad znaczeniem idei jedności intelektualnej Europy.

Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że wydarzenia te pozostaną na długo w naszej pamięci oraz w pamięci wielu innych ludzi w kraju i świecie, którzy dzięki temu międzynarodowemu spotkaniu zwrócili uwagę na naszą uczelnię i stali się uczestnikami święta trzystulecia Uniwersytetu we Wrocławiu.

Jubileusz trzystulecia edukacji akademickiej we Wrocławiu przypadł na doniosły moment historyczny w życiu naszego kraju. Polska znajdowała się wówczas w kluczowym momencie negocjacji warunków przystąpienia do Unii Europejskiej. Toczyła się zarazem walka o świadomość europejską w umysłach Polaków. Nie było dziełem przypadku, że jubileusz Uniwersytetu Wrocławskiego został podporządkowany idei jedności europejskiej. Było to wynikiem świadomego wyboru, dzie-

ki któremu społeczność akademicka współczesnego Uniwersytetu Wrocławskiego włączyła się aktywnie w budowanie europejskiego wizerunku naszego kraju.

Szczególnie doniosłym faktem, który wywarł wielkie wrażenie na gościach naszego święta i na innych uczelniach akademickich w Europie, był stosunek do wcześniejszej historii edukacji uniwersyteckiej we Wrocławiu, jaki zademonstrowaliśmy podczas jubileuszowego święta. Tym, co wzbudziło szczególnie wielki respekt i szacunek dla obecnej społeczności akademickiej naszego Uniwersytetu było to, że świadomie nie przekreślaliśmy zdobyczy innych narodów i kultur, poprzedników naszego Uniwersytetu, nie wypieraliśmy się ich, lecz uznaliśmy je wszystkie za ważny element naszej własnej historii. Że nie tylko wzbudziliśmy w sobie dumę z jasnych stron urozmaiconego dziedzictwa, także z tego, które nie było dziełem narodu polskiego, ale także, że zdobyliśmy się na postanowienie, aby z mrocznych jego stron chcieć i umieć czerpać naukę.

Pragnę wyrazić przekonanie, że przyjęcie takiego właśnie stosunku do wcześniejszych etapów naszej historii było naszym moralnym obowiązkiem i powinnością. Któż bowiem inny powinien demonstrować postawę tolerancji i umiejętności uczenia się z historii, jak nie my właśnie, jak nie społeczność akademicka, która została doświadczona przez historię boleśniej niż inne? Zadanie to było i jest tym bardziej oczywiste i pilne, że nie ma poza światem akademickim zbyt wielu środowisk zdolnych do kulturowania takich postaw i do uczenia się z minionych dziejów.

Postawa tolerancji oraz umiejętność uczenia się z historii to elementy fundamentu intelektualnego i moralnego, na którym wznoszony jest gmach nowej, poszerzonej Zjednoczonej Europy. Opiera się ona na moralnej zdolności do przewycięzania dawnych i obecnych animozji oraz wrogości, na umiejętności budowania jedności. Ten wizerunek jest ważką zdobyczą naszej społeczności akademickiej, czymś, z czego możemy być dumni, ale także czymś, co – zwłaszcza w obecnej, niepokojącej sytuacji na świecie – należy chronić i wzmacniać.

Innym ważkim elementem wizerunku Uniwersytetu Wrocławskiego, nakreślonym podczas minionego roku jubileuszowego, jest to, że obecnie nasza uczelnia jest nie tylko miejscem realizacji tradycyjnych zadań akademickich, to znaczy nauczania oraz prowadzenia badań naukowych, lecz również stanowi dynamiczne centrum kultury i sztuki. Fakt ten podkreślono dobitnie podczas specjalnej sesji UNESCO, poświęconej naszemu Uniwersytetowi, która odbyła się w paryskiej siedzibie głównej tej największej instytucji zajmującej się nauką, edukacją i kulturą. Nie koniec na tym; nasz Uniwersytet stał się również symbolicznym miejscem spotkań międzynarodowych najwyższej rangi. Do nich należało między innymi spotkanie głów państw należących do Trójkąta Weimarskiego.

DOKTORAT HONORIS CAUSA UWR. DLA PROF. JANA BASZKIEWICZA

Drogę życiową prof. Jana Baszkiewicza przedstawił dziekan prof. Marek Bojarski

Prof. Jan Baszkiewicz urodził się w 1930 roku w Warszawie w rodzinie inteligenckiej. W latach 1946-1950 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W 1954 roku obronił napisaną w seminarium Juliusza Bardacha pracę doktorską (kandydacką) nt. *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, praca została wyróżniona Nagrodą Państwową. W wieku 26 lat Jan Baszkiewicz został docentem w zakładzie Nauk Prawnych PAN, w 1965 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, w 1972 – profesora zwyczajnego.

Gdy po śmierci profesora Iwo Jaworskiego utworzyła się możliwość zatrudnienia docenta Jana Baszkiewicza na wrocławskim Wydziale Prawa, Profesor Seweryn Wyslouch uzasadnił (19 IX 1959 r.) na posiedzeniu Rady Wydziału Prawa możliwość jego zatrudnienia w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa kierowanej przez Profesora Leszka Winowskiego: „...kandydat był uczniem Prof. Bardacha. Prof. Bardach miał o docencie Baszkiewiczu jak najlepszą opinię. Zatrudnienie doc. Baszkiewicza będzie z wielkim pożytkiem dla

Te elementy nowego wizerunku naszej uczelni są w istotnym sensie konsekwencją naszej historii, do której jako wspólnota nauczycieli, badaczy i studentów staraliśmy się podejść, przewycięzając dotychczasowe historyczne uprzedzenia oraz ideologiczne zafałszowania. Akceptujemy więc ten wizerunek jako zbiór cech stanowiących o naszej wyjątkowości i odmienności. Chciałbym jednak, abyśmy pamiętali, że wizerunek ten jest nie tylko boleśnie zdobytym przywilejem i bogactwem, z którego mamy prawo czerpać dumę i naukę. Jest on także wyzwaniem i nakazem, któremu musimy sprostać nie tylko od święta, lecz nade wszystko w naszej codziennej pracy, którą prowadzimy w chwili obecnej oraz która nas czeka w najbliższej przyszłości. Innymi słowy chwila obecna oczekuje od nas, abyśmy nabyli umiejętności przeobrażania tego wizerunku ze zbioru uroczystych deklaracji i szlachetnych intencji w konkretne działania.

Działania te zmierzać winny zwłaszcza w kierunku internacjonalizacji procesu dydaktycznego oraz badań naukowych we wszystkich aspektach tych podstawowych zadań akademickich. Abyśmy jako uczelnia o wielonarodowej historii umieli z powodzeniem i skutecznie funkcjonować w wielonarodowej Unii Europejskiej, której częścią, już za kilka miesięcy, stanie się również nasz kraj.

Naszym zadaniem jest więc kontynuacja dzieła, które rozpoczęli nasi poprzednicy w roku 1702, 1811, a nade wszystko w 1945 roku, a mianowicie umacnianie owej duchowej budowli w kolejnych pokoleniach młodzieży, która garnie się w nasze mury.

W publicznej świadomości wielu narodów gmach mieszczący Aulę Leopoldyńską urósł do rangi symbolu. Symbol ten ma wiele warstw. W ciągu minionych trzydziestu lat bowiem nasi poprzednicy różnych narodowości potrafili go wznieść. Ich następcy zaś nie byli w stanie zapobiec jego zburzeniu. Kolejne pokolenia umiały znaleźć siły, aby go w pocie czoła odbudować. My zaś, godni ich spadkobiercy, wielkim nakładem pieczołowicie chronimy go teraz i odnawiamy. Zadaniem naszym powinno być więc wszczepianie w pokolenia naszych następców takich wartości intelektualnych i duchowych, które będą stanowić gwarancję na przyszłość, że gmach ten nie zostanie zburzony siłami nienawiści i zła, jakie łatwo zamieszkują w duszach nie umiejących zdobywać się na respekt dla innych ludzi i innych narodowości, i nie posiadających umiejętności uczenia się z historii. Że wysiłek wielu pokoleń, w tym nasz własny, nie padnie ofiarą zawirowań historii, jak to się działo w przeszłości.

Chcemy bowiem, aby zarówno ten symboliczny gmach, jak i żywy pomnik budowany przez nas w umysłach i sercach naszych uczniów, był trwalszy od upływającego czasu, służąc przez następne stulecia pomyślności Polski i Europy.

Wydziału”. W listopadzie 1959 roku został docentem w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego – w mieście, którym fascynował się jako młody człowiek. Myślał wtedy: „jak wspaniale byloby studiować i pracować w tak imponującym baroku, jaki stoi nad Odrą”. Po odejściu Franciszka Ryszki do Warszawy został „jego sukcesorem jako wykładowca historii doktryn politycznych... co uznał za niemały honor i zobowiązanie”.

Prócz pełnionych funkcji prodziekanskich i prorektorskich był prof. Jan Baszkiewicz w latach 1961-1964 zastępcą sekretarza generalnego Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Był też zatrudniony w Instytucie Nauk Prawnych PAN.

W 1968 roku – atakowany przez władze partyjne za zbyt ostentacyjną obronę studentów w toku tzw. wydarzeń marcowych uznany został za *persona non grata*.

Pismem ministra z 1 października 1968 roku Profesor Jan Baszkiewicz został przeniesiony do Katowic na stanowisko kierownika Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa i wykładowcy historii doktryn. Wcześniej, bo 19 stycznia 1968 roku Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego w dyskusji nad wnioskiem prof. Jana Baszkiewicza o przeniesie-

nie na tworzący się Uniwersytet Śląski w Katowicach wyraziła żal, a nawet były głosy przeciwnie wobec odejścia z Wrocławia.

Z Katowic powrócił prof. Jan Baszkiewicz w 1973 roku do Warszawy. Od 1974 roku nauczał historii doktryn w Instytucie Nauk Politycznych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. W 1986 roku wybrano go do Polskiej Akademii Nauk. Był w latach 1986-1994 członkiem korespondentem, od 1994 roku jest członkiem rzeczywistym PAN. Przez kilka lat był również członkiem Prezydium PAN.

Od 1973 roku Profesor Jan Baszkiewicz jest nieprzerwanie członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego. W latach 1984-1990 pełnił obowiązki przewodniczącego Sekcji Humanistycznej. Godzi się przytoczyć

opinię Franciszka Ryszki o działaniach Jana Baszkiewicza w Centralnej Komisji: „Wiadomo, że gdziekolwiek w naszej branży szefuje Jan Baszkiewicz, procedury będą prowadzone rygorystycznie, opiniodawcy wybierani ściśle wedle kompetencji i starorzyska zasada „amicus Plato sed magis amica veritas” będzie bezdyskusyjnie przestrzegana”.

Gdziekolwiek działał dłużej: w środowiskach naukowych Warszawy, Wrocławia, Katowic i znowu w Warszawie, wszędzie pozostawił po sobie bardzo pozytywną opinię i życzliwą pamięć. Wierny był Wrocławowi. Pamiętamy jego wypowiedź do prof. Jana Kosika: „Spondeo me Universitatis vestraepiam perpetuo memioriam habiturum eiusque res ac rationes prout potero adiuturum”.

Laudację prof. Janowi Baszkiewiczowi wygłosił promotor prof. Karol Jonca

Magnificencjo,
Doctorande clarissime,
Drodzy Przyjaciele, Szanowni Państwo,

Profesor Jan Baszkiewicz, którego dziś nasza Alma Mater obdarza godnością *doctora iuris honoris causa*, należy do grona najwybitniejszych współczesnych uczonych – humanistów. Jego nadzwyczajna aktywność naukowa i nieprzemijające osiągnięcia w dziedzinie nauki, na polu inspirowania i organizowania badań i nauczania, zapewniły Mu autorytet o sławie międzynarodowej. Jak rzadko kto, stał się świetnym znawcą doktryn politycznych i prawnych, powszechnych dziejów ustrojów państwowych, historii państwa i prawa polskiego oraz – co godne podkreślenia – dziejów ustroju, polityki i kultury Francji, zwłaszcza doby Oświecenia.

Na drodze dynamicznej twórczości naukowej jawił się Wrocław. Chyba nieznanym jest szczegół z Jego wczesnej biografii. Po raz pierwszy zetknął się Jan Baszkiewicz, wówczas młody warszawski licealista, w 1946 r. z potwornie zniszczoną nadodrzańską metropolią. Po latach wspominać będzie: „Wrocław od pierwszego wejrzenia tak mnie fascynował (byłem tam z wycieczką licealną właśnie w 1946 r.) i przynajmniej, że sobie pomyślałem, jak wspaniale byłoby studiować i pracować w tak imponującym baroku, jaki stoi nad Odrą”.

Zaledwie siedem lat później, latem 1953 r. uczestniczył już w konferencji Śląskiej Instytutu Historii PAN zorganizowanej w gmachu głównym Uniwersytetu. Po wybitnym historyku Janie Dąbrowskim mówiącym o związkach średniowiecznego Śląska z Polską, 23-letni Jan Baszkiewicz wyłożył własne przemyślenia na temat monarchii Piastów, nie pozbawione krytycz-



foto: Maciej Dąbrowski

nych uwag i zastrzeżeń wobec też niektórych referentów. Wyrażona wtedy przezeń opinia: „moim zdaniem należy bardziej pozytywnie ocenić rolę, którą pełnił Kościół w dziejach narodowości polskiej” – mogła bulwersować w realiach ówczesnego stalinistycznego komunizmu, ale zapewne też manifestowała jego niezależną myśl – niezależną od koniunktury politycznej – koniunktury, która wtedy właśnie doprowadziła do usunięcia z Wydziału Prawa prof. Wincentego Stysia (nieco wcześniej prof. Aleksandra Całkosińskiego, Andrzeja Mycielskiego, Karola Wolfke).

Już w początkach lat 50. Jan Baszkiewicz poczesne miejsce i naukową sławę zawdzięczał przede wszystkim sobie, swemu talentowi, znakomitej organizacji warsztatu, przenikliwości w analizowaniu źródeł, którą wyniósł z seminarium

prof. Juliusza Bardacha. Miał zdolność myślenia w kategoriach syntezy. Głośnym debiutem była jego rozprawa „Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku”, która wywołała żywą dyskusję i otrzymała Nagrodę Państwową. W 1956 r., w wieku 26 lat Jan Baszkiewicz został docentem w Polskiej Akademii Nauk. Szybko pokonywał szczeble w hierarchii akademickiej. Prezentował się jako historyk ustroju i prawa i to nie tylko polskiego średniowiecza, gdyż nawet we wczesnych publikacjach sięgał aż po wiek XVIII. Zainteresowania poszerzył ku historii doktryn politycznych i prawnych oraz ku powszechnej historii państwa i prawa.

Od 1959 r. Jan Baszkiewicz był na wrocławskim Wydziale Prawa docentem, profesorem nadzwyczajnym, od 1963 r. kierownikiem świeżo utworzonej Katedry Doktryn Polityczno-Prawnych, prodziekanem i prorektorem w latach 1965-68. Jeszcze na dobry rok przed marcem 1968 r. ujawniła się „jadowita wrogość” sekretarza Komitetu Wojewódzkiego. „Jego pogroźki otwartym tekstem” („nie będziecie tu mieli czego szukać po waszej kadencji prorektorskiej”) nadały biografii Jana Baszkiewicza inny kształt i bieg. Profesor przeniósł się do tworzącego się Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Po latach profesor wspominał ciepło wrocławski okres: „mój rozwój dokonywał się wśród przyjaciół i kolegów prawników starszych: Wysłouch, Winowski, Hubert, Longchamps itd. jak i tylko trochę starszych: Kazimierz Orzechowski, Jan Kolasa itd., przede wszystkim rówieśnych”.

Jan Baszkiewicz jest twórcą szkoły naukowej – szkoły uczącej samodzielnie myśleć i badać. Ze szkoły prof. Bardacha wyniósł umiejętność egzegezy źródeł i analizowania materii historycznej w sposób globalny. Inspirowali Go mistrzowie francuskiej szkoły „Annales”, m.in. znawca rewolucji Albert Soboul i wkrótce przekonaliśmy się, że ich przerósł. Zafascynowały Go wspomagające politykę – prawo, socjologia, filozofia, konflikty ideowe itp. Sięgając do metod integralnego badania przeszłości szkoły „Annales”, analizował instytucje polityczne jak i struktury społeczne i gospodarcze. Do badań z zakresu mediewistyki wracał w latach 60. udostępniając czytelnikowi wspaniały świat „Młodości Uniwersytetu”, a w „Państwie suwerennym w feudalnej doktrynie politycznej do początków XIV wieku” – doktrynę polityczną i prawną średniowiecznych monarchii.

Naukową twórczość Jana Baszkiewicza trudno objąć jedną zwięzłą formułą. Obok wielkich dzieł syntetycznych Jego dorobek zamyka się wśród setek tekstów, artykułów, recenzji ogłoszonych drukiem w ciągu półwiecza. Jego dzieło „Państwo suwerenne” zostało wysoko ocenione przez profesorów J. Bardacha, B. Leśnodorskiego, S. Wysłoucha i F. Ryszkę. Przekonywała celność ujęć syntetycznych oraz rozważania komparatystyczne. „Państwo

suverenne” analizujące średniowieczne dyskusje o państwie i władzy, problemy *dominium mundi* cesarzy, *plena potestas* papieży, teorie i praktyki „rządów światowych”, weszło niewątpliwie do klasyki i jeśli w latach 60. nie zostało przetłumaczone na języki światowe, to tylko z winy ówczesnej polityki naukowej. Suwerenność, władza – te wątki Jego głębokich analiz z początków lat sześćdziesiątych, pozostaną w kręgu Jego dociekań w biografii kardynała Armanda Richelieu, w biografii bohaterów francuskiej rewolucji – Robespierre’a, Dantona, Ludwika XVI – a potem też Jego traktacie o „Władzy”, ujmującym władzę jako zjawisko cywilizacyjne, ewoluowanie ludzkiej myśli i organizacji społeczeństw. W tym kręgu mieści się też Jego znakomite dzieło „*Anatomia bonapartyzmu*” (z 2003 r.).

Pytaniem, czym jest władza, Jan Baszkiewicz wprowadził czytelników – oby byli nimi również nasi politycy! – w złożony fenomen, obecny w prawie, polityce, gospodarce, strukturach społecznych i kulturze. Problem analizował z kilku punktów widzenia, wcale nie ograniczając się do państwa nowożytnego. Dowodził, że Europa stanowi wielce zróżnicowaną jedność, w której doświadczenia jednych państw wpływają na dzieje innych. „Każda władza woli...”, by nasze posłuszeństwo wynikało z jej autorytetu, a nie ze zmasowanego użycia (lub próby użycia) siły”.

Przez dwa stulecia od „*Rozważań o rewolucji we Francji*” Edmunda Burke’a (1790) aż po esej „*O rewolucji*” Hanny Arendt (1963) i „*Rewolucje we Francji i Ameryce*” George’a Gusdorfa (1988) powracała paralela rewolucji dżentelmenów (tj. amerykańskiej) i rewolucji kanalii (tj. francuskiej). Tę myśl zawarł Jan Baszkiewicz w „*Anatomii bonapartyzmu*”. Rozpoczął od pytania: „jak wyjść z rewolucji, jak zamknąć definitywnie czas zawirowań politycznych, konwulsji społecznych, rozlewu krwi, bitew i barykad?” Pytanie, które zadawali sobie, nieraz w dramatycznym tonie, ludzie uwikłani w proces rewolucyjny. Czy wychodzić z rewolucji drogą liberalną, czy ciernistą, despotyczną lub autorytarną? Co udało się Bonapartemu, który był „poetą czynu, wielkim geniuszem wojny, niezmożonym umysłem i rozsądnym administratorem, pracowitym i rozumnym prawodawcą”, ale też w oczach mężów stanu – był zawsze ułomnym politykiem, lekceważącym wypowiadającym się o wiedzy politycznej. Swym mistrzowskim piórem na 300 stronach książki Jan Baszkiewicz kreśli na tle politycznego pejzażu Francji i Europy zasady i instytucje polityczne bonapartyzmu, zasady rządów osobistych „szefa państwa”, autorytaryzmu i plebiscytaryzmu oraz „mit wielkiego człowieka”, który ratuje Francję z opresji w sytuacjach krytycznych: konwulsji rewolucyjnych, anarchii wewnętrznej, klęski militarnej – mit, który później służyć będzie w wielu politycznych konstelacjach – po rządy Clemenceau i de Gaulle’a.

Zainteresowania naszego Drogiego Profesora historią myśli politycznej sięgają co najmniej lat 60. Jego świetna „*Myśl polityczna wieków średnich*” (z 1969 r.) została wznowiona po 30 latach w 1998 r. przez Wydawnictwo Poznańskie. Zawarł w niej poglądy na społeczeństwo i władzę w średniowieczu, na genezę państwa i prawa, na władzę Kościoła i obowiązki ludności. W tym samym 1969 r. wydał swe wrocławskie wykłady, wspólnie z Franciszkiem Ryszczą, w akademickim podręczniku „*Historia doktryn politycznych i prawnych*”. Podręcznik był w następnych latach kilkakrotnie wznawiany. Stwierdzić

wypada, że historia doktryn, z biegiem czasu coraz bardziej politycznych niż prawnych, stała się „wielką miłością” Jana Baszkiewicza. *Novum* polegało na tym, że z historią myśli politycznej połączył wątki wiedzy politologicznej, filozoficznej i socjologicznej.

Efektom pierwszego pobytu w Paryżu Jana Baszkiewicza była Jego wielka synteza „*Historii Francji*” (I wyd. 1974), która również stała się bestsellerem. Obecnie „*Historia Francji*” jest wznawiana. Ukazała się w renomowanej serii oficyny Ossolińskich poświęconej historii krajów świata. „*Historia Francji*” Jana Baszkiewicza okazała się najlepszą książką tej serii. Fascynacji Francją nie wyżył się nigdy. Po wielkiej syntezie, na całe lata zatrzymał się na analizie wielkiej rewolucji francuskiej. W kolejnych wielkich monografiach „*Wolność, równość, własność: rewolucje burżuazyjne*” (1981), „*Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*” (1983), „*Francuzi 1789-1794. Studium świadomości rewolucyjnej*” (1989) i „*Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*” (1993) pokazał nam procesy rewolucyjne i ich hasła, kulisy mechanizmów rządzących rewolucją, wszystkie francuskie perturbacje od schyłku *ancien régime* po czasy Karola X. W tym kontekście raz jeszcze chcę wspomnieć o znakomitej „*Anatomii bonapartyzmu*”, zawierającej pytanie „jak wyjść z rewolucji?” W świeżo wydanej książce „*Francja nowożytna. Szkice z historii wieków XVII-XX*”

(2002) analizał oblicza absolutyzmu, ujawnił, jak rozpoczęto w imię wolności rewolucję, jak rewolucja sferę wolności najpierw poszerzała, później zaś – okrutnie ścieśniała. Dał lekcję o zasługach Francji w upowszechnianiu rewolucyjnej kultury, o instytucjach „rewolucji narodowej”, w końcu o wydarzeniach majowych 1968 r. doby „chybionej rewolucji”.

Swym wspomniałem pisarstwem Jan Baszkiewicz lubił zaskakiwać czytelnika. W latach 1981-93 ukazało się nie tylko pięć książek poświęconych problemom Francji, ale ponadto podręcznik dla studentów prawa i politologii „*Powszechna historia ustrojów państwowych*” (2 wyd. w 2001 r.), w którym dał mistrzowski popis zastosowania komparatystyki i położył akcent na politycznych instytucjach europejskiego kręgu kultu-

rowego. I jeszcze jedną rzecz już z kronikarskiego obowiązku chciałbym zasygnalizować: świeżo wydany w 2003 r. tekst „*O niektórych filozoficznych i praktycznych dylematach praw człowieka*”. Znakomite publikacje, które tu tylko wymieniam, są niewątpliwym świadectwem Jego pełni sił twórczych. Jesteśmy przeświadczeni, że nasz *iuris doctor honoris causa* zaskoczy nas jeszcze niejednym znakomitą dziełem. Tobie Janie dziękujemy, że nas obdarzyłeś rzetelną, wspaniałą wiedzą.

Niech mi wolno na koniec przypomnieć coś z tradycji tej Ziemi i przeszłości Uczelni. Przypomnę o niej w języku łacińskim: (por. Jan Baszkiewicz, *Młodość Uniwersytetu*, Warszawa 1963, s. 106)

*Bartolus de Saxoferrato, vir iuris peritia quarto decimo saeculo insignis, postulabat, ut omnes universitatum professores munere ac dignitate comitis ornarentur. Et Carolus Quintus, Imperator, Dominus Bohemiae et Silesiae, statuit, ut universitatum professores Imperio suo degentes comitis palatini iuris vigore obtinerent.**

* Autor laudacji spożytkował w tekście fragmenty opinii P. Recenzentów Prof. Stanisława Grodzkiego i Henryka Olszewskiego oraz materiały przechowywane w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.



fol. Maciej Dąbrowski

Doctorande clarissime!

Qui mira doctrinarum politicarum atque iuridicarum peritia insignis summoque vetustatis melius cognoscendae studio incensus et varias civitatis formas et priscorum Polonorum instituta ac leges et Francogallorum imprimis aetate illuminata degentium ideas rationesque civiles, subtiliter examinavisti,

ego, promotor legitime constitutus, te, Ioannem Baszkiewicz, iuris doctorem, historiae de rebus publicis cogitandi professorem ordinarium, Academiae Scientiarum Polonae socium ex more factum,

qui inter artifices scribendi primarios merito numerandus libris praeclaris tum Polonorum rem publicam denuo ex partibus consociatam, tum suverenitatis doctrinam, tum potestatem, cognitionem rerum civilium ac societatem, tum denique Europaeorum, praesertim academicorum, iurisprudentiam potestatis et culturae iuridicae fundamentum, luculenter tractavisti,

qui rebus Francogallorum perscrutandis apud externos quoque grave nomen adeptus, quibus modis rationum civilium doctrina illo eruditorum saeculo esset immutata, quantumque momentum ad praecipua generis humani bona definienda, libertatem scilicet iustitiamque et commune commodum fecisset, eximia sagacitate demonstravisti,

qui de Alma Matre Wratislaviensi bene meritus Universitatis nostrae, in qua duo per lustra studiis excolendis operam quondam navaveras, piam perpetuo memoriam habuisti habesque,

decreto Facultatis Iuris, Administrationis et Oeconomia, amplissimique Senatus Universitatis Wratislaviensis, iuris doctorem honoris causa creo, creatum renuntio, atque doctoris honores, iura et privilegia omnia in te confero, in eiusque rei fidem hoc diploma Universitatis sigillo munitum – tibi in manus trado.

Promotor
Karol Jonca
Thum. dr Jakub Pigoń

Mowa dhc UW. profesora Jana Baszkiewicza

Magnificencjo,
Panie Dziekanie,
Panie Promotorze,
Szanowni Państwo,
Drodzy Koledzy i Przyjaciele

Nie chciałbym poprzestawać na podziękowaniach za ten zaszczytny tytuł i za związane z jego nadaniem zwyczajowe laudacje, o dwie nuty wyżej niżby się adresatowi należało. Chciałbym skorzystać z tej sposobności, aby głęboko uklonić się Uniwersytetowi Wrocławskiemu, nie czapką, ale tym biretem do ziemi i podziękować mu za wszystko. Za to, że w tej właśnie uczelni w pełni dojrzałem jako badacz, za to, że na jej wniosek



fol. Maciej Dąbrowski

wojnie, po powstaniu trudno było przestraszyć rozmiarami zniszczeń wojennych. Wrocław mi imponował swoją wielkością, był wtedy dużo rozleglejszy od Warszawy, imponował także np. swoimi rzekami, bo okazało się, że jest ich tutaj aż siedem, a przede wszystkim swoją substancją zabytkową, na szczęście mniej uszkodzoną niż substancja mieszkaniowa. Dwa moje największe wrażenia z tamtego czasu, to jest wspaniały gotyk pobliskiego kościoła Świętego Krzyża i również wspaniały barok Uniwersytetu. Pozwolono nam obejrzeć Leopoldinę, rzeczywiście wrażenie było niezwykle.

Prawdą jest to, co mówił Pan Dziekan, że pomyślałem sobie wtedy, iż po maturze dodrze byłoby postudiować w tak imponującym gmachu, a później może nawet w nim popracować. To drugie ambitne życzenie spełniło się po kilkunastu latach i przyznam, że nawet prze moment się nie zastanawiałem, kiedy otrzymałem zaproszenie na Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Nigdy też nie żałowałem tego życiowego

wyboru. Jest bardzo prawdopodobne, że gdyby nie te zawirowania i konflikty, o których tutaj wspomniano, a które wyprzedziły o pół roku „wypadki marcowe”, siedziałbym dzisiaj wśród Państwa, jako rzeczywisty nie tylko honorowy członek wrocławskiej korporacji uniwersyteckiej. Zresztą kiedy tu przyjeżdżam, zdarza mi się żałować, że tak właśnie się nie stało, bo Wrocław jest zaborczy, chwytą i wciąga. Znalazłem tu przede wszystkim wyborny warsztat pracy, zajmowałem się mediewistyką prawniczą, a to właśnie tutaj, na Piasku, jest najlepsza w Polsce kolekcja inkunabułów i starodruków prawniczych, bez tego zbioru szybkie napisanie mojej książki profesorskiej byłoby zupełnie niewykonalne.

Ale rzecz jasna Uniwersytet to nie tylko biblioteki, księgi czy audytoria, to przede wszystkim ludzie. Otóż mam wielkie zobowiązania w stosunku do starszej kadry profesorskiej Wydziału Prawa, która tu przybyła głównie z Wilna, ale także ze Lwowa, Krakowa, Warszawy. W tym gronie byli ludzie wielkich zasług, talentów, charakterów: Tadeusz Bigo, Adam Chełmoński – senior, Stanisław Hubert, Franciszek Long-



fol. Maciej Dąbrowski

champs, Witold Świda, Leszek Winowski, Seweryn Wyslouch i inni. Współpraca i kontakty z nimi były i nauką, i przyjemnością, i szacunkiem. Zachowuję ich wszystkich w trwałej pamięci.

Niemalą też zawdzięczam średniej kadrze Wydziału, ówczesnym czterdziestolatkom, a byli w tym gronie uczeni tej rangi, jak arcyświatny umysł prawniczy, człowiek szlachetny i skromny, zmarły niedawno Alfred Klein, znakomity nasz dziekan, a przy tym świetny cywilista – Jan Kosik, wzór pracowitości, pasji badawczych, rzetelności naukowej – Kazimierz Orzechowski. Obu ich, Jana i Kazimierza, chciałbym dziś najserdeczniej pozdrowić. Najwyższe kontakty, największa wymiana poglądów, doświadczeń połączyły mnie z rówieśnikami. W tym pokoleniu był także duży wysyp talentów i osobowości: Adam Chełmoński – junior, Janina Dąbrowa, Karol Gandor, Karol Jonca, Jan Jończyk, Jan Kolasa, Michał Staszaków, trochę od nas starszy Andrzej Stelmachowski. Wywarli oni istotny wpływ na mój proces formowania się zawodowego. Ze smutkiem postrzegam, jak bardzo się już przeredziła nasza wataha ówczesnych młodych wilków.

Chciałbym także wyrazić wdzięczność moim wrocławskim uczniom, magistrantom i doktorantom. Spora grupa z nich to bardzo zdolni ludzie, dzisiaj bez trudu można by doliczyć się dobrego tuzina takich, którzy są profesorami wyższych uczelni we Wrocławiu, Katowicach, Opolu, a nawet w Białymstoku i Warszawie. Jestem im wdzięczny, bo to przecież nie jest tak, że tylko oni coś mi zawdzięczają, w takich relacjach najczęściej, choć nie zawsze, występuje sprzężenie zwrotne.

Oczywiście Wydział Prawa był tylko fragmentem tej góry uczonej, jaką już przed 45 laty stanowił Uniwersytet. Otóż zaszczytny wybór Senatu na stanowisko prorektora uczelni pozwolił mi poznać całą elitę naukową Uniwersytetu, wszystkich jego ówczesnych pięciu wydziałów. I znów powiem, że byli w tym gronie uczeni wysokiej rangi, wielkiego formatu, dobrze znani w kraju i za granicą. Kontakty z nimi to także nauka i inspiracja.

Najserdeczniej wspominam moich nieżyjących kolegów z urzędu rektorskiego. Magnificencję Alfreda Jahna, prorektorów Władysława Floryana i Kazimierza Maślankiewicza. Byli ode mnie sporo starsi, doświadczeni, ale przyjęli mnie życzliwie. Połączyły nas uniwersytecki patriotyzm, zaufanie, a śmiem powiedzieć, że wkrótce i przyjaźń, przez całą kadencję niczym nie zmącona. Państwo wiecie dobrze, że była to kadencja trudna, ale nie chciałbym się zatrzymywać nad tym dramatycznym egzaminem, jaki urząd rektorski musiał składać, kiedy się zderzyły ze sobą zasady elementarnej przyzwoitości z paskudną i bardzo trudną do zwalczania despotyczną głupotą. Wydaje mi się, że tamten zespół rektorski ze zmiennym powodzeniem próbował trochę wyprzedzić swój czas. Mam na myśli nie tylko energiczne promowanie tych dziedzin nauki, badań i dydaktyki, które jak się okazało miały przed sobą wielką przyszłość, to dotyczy także pewnych kwestii społecznych. Przykładowo w tym właśnie zespole staraliśmy się sondować szanse zmiany niefortunnego bardzo patrona uczelni, którego nam narzucano w 1952 roku. Głosy i inicjatywy tego dotyczące odzywały się zresztą już dużo wcześniej, od października 1956 roku. Jak Państwo wiedzą, nie odnieśliśmy tu sukcesu, było na to jeszcze za wcześnie. Pamiętam pewną nieoficjalną rozmowę z ówczesnym ministrem szkół wyższych, wybitnym historykiem, na jakimś zjeździe historyków; zagadnięty przeze mnie powiedział: No tak, inicjatywa zmiany patrona uczelni wydaje mi się

w pełni zasadna, ale historii nie trzeba poganiać. Minister był przedwojennym działaczem PPS, a w tamtym czasie nie opuszczało go jeszcze poczucie humoru, więc odważyłem się powiedzieć mu, że jak mi się wydaje socjaliści byli zawsze dokładnie przeciwnego zdania, sądzili, że historię należy poganiać, a pewien poeta rewolucyjny twierdził nawet, że można i trzeba zajeżdżać historii kobyłę. Niestety, kobyła historii wierzgnęła wówczas na nasze zamysły i właściwie mogliśmy zrobić tylko niewiele. Pamiętam, jak na blankietach uniwersyteckich rosły dumnie dwa wyrazy: Uniwersytet Wrocławski, a kurczyły się do wymiaru petitu, a nawet nonparela – imię i nazwisko niechcianego patrona. Więcej szczęścia mieliśmy chyba w innej doniosłej sprawie, mianowicie rektor Jahn był animatorem takiego sposobu myślenia, który dzisiaj wydaje się banalny i jest dość powszechnie akceptowany, ale wtedy było inaczej. Otóż rektor przypominał, że Uniwersytet Wrocławski, dalebóg, nie powstał w 1945 roku, że historia naukowego Wrocławia jest długa i ważna, zatem należy przypominać historię tej uczelni, także historię austriacką, pruską, niemiecką, a zawsze przy tym i śląską, bo w tej historii są przecież karty zapisane bardzo dobrymi piórami i bardzo przyzwoitą naukowo kaligrafia. Otóż ten sposób myślenia wcale nie wszystkim odpowiadał i dobrze pamiętam, jak na politycznym dworze po drugiej stronie Odry oburzano się i tupano, kiedy na inauguracji bodaj 1967 roku rektor Jahn włożył nowy łańcuch, na którym były trzy daty: 1702, 1811, 1945.

Pamiętam, jak pewien dygnitarz związany z Uniwersytetem tłumaczył nam wtedy, że te dwie pierwsze daty stanowią apologię klerykalizmu i prusactwa. Chciałem powiedzieć, że rektor Jahn nie lubił ostrych konfliktów z władzą, ale dobrze znał granice kompromisów. W tej kwestii nie zmienił zdania, nadal wkładał ten politycznie niepoprawny łańcuch i na przykład akcentował tę ciągłość historii uniwersyteckiej w sposób bardzo dobrze Państwu znany, pamiętacie przecież jak to było, każdą inaugurację tamtych lat zaczynaliśmy hymnem narodowym, a kończyliśmy wielką uwerturą akademicką Johanna Brahmsa, napisaną na cześć naszego Uniwersytetu, w związku z nadaniem mu tytułu doktora honorowego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pora kończyć. Ale chciałbym jeszcze powiedzieć parę zdań o tym naukowym Wrocławiu, jaki zastałem 45 lat temu. Otóż wybór na stanowisko zastępcy sekretarza Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego dał mi doskonały punkt obserwacyjny. Mogłem dzięki temu poznać cały kwiat wrocławskiej nauki, także tej pozauniwersyteckiej, a więc przedstawicieli nauk technicznych, ekonomicznych czy rolniczych. Znowu się powtórzę. W tym gronie było wielu uczonych dużego formatu, znanych w Polsce, Europie, świecie. To także była dla mnie ważna inspiracja. Myślę, że rzeczywiście tak jak o tym dziś na początku mówił pan rektor, dobrze jest przypominać te czasy, bo to był fenomen bliski jakiejś cudowności, że oto trzynastą lat po wojnie, trzynastą lat po wejściu Polski do tego miasta, Wrocław zdołał zgromadzić taki legion wielkich osobowości i umysłów. To rzeczywiście graniczyło z cudem, z takim polskim cudem inicjatywy, energii, wytrwałości i lokalnego patriotyzmu, z którego wrocławianie słyną. Dodam zresztą, że ten patriotyzm jest zaraźliwy, wiem to po sobie. Otóż to jest naprawdę coś niezwykłego, bo przecież warunki socjoekonomiczne i polityczne wydawały się nie sprzyjać takiemu rozkwitowi wrocławskiej



foto. Maciej Dąbrowski

nauki, a jednak ten rozkwit z ogromnym zdumieniem mogłem obserwować, pracując w Zarządzie WTN. Zresztą była to bardzo przyjemna praca. Bezpośrednim szefem, sekretarzem generalnym Towarzystwa był człowiek niezapomniany – Jerzy Łanowski, a naszym prezesem był człowiek zupełnie niezwykajny, można powiedzieć postać olimpijska, były rektor Uniwersytetu, znakomity matematyk Edward Marczewski. Z sentymentem wspominam, ile udawało nam się wtedy odbywać posiedzeń naukowych wydziału, spotkań, konferencji, paneli, ile wydawaliśmy sprawozdań z naukowych czynności Towarzystwa, ile wydaliśmy monografii z różnych dziedzin naukowej wiedzy. Myślę, że jednym z większych problemów, a może nawet nieszczęściem nauki polskiej w ostatnim ćwierćwieczu jest erozja społecznego ruchu naukowego, osłabienie

aktywności regionalnych i branżowych towarzystw naukowych. Wierzę w to, że jest to zapaść przejściowa i że zdołamy się z tego dołka wygrzebać.

Kończę. Jak tu już wspomniano, kiedy 35 lat temu opuszczałem Uniwersytet Wrocławski, napisałem list pożegnalny, adresowany nie na ręce nowego rektora, przynajmniej, ale adresowany do powszechnie lubianego i szanowanego naszego dziekana, prof. Jana Kosika. W tym liście istotnie były takie dwa zobowiązania ubrane w formułę przyrzeczenia doktorskiego, jeszcze raz je powtórzę: *Spondeo me Universitatis vestraeipiam perpetuo memoriam habiturum eiusque res ac rationes prout potero adiuturum.*

kd

(tekst nieautoryzowany, spisany z nagrania)

KONFERENCJA NAUKOWA „PARLAMENT EUROPEJSKI I PARLAMENTY KRAJOWE” DLA UCZCZENIA 70. URODZIN PROF. KAZIMIERZA DZIAŁOCHY

W dniach 14-15 listopada br. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Parlament Europejski i parlamenty krajowe”. Organizatorem konferencji byli: dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Marek Bojarski, prezes Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego prof. Andrzej Szymt oraz kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Bogusław Banaszak, który objął kierownictwo naukowe konferencji.

Konferencja została zorganizowana z okazji Jubileuszu 70. rocznicy urodzin Profesora Kazimierza Działochy, wybitnego konstytucjonalisty, wieloletniego kierownika Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, sędziego pierwszego składu Trybunału Konstytucyjnego, senatora i posła Rzeczypospolitej Polskiej. Zwieńczeniem konferencji było uroczyste wręczenie prof. Kazimierzowi Działochy Księgi Jubileuszowej przygotowanej przez Polskie Towarzystwo Prawa Konstytucyjnego, uświetnione recitalem fortepianowym Waldemara Malickiego, które odbyło się w Oratorium Marianum Uniwersytetu Wrocławskiego.

Konferencja składała się z czterech sesji naukowych, którym przewodniczyli kolejno prof. Bogusław Banaszak, prof. Marie-Therese Tinnefeld, prof. Mirosław Wyrzykowski oraz prof. Kazimierz Działocha.

Poruszane tematy skupiły się przede wszystkim wokół kwestii relacji Parlamentu Europejskiego do parlamentów narodowych (sesja I). Problemy te poruszyli w swoich wystąpieniach prof. Maria Kruk-Jarosz oraz prof. Janusz Trzciniński, który przedstawił to zagadnienie od strony rozwiązań przyjętych w projekcie traktatu ustanawiającego Konstytucję Unii Europejskiej. Ten bogaty wątek został szeroko przedstawiony także przez gościa z Uniwersytetu z Linzu, prof. Heriberta Franza Köcka.

W dalszej części rozważań (sesja II) skupiono się wokół funkcji ustawy w krajowych porządkach prawnych i jej pozycji oraz roli we wspólnotowym porządku prawnym. Referaty na ten temat wygłosili prof. Pasquale Policastro, prof. Andrzej Bałaban, a także prof. Krzysztof Wójtowicz. Referenci omówili problematykę transformacji funkcji ustawy w procesie tworzenia konstytucjonalizmu wielopoziomowego w Europie oraz zmiany związane zarówno z pozycją ustawy jak i uprawnieniami ustawodawczymi Sejmu po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

W trakcie III sesji (drugi dzień obrad) zaprezentowane zostały wystąpienia dotyczące najważniejszych zagadnień związanych z praktyczną stroną funkcjonowania państwa w strukturach wspólnotowych i europejskich. Prof. Stanisław Gebethner w sposób niezwykle interesujący przedstawił problematykę przystosowania polskiego prawa wyborczego w kontekście organizacji wyborów do Parlamentu Europejskiego. Zasady współpracy parlamentu i rządu węgierskiego po przystąpieniu do Unii Europejskiej zaprezentowała nato-

miast dr Nóra Chronowski z Węgier. Prof. Leszek Garlicki, sędzia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, zajął się kwestią zasady niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów w orzecznictwie tegoż Trybunału.

Podkreślić trzeba, że wszystkim sesjom towarzyszyły szeroko zakrojone dyskusje, w trakcie których padało wiele interesujących pytań. Wyłącznie dyskusji plenarnej poświęcona została sesja IV, zamykająca obrady dwudniowej konferencji, a zarazem naukową część obchodów jubileuszu. Stała się ona merytorycznym podsumowaniem bardzo ciekawych i wysoce poznawczych refleksji towarzyszących problematyce bliskiego już członkostwa Polski w Unii Europejskiej i wielu związanych z tym kwestii prawnoustrojowych. Dała też możliwość licznie zgromadzonemu uczestnikom konferencji zaprezentowania własnego stanowiska i poszukiwania płaszczyzn dla przyszłych rozwiązań prawnych.

Joanna Zakolska
Michał Bernaczyk



foto: Maciej Dębrowski

SEMINARIUM, LAUR DLA PAPIEŻA, HOŁD PROFESOROM, NAGRODA KOLEGIUM REKTORÓW ŚWIĘTO NAUKI WROCŁAWSKIEJ

„WROCŁAWSKIE ŚRODOWISKO AKADEMICKIE – TWÓRCY I ICH UCZNIOWIE”

14 listopada w Auli Politechniki Wrocławskiej pod auspicjami i z udziałem Kolegium Rektorów odbyło się seminarium pt. „Wrocławskie Środowisko Akademickie – Twórcy i Ich Uczniowie”. Referatom przysłuchiwali się członkowie senatów wrocławskich uczelni.

Seminarium towarzyszyła wystawa związana z omawianą tematyką.

Otwierając seminarium przewodniczący Kolegium prof. Tadeusz Luty powiedział m.in.:

Jako wrocławsko-opolskie środowisko akademickie jesteśmy naukowymi potomkami naszych Mistrzów, którzy

wymagała twórcza praca w zrujnowanych, nie ogrzanych pomieszczeniach uczelni. Z tym większym szacunkiem i uznaniem pragniemy dziś nawiązywać do heroicznej pracy twórców wrocławskiego środowiska akademickiego. (...)

Pragnę w tym miejscu wyjawić ważny i nieco szerszy kontekst obecnego Seminarium, to 50-lecie habilitacji Jego Świątobliwości Ojca Świętego, przypadające w tym roku. Jubileusz ten, niezwykle w swej wymowie, zaświadczyający o uprawianej twórczości Jana Pawła II w trudnym okresie powojennym, jest dla naszego środowiska znakomitą okazją nie tylko oddania hołdu, ale i refleksji. Trudno sobie wyobrazić, jak potoczyłyby się losy naszego Regionu i środowiska naukowego bez wkładu Kościoła Katolickiego i naszego Papieża Jana Pawła II. Stąd wyrażamy Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu szczególną wdzięczność a formami jej są: ofiarowanie, wolą Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, wspartą uchwałami wysokich senatów, Złotego Lauru Akademickiego oraz dzisiejsze Seminarium odbywane w kontekście 50. rocznicy habilitacji Ojca Świętego.

Ufam, że Seminarium dzisiejsze rozpoczyna okres podsumowywania dokonań naszego środowiska w okresie 60 lat jego działalności. Chodzi w tym o ukazanie ogromnego wysiłku, determinacji i dynamiki całej społeczności akademickiej Wrocławia w budowaniu środowiska akademickiego. Pozwoliło to jej osiągnąć w krótkim czasie, bo już na początku lat sześćdziesiątych, pozycję jednego z najważniejszych ośrodków w Kraju. W zamia-

rze jest także pokazanie obecnej kondycji i wielobarwnego oblicza tego środowiska na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. (...)

Dzięki temu, że żyją i są wśród nas pierwsi uczniowie naszych naukowych Ojców, pionierów-uczonych, jest to ostatnia szansa, aby dokonać analizy i odpowiedzieć na pytanie: jak to się stało, że na tym powojennym gruzowisku materialnym i ludzkim naszego miasta wyrósł jeden z najsilniejszych polskich ośrodków naukowych i akademickich.



tworzyli wrocławski ośrodek akademicki w trudnych latach tuż po II wojnie światowej. Tutaj, środowisko akademickiego Lwowa, w poszukiwaniu domu i przyszłości, zaczynało nowe życie, kontynuowało naukową i akademicką działalność. Nasi Mistrzowie przywieźli ducha Lwowa, polskie korzenie, akademicką tradycję, przywieźli też pamięć dla swoich kolegów i Mistrzów. Dziś, w Święto Nauki Wrocławskiej, akcentujemy te związki oraz odniesienie do całego dziedzictwa intelektualnego i duchowego akademickiego Lwowa. Przywołujemy wieloraki dorobek naukowy i kulturowy wczesnego okresu tworzenia tego środowiska. (...)

Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Rektora Profesora Stanisława Kulczyńskiego, wygłoszone 9 czerwca 1946 roku, słowa stale aktualne i ważne. W swej mowie inauguracyjnej rok akademicki Uniwersytetu i Politechniki powiedział: „Wrocławskie uczelnie wyższe startują dzisiaj w przyszłość. Przyszłość ta może być wielka, wspaniała, może być mierna i słaba. Wszystko zależy od tego, jaką potrafimy we wrocławskie uczelnie tchnąć duszę. Jaki dla naszych uczelni potrafimy wywalczyć autorytet. Duszą uczelni wyższych nie jest młodzież ani profesor. Duszą ich jest uczone. Życiodajnym tętnem uczelni jest żywa, dynamiczna i wszechstronna własna twórczość naukowa”. Tę właśnie duszę uczelnie nasze zawdzięczają lwowskiemu profesorowi, w pierwszym okresie je tworzącym, z czasem formującym swych uczniów, tworzącym tutaj szkoły naukowe i stającym się dla nas często niedoścignionymi Mistrzami. Trudno sobie dziś wyobrazić, jakiej determinacji



Wiceprzewodniczącą Kolegium prof. Zdzisław Latajka zakończył swoim wystąpieniem seminarium. Powiedział m.in.: Chciałbym zaproponować inną nazwę dla tego seminarium – Powojenne środowisko akademickie. Twórcy i Ich Uczniowie. Traktuję dzisiejsze seminarium jako hołd, który powinniśmy złożyć naszym mistrzom.

Wynikiem tragedii drugiej wojny światowej była okaleczona Europa ze zmienionymi granicami państwa. Dotknęło to również Polskę. Z utraconych Ziemi Wschodnich wysiedlono około półtora miliona Polaków, a ponad 800 tysięcy z terenów włączonych do Ukrainy. Poza granicami kraju znalazły się dwa niezwykle ważne ośrodki akademickie, można powiedzieć perły akademickie – Lwów i Wilno. W wyniku zmiany granic pracownicy akademicy Lwowa zostali zmuszeni do opuszczenia swojego miasta. Nie pozwolono im zabrać warsztatów pracy, lecz nie aparatury z laboratoriów, ale książek. Miejscem ich czasowego pobytu był Kraków. Zniszczone wojną inne ośrodki akademickie czyniły ukłony w stronę lwowskich uczonych, aby zachęcić ich do osiedlenia się, do wzbogacenia zniszczonych wojną uczelni. Większość profesorów lwowskich opowiadała się za utrzymaniem jedności środowiska. Chcieli stworzyć swoją własną małą ojczyznę i nie zatracić tej lwowskiej odrębności. Rozważano różne ośrodki. Wreszcie Wrocław pojawił się na horyzoncie. Ważną rolę odegrał Bolesław Drobner, który przekonał lwowską grupę do osiedlenia się we Wrocławiu.

W Grupie Naukowo-Kulturalnej było 27 pracowników naukowych. Prof. Wojciech Wrześniński w książce „Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702-2002” napisał słowa, które najlepiej opisują sytuację tamtych dni: „To nie miasto tworzyło Uniwersytet, ale tworząc Uniwersytet, tworzone miasto”. Było to bardzo znamienne zdanie, które pojawiało się w dzisiejszej dyskusji. Nie ma już wśród nas naszych mistrzów, pionierów wrocławskich. O czym oni myśleli, z jaką nadzieją i lękiem przetrząsali pozostawione przez innych szafy, karty wspomnień? Co czuli uchylając drzwi kolejnych pustych zniszczonych sal? Tego się już nigdy nie dowiemy. Czy słyszeli gwar młodych ludzi, szmer naukowej debaty, akademickiego sporu, który wykuwał wielkość niemieckiego Breslau? Może byli zadowoleni, że wreszcie we Wrocławiu będziemy mogli mówić po polsku. A czy może jeszcze tak, jak zapytał poeta:

Kto mi choć jedną świeczkę zlati na grobie,

Za wszystkie blaski zwiastowań i wniebowstąpien,

Wiatr tylko płomyk oświata i zgasi, i czmychnie sobie.

A może właśnie tutaj nareszcie moja przystań,

Może tu się nad robotą pochylę i wszystko z siebie dam.

A może jeszcze jak inny poeta w innym miejscu prosił, gdy zbliża się ostatni czas cichą modlitwą:

A kiedy przyjdzie po mnie noc, powróćcie dajcie mi do Lwowa,

Jest na mych butach kurz ze Stryjskiego Parku Łyczakowa.

kd

NA KANWIE SEMINARIUM

Seminarium „Wrocławskie Środowisko Akademickie – Twórcy i Ich Uczniowie” zostało zorganizowane z inicjatywy Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Zbliżająca się sześćdziesiąta rocznica pierwszej inauguracji roku akademickiego w polskiej uczelni we Wrocławiu jest wystarczającą okazją dla podjęcia skoordynowanych działań mających na celu podsumowanie dorobku naukowego wrocławskiego środowiska naukowego, które powstawało dosłownie na powojennych gruzach i szybko stało się jednym z głównych centrów akademickich w kraju. Seminarium to ma w zamyśle pomysłodawców rozpocząć cykl obchodów związanych z sześćdziesięcioleciem.

Niniejszy tekst zawiera główne tezy referatu wygłoszonego przeze mnie na Seminarium. Obszerniejsza i bardziej rozwinięta wersja będzie opublikowana w późniejszym terminie.

Święto Nauki Wrocławskiej, tradycyjnie obchodzone w połowie listopada, nie jest najszcześniejszym terminem z punktu widzenia przygotowań do dzisiejszego Seminarium. Zamiarem Kolegium Rektorów było syntetyczne przedstawienie dokonań wrocławskiego środowiska naukowego i akademickiego, sporządzone jednak nie z perspektywy poszczególnych uczelni, ale z integrującej perspektywy ponaduczelnianych wrocławskich szkół naukowych w poszczególnych dziedzinach wiedzy. A jako, że decyzja o Seminarium zapadła w czerwcu, to wszelkie prace przygotowawcze takie jak opracowanie koncepcji, gromadzenia materiałów itp. przypadają na okres wakacyjno-egzaminacyjny oraz na tygodnie rozpoczynające rok akademicki. Trzeba sobie jednak uczciwie powiedzieć, że obecne spotkanie w żadnej mierze nie rości sobie ambicji do przedstawienia dorobku lub historii wrocławskich szkół naukowych. Trudno byłoby to zrobić w trakcie tych niespełna trzech godzin przeznaczonych na nasze spotkanie.

Z oczywistych względów, w ponad pięćdziesiąt lat po powstaniu polskiego środowiska naukowego we Wrocławiu, informacji na temat jego początków dostarczają już nie ci Twórcy, o których mowa w tytule Seminarium, ale ich uczniowie, a czasem nawet uczniowie ich uczniów. Skierowane do wrocławskiego środowiska akademickiego zapytania o szkoły naukowe i napływające odpowiedzi mogą stanowić temat ciekawych rozważań nie tylko na temat historii nauki, ale również w aspekcie socjologicznym. Materiał, który dotarł do Komitetu Programowego Seminarium, daje przecież pewne wyobrażenie o stanie samoświadomości środowiska naukowego, o poczuciu więzi i kontynuacji tradycji. Jako że cały dostarczony materiał został przetworzony w formie elektronicznej, to dla wyrobienia sobie zdania w tej materii wystarczy, aby każdy z Państwa włożył do komputera dostarczony mu w materiałach Seminarium dysk CD.

Dzień 15 listopada 1945 jest tradycyjnie uważany za początek zorganizowanej aktywności akademickiej we Wrocławiu. W dniu tym prof. Kazimierz Idaszewski wygłosił wykład inauguracyjny na Wydziale Elektrycznym.

Wcześniej, bo 6 września Ludwik Hirszfeld wygłosił wykład o bakteriologii dla członków Straży Akademickiej, którzy mieli zamiar ubiegać się o przyjęcie na studia medyczne. Jak pisze w swych wspomnieniach Stanisław Kulczyński: „*od tej daty począwszy wykłady odbywały się co kilka dni, okresami nawet codziennie, przyczyniając się do tego, aby młodzież nie wyrobiona i narazona na różne pokusy w zdeorganizowanym mieście utrzymywała poziom życia godny przyszłego akademika.*”

W piątek, 19 października, pierwszy wykład matematyczny wygłosił Hugo Steinhaus dla niewielkiej grupki słuchaczy. Wśród nich było dwóch studentów matematyki.

W sobotę, 20 października 1945 roku, odbyło się pierwsze zebranie naukowe we Wrocławiu: dwóch profesorów (Władysław Ślebodziński i Edward Marczewski) wygłosiło referaty w obecności dwóch asystentów (Stanisław Hartman i Roman Stanisław Ingarden) po czym został powołany wrocławski oddział Polskiego Towarzystwa Matematycznego. W ten sposób została zrealizowana idea, która narodziła się tydzień wcześniej, na imieninach profesora Marczewskiego.

Warto tu podkreślić aktywność naukową wyprzedzającą aktywność dydaktyczną, co jest naturalną kolejnością w przypadku akademickich uczelni wyższych godnych tego miana. Innym godnym uwagi aspektem jest pozytywna rola czynnika towarzyskiego przy tworzeniu więzi naukowych. Tradycja ta stanowiła i nadal stanowi ważny element przy organizacji wrocławskiego życia naukowego.

W ubiegłych latach powstało sporo opracowań dotyczących historii wrocławskich uczelni i placówek naukowych. Okazją zwykle bywały kolejne „okrągłe” rocznice ich powstania. Stosunkowo niewiele jest jednak materiałów dotyczących środowiska jako całości, widzianego niejako z lotu ptaka. Warto tu wymienić trzy takie pozycje. Są to wydane przez PWN w 1955 roku Stanisława Kulczyńskiego – „*Udział Wrocławia w odbudowie nauki polskiej*”, wydany przez Ossolineum w 1966 roku „*Archipelag nauki*” Ignacego Rutkiewicza i opracowany przez profesora Wojciecha Wrześnińskiego zbiór „*50 lat nauki polskiej we Wrocławiu*” wydany przez Leopoldinum w roku 1997.

Jest rzeczą naturalną, że wydawnictwa jubileuszowe, powstałe z okazji obchodów takiej czy innej rocznicy, mają w znacznej mierze charakter hagiograficzny. Są to rzeczy przyjemne w czytaniu, ale niekoniecznie dające obiektywny obraz rzeczy. Na dzisiejszym krótkim seminarium nie sposób, chociażby w skrócie, naszkicować dorobek naszych szkół naukowych.

Jest rzeczą wielokrotnie przy różnych okazjach powtarzana, że Wrocław jest trzecim co do znaczenia, po Warszawie i Krakowie, ośrodkiem akademicko-naukowym w Polsce. Chciałbym bliżej przyjrzeć się owemu stwierdzeniu. Można podawać takie czy inne kryteria owej kolejności i każdy wybór będzie skazony subiektywizmem – od czegoś jednak trzeba zacząć.

Ponieważ tematem seminarium są sprawy naukowe, skoncentruję się jedynie na wskaźnikach związanych z uprawianiem nauki. Zaczniemy zatem od liczby samodzielnych pracowników naukowych. Według danych sprzed czterech lat w głównych polskich ośrodkach akademickich dane wyglądały następująco:

Liczba samodzielnych pracowników naukowych: Warszawa – 2053; Kraków – 1466; Poznań – 1233; Wrocław – 1061; Katowice – 837; Łódź – 799; Lublin – 769; Gdańsk – 626.

Jak widać różnica między Poznaniem a Wrocławiem nie jest tu specjalnie istotna. Zresztą sama liczba pracowników naukowych nie przesądza jeszcze o potencjale tego czy innego ośrodka.

O randze ośrodka świadczy jednak z pewnością jego odbiór przez inne środowiska naukowe. Jeśli miarą dokonań i uznania miałyby być członkostwo w prestiżowych ciałach naukowych, to obecna sytuacja w oddziałach Polskiej Akademii Nauk wygląda następująco:

Oddział w Krakowie 56 członków; Oddział w Gdańsku 27 członków; Oddział w Poznaniu 26 członków; Oddział w Katowicach 19 członków; Oddział we Wrocławiu 15 członków; Oddział Lubelski 12 członków.

W powyższym zestawieniu nie figuruje Warszawa. Stolica nie ma własnego oddziału PAN – nie dlatego zresztą, że akademików jest tam tak mało, ale dlatego, że jest ich tam tak dużo.

Zestawienie to nie wygląda optymistycznie, szczególnie gdy przypomnimy sobie, że były czasy gdy oddział wrocławski PAN liczył sobie 29 członków.

Pozostawmy jednak na boku meandry i mechanizmy wyborów członków Polskiej Akademii Nauk i zajmijmy się bardziej wymierną „produkcją” naukową. Rozważmy mianowicie granty KBN-owskie realizowane w latach 1994-2003. W tym okresie zrealizowano w Polsce 18 728 tzw. normalnych grantów, tzn. bez uwzględnienia grantów promotorskich. Z tej liczby ponad 16 tysięcy grantów zostało zrealizowanych w siedmiu województwach. Są to

Województwo	Liczba grantów
Mazowieckie	6150
Małopolskie	3049
Wielkopolskie	1627
Śląskie	1538
Dolnośląskie	1458
Łódzkie	1181
Pomorskie	1009

Miejsce zajmowane w tym zestawieniu przez Dolny Śląsk, co praktycznie oznacza Wrocław, nie może tu w żadnym wypadku być powodem do satysfakcji.

Istnieje jednak miernik, gdzie daje powód do optymizmu. Są to stypendia Fundacji Nauki Polskiej przyznawane corocznie najzdolniejszym młodym naukowcom do 30. roku życia. W rozbiciu na poszczególne lata wygląda to następująco:

	1998	1999	2000	2001	2002	2003
Warszawa	30	25	27	39	34	38
Kraków	17	18	19	21	26	15
Wrocław	9	8	11	13	12	14
Trójmiasto	11	12	9	8	7	6
Poznań	11	11	10	11	11	8

Nasza pozycja jest tu dosyć mocna i trzecia pozycja wydaje się być dosyć stabilną. Nie zmienia to jednak faktu, że bezkrytyczne powtarzanie tezy o Wrocławiu jako trzecim ośrodku naukowym w kraju jest działaniem tworzącym co nieco iluzoryczną rzeczywistość.

Przyszłość przynosi nowe wyzwania. Można tu rzucić takie hasła jak udział w projektach europejskich, współpraca ponadregionalna, integracja lokalna w postaci parków badawczych, wspólnych projektów, jednolitego środowiska akademickiego.

Takim dobitnym przykładem integracji lokalnej, niespotykanej w innych ośrodkach, jest funkcjonujące u nas od lat Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Jest ono dobitnym przykładem słów, które zamieścił przed laty Ignacy Rutkiewicz w swoim „Archipelagu nauki”: „Środowisko naukowe Wrocławia posiada charakterystyczną cechę wykwitną u samych początków jego istnienia i rozwoju. Jest nią bardzo silne podkreślane poczucie jedności nauki, dążność do współdziałania rozmaitych jej gałęzi i specjalności, podejmowanie tych samych zagadnień od wielu stron jednocześnie.”

Ludwik Turko

POD POMNIKIEM MARTYROLOGII PROFESORÓW LWOWSKICH

Tradycyjnie 15 listopada pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich, przy Skwerze Profesora Idaszewskiego, wiązanek kwiatów złożyli rektorzy wrocławskich uczelni. Pomnik otoczyły poczty sztandarowe uczelni, Orkiestra i Kompania Honorowa Garnizonu Wrocławskiego.

W imieniu Kolegium Rektorów hołd pomordowanym profesorom złożył przewodniczący prof. Tadeusz Luty, który powiedział: NASZ LOS PRZESTROGA – ten napis, głęboki w swej treści, odczytujemy co-roczenie i co-roczenie dostrzegamy w nim znaczenie przeszłości ale i przestrogę dla terażniejszości!

To tutaj, we Wrocławiu, stoi pomnik ku czci polskich profesorów lwowskich uczelni, bestialsko zamordowanych przez hitlerowców. Tutaj bowiem, środowisko akademickiego Lwowa, w poszukiwaniu domu i przyszłości, zaczynało nowe życie, kontynuowało naukową i akademicką działalność. Nasi Mistrzowie przywieźli ducha Lwowa, polskie korzenie, akademicką tradycję, przywieźli też pamięć dla swoich



foto: Kazimiera Dąbrowska

kolegów i Mistrzów. Dziś, w Święto Nauki Wrocławskiej, akcentujemy te związki oraz odniesienie do całego dziedzictwa intelektualnego i duchowego akademickiego Lwowa. Przywołujemy rozległą tradycję akademicką Lwowa i wieloraki dorobek naukowy i kulturowy lwowskich uczonych; patriotyzm i wierność Polsce mieszkańców Lwowa; wreszcie ogrom zniszczeń i cierpień zadanych temu miastu przez dwa systemy totalitarne.

Stoimy przed pomnikiem, milczącym symbolem tragedii; osobistej tragedii pomordowanych profesorów i ich rodzin, tragedii środowiska akademickiego i tragedii Narodu. Pierwszym aresztowanym, już 2 lipca 1941 roku w trzy dni po zajęciu Lwowa przez hitlerowców, był Kazimierz Bartel, profesor Politechniki Lwowskiej – zginął rozstrzelany o świcie 26 lipca. W dniu 4 lipca 1941 roku, o świcie hitlerowcy zamordowali grupę co najmniej 38 osób, w tym dwudziestu jeden profesorów i siedemnastu członków ich rodzin. Zbrodnie masowego mordu profesorów lwowskich miała miejsce na Wzgórzach Wóleckich, w śródmieściu Lwowa, gdzie stoi skromny, symboliczny pomnik w kształcie krzyża z tablicą nazwisk pomordowanych. Mały wawóz w sąsiedztwie domów studenckich Politechniki Lwowskiej, miejsce jeszcze i dziś nieco zapomniane, odwiedzane

jedynie przez polskie wycieczki, a po zmierzchu niedostępne. Składając kwiaty pod tym skromnym pomnikiem przed dwoma miesiącami, przeżywałem głęboko samą tragedię i uświadomiłem sobie, jak ważna jest nasza pamięć i hołd, który corocznie oddajemy tutaj przed Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich.

Pomnik, przed którym stoimy, jest tragicznym symbolem bestialskiej przebiegłości hitlerowskiego najeźdźcy, który mordując kwiat intelektualistów polskich chciał odciąć Naród od korzeni swej mocy i przyszłości – skazać na nicłość. Pochylając nasze głowy i oddając hołd pomordowanym profesorom, odczytujemy sentencję „NASZ LOS PRZESTROGA” w głębokiej refleksji nad potrzebą stałego zaznaczania o wartości nauki i kultury, którym nasz naród winien pierwszeństwo. Pamiętamy, że umarli wyznaczają wartości żywym!

Pragnę wyrazić wielki szacunek dla rodzin pomordowanych profesorów, dla ich działań chroniących od zapomnienia wkład profesorów w kulturę i naukę naszego środowiska.

Środowisko akademickie Wrocławia składa hołd i pozostawia w najgłębszej pamięci martyrologię profesorów lwowskich. Cześć Ich pamięci!

POD POMNIKIEM PROFESORÓW KRAKOWSKICH

Pod Pomnikiem Profesorów Krakowskich, przy ul. Sądowej, kwiaty złożyli prorektorzy uczelni Wrocławia. Przemówił prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Krzysztof Wójtowicz. W Sonderaktion Krakau zostało aresztowanych 183 profesorów i pracowników wyższych uczelni Krakowa, głównie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ludzie ci zostali przewiezieni z Krakowa do Wrocławia. Część z nich była więziona w więzieniu przy ul. Sądowej, część przy ul. Kleczkowskiej. Później zostali przewiezieni do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen. Wielu z nich w krótkim czasie zmarło bądź zginęło.



fol. Maciej Dębnowski

LAUR AKADEMICKI DLA PAPIEŻA

Mszę św. w katedrze Jana Chrzciciela za środowisko akademickie Wrocławia odprawił ks. kard. Henryk Gulbinowicz.

Przewodniczący Kolegium Rektorów prof. Tadeusz Luty powiedział: W czasie tegorocznego Święta Środowiska Akademickiego, kiedy chronimy od zapomnienia osobowości Twórców naszego środowiska, zadajemy sobie też ważne pytanie, jak potoczyłyby się losy naszego Miasta, Regionu i naszego środowiska bez wkładu Kościoła Katolickiego i naszego Papieża Jana Pawła II. Nie do przecenienia jest rola Stolicy Apostolskiej, Kościoła Powszechnego i Kościoła Wrocławskiego – Archidiecezji Wrocławskiej z osobami Księża kardynałów Bolesława Kominka i Henryka Gulbinowicza, w niekonfliktowym scalaniu się Dolnego Śląska z Macierzą i pojednaniu polsko-niemieckim. W tym kontekście stała się rzecz bezprecedensowa, Dolny Śląsk stał się przykładem spokojnej, pokojowej konsolidacji społecznej, obywatelskiej w Państwie Polskim. Uznanie przez Papieża Wrocławia i Dolnego Śląska jako ważnego obszaru Polski i szczególnego miejsca w Europie było widoczne poprzez Jego pielgrzymki do Wrocławia i zorganizowanie tu Kongresu Eucharystycznego. Duch Kościoła i papieskiego nauczania był w istocie obecny w całym powojennym okresie realizacji misji Kościoła na Dolnym Śląsku, a także mimo różnych zawirowań współpracy z nim była działalność uczelni akademickich Wrocławia i Opola. Nasze środowisko akademickie w oficjalnej i nieoficjalnej współpracy z lokalnym Kościołem żywiło się ideaми płynącymi ze Stolicy Apostolskiej wykorzystywanymi w formowaniu postaw swoich wychowanków. Ogromną w tym rolę

zawsze odgrywał i odgrywa Papieski Wydział Teologiczny, wydział dopełniający wszystkich barw akademickości naszego środowiska. Kieruję serdeczne podziękowania za to do serca Wielkiego Kanclerza, Jego Eminencji Księdza Kardynała i na ręce Magnificencji Księdza Rektora Profesora Ignacego Deca wraz z uznaniem i szacunkiem dla społeczności akademickiej Papieskiego Fakultetu Teologicznego.

Pragnę w tym miejscu wyjawic najważniejszy kontekst tegorocznego Święta Nauki Wrocławskiej. Jest to 50-lecie habilitacji Jego Świątobliwości Ojca Świętego, przypadające w tym roku. Jubileusz ten, niezwykle w swej wymowie, zaświadczyjący o uprawianej twórczości Jana Pawła II w trudnym okresie powojennym, jest dla naszego środowiska znakomitą okazją nie tylko oddania hołdu, ale i pogłębionej refleksji. Czyż nie stajemy co czas jakiś w sytuacjach, których nie możemy pojąć naszymi racjonalnymi narzędziami poznania? Wyzwała się wtedy pokora, pokora wobec Natury, nieznanego, pokora wobec Stwórcy. To momenty, kiedy postawa uczonego staje się tożsama z postawą człowieka wierzącego – postawą człowieka pokornego. Postrzegamy w Janie Pawle II nie tylko najwyższego rangą swego autorytetu obrońcę pokoju na świecie i nauczyciela poszanowania godności i życia ludzkiego, ale wybitnego uczonego, orędownika badań naukowych i akademickiego kształcenia dla poszukiwania i poznawania prawdy oraz formowania ludzkich osobowości. Jego działalność i nauczanie inspirują i wyzwalały w społecznościach ludzkich wolę poszanowania innych, prowadzącą do zgodnego współżycia. Jako mieszkańcy tej ziemi i członkowie społeczność-

ci akademickich Wrocławia i Opola wyrażamy szczególną wdzięczność Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu i ofiarujemy, wolą Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, wspartą uchwałami wysokich senatów, Złoty Laur Akademicki.

Oto tekst uchwały Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, przyjęty w dniu 25 września 2003 roku:

„W roku dwudziestopięciolecia pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, wyrażając wdzięczność za użyczenie swojego autorytetu dla poszukiwania i poszanowania prawdy, w podziękowaniu za papieskie nauczanie, będące inspiracją dla formowania postaw młodzieży akademickiej, ku uczczeniu 50-lecia Jego habilitacji, Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, wsparte uchwałami senatów, postanowiło przyznać i ofiarować Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II „Złoty Laur Akademicki”.



foto. Maciej Dąbrowski

DOROCZNA NAGRODA KOLEGIUM REKTORÓW UCZELNI WROCLAWIA I OPOLA

Na otwartym posiedzeniu Kolegium Rektorów w Auli Leopoldyńskiej tegoroczną nagrodę Kolegium Rektorów za integrację środowiska akademickiego odebrali prof. Tadeusz Szulc,

współczesną jedność naszego środowiska oraz wspólne korzenie sprzed lat, kiedy byliśmy spleceni w jeden akademicki organizm. Dla podkreślenia wagi tej jedności, przed laty Kolegium ustanowiło nagrodę „za integrację środowiska akademickiego”, wręczaną corocznie z okazji Święta Nauki Wrocławskiej.



foto. Maciej Dąbrowski

Tegoroczna nagroda Kolegium została przyznana za wysiłki i nieustrudzoną pracę na rzecz naszego środowiska, za wieloletnie kierowanie uczelniami oraz działalność sprzyjającą wzajemnej współpracy i integracji.

Jestem szczęśliwy, że mogę powitać w naszym gronie laureatów tegorocznej nagrody: Pana Profesora Tadeusza Szulca, Rektora Akademii Rolniczej w latach 1996-2002 oraz Pana Generała Ryszarda Lacknera, Komendanta – Rektora Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych, w latach 1991-2002.

były rektor wrocławskiej Akademii Rolniczej, obecnie wiceminister edukacji narodowej i sportu, oraz gen. Ryszard Lackner, były komendant – rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu.

Najdrożsi laureaci, wyrażam radość, że pomimo wielu obowiązków i odpowiedzialności na Waszych obecnych wysokich stanowiskach w Kraju, chęć bycia wśród nas i świętowania Wrocławskiego Święta Nauki okazała się najsilniejsza.

Nagrodami były artystyczne formy szklane z pracowni prof. Zbigniewa Horbowego.

Gospodarzem uroczystości był wiceprzewodniczący prof. Zdzisław Latajka, który uhonorował członków Kolegium Rektorów i laureatów Nagrody Kolegium Medalami Jubileuszowymi 300-lecia UW, wiencząc pięknym akcentem środowiskowym obchody Akademickiego Roku Jubileuszu 2002/2003.

Otwartemu posiedzeniu Kolegium Rektorów przewodniczył prof. Tadeusz Luty:

Uroczystość uświetnił występ zespołu kameralnego z Akademii Muzycznej.

Otwieram uroczyste, otwarte posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola.

Jest dobrą tradycją naszego środowiska akademickiego, że w okresie Święta Nauki Wrocławskiej, jego kulminacją jest posiedzenie uroczyste naszego Kolegium. Podkreślamy tym

* * *

Laudacja wygłoszona prof. Tadeuszowi Szulcowi przez prof. Michała Mazurkiewicza

Magnificencie, Dostojni Goście, Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt i przyjemność przedstawienia Państwu sylwetki i zasług tegorocznego laureata Nagrody Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola 2003 – „Za integrację środowiska akademickiego”. Laureatem tym jest wieloletni rektor mojej uczelni, a dziś Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu – prof. dr hab. Tadeusz Szulc. Kreśląc sylwetkę i drogę życiową laureata Nagrody Kolegium Rektorów, chciałbym wyeksponować te cechy jego charakteru i osobowości, które dziełu integracji sprzyjają. Ponadto, przypomnieć fakty, inicjatywy i pomysły, które do integracji prowadziły, a także te przedsięwzięcia i projekty, których integracja była zasadniczym celem.



foto. Maciej Dąbrowski

Ze środowiskiem akademickim Wrocławia prof. Tadeusz Szulc związał całe swoje dorosłe życie. Upłynęło już ponad 40 lat od czasu, kiedy to w roku 1961, jako 19-letni młodzieniec, przyjechał na studia do Wrocławia z niewielkiej miejscowości Bujny koło Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie ukończył szkołę średnią. Jego szkolne doświadczenia przypadły na trudną dekadę lat pięćdziesiątych. Wówczas, podobnie jak dziś, bieda i niedostatek, a także problemy transformacji ustrojowej, w większym stopniu odczuwali mieszkańcy wsi i małych miasteczek. Z tego okresu Prof. Tadeusz Szulc wyniósł wrażliwość społeczną, szacunek dla ciężkiej pracy rolników i głębokie przekonanie, że w tym trudzie ulżyć może posiadana wiedza. Dlatego wybrał studia zootechniczne w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu i choć nie planował pracy naukowej, jako wyróżniający się absolwent został na uczelni. Ideę szerzenia wiedzy na wsi i edukacji młodzieży wiejskiej, tak istotną w jego późniejszej działalności, realizował początkowo jako przewodniczący Rady ds. Młodzieży WSR, członek Ośrodka Metodycznego Akademii Rolniczych, a także prodziekan i dziekan Wydziału Zootechnicznego, a w ostatniej kadencji lat osiemdziesiątych – prorektor ds. studenckich. Wówczas też pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Kolegium Prorektorów Wyższych Uczelni Wrocławia, w którym to gremium zasiadał obok ówczesnego prorektora, a dziś rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusza Lutego.

Godnym podkreślenia jest również fakt, że grupa ponad 30 profesorów wraz z przedstawicielami praktyki wybrała prof. Tadeusza Szulca na Prezydenta Profesorskiego Klubu Hodowców Bydła.

Talent organizacyjny i zmysł społecznikowski Prof. Tadeusza Szulca ujawnił się już w latach studenckich. W Zrzeszeniu Studentów Polskich, do którego od samego początku studiów należał, szybko awansował do funkcji przewodniczącego Rady Uczelnianej, a potem, już jako pracownik uczelni, był kuratorem ZSP. Jego sentyment do tej organizacji sprawił, że znalazł się w gronie członków założycieli stowarzyszenia Ogólnopolskiej Komisji Historycznej Ruchu Studenckiego „Ordynacka”. Z okazji 50-lecia Zrzeszenia prezydent Aleksander Kwaśniewski odznaczył go w 2000 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zwiększenie udziału młodzieży wiejskiej w kształceniu na poziomie wyższym stało się przedmiotem szczególnej troski prof. Tadeusza Szulca, gdy został rektorem Akademii Rolniczej. Potrafił zjednywać do tej idei różnorodne środowiska. Jego aktywność w tym obszarze znalazła wyraz w publikacjach i referatach wygłoszonych na naradach poczynając od pałacu prezydenckiego i komisji sejmowych aż po Jasną Górę. Chcąc wyjść naprzeciw młodzieży wiejskiej i przybliżyć jej uczelnię, w porozumieniu z władzami powiatów i miejscowych szkół doprowadził do utworzenia siedmiu nowych, zamiejscowych punktów kształcenia: w powiatach sieradzkim, kłodzkim, bolesławieckim, żarskim, gostyńskim i głubczyckim, mobilizując do działania i aktywności dziekanów i pracowników wydziałów, a także przedstawicieli miejscowych samorządów. W trosce o edukację młodzieży i społeczności wiejskiej inspirował pracowników Akademii Rolniczej do włączenia się w organizację uniwersytetów ludowych w wielu miejscowościach województwa dolnośląskiego i opolskiego. W odpowiedzi na inicjatywę Metropolity Wrocławskiego księdza Kardynała Henryka Gulbinowicza objął honorowym patronatem Katolickie Gimnazjum w Henrykowie przeznaczone dla niezamożnej młodzieży z rodzin wiejskich Dolnego Śląska.

Przekonanie, że misją uczelni rolniczej jest nie tylko kształcenie, ale także działanie na rzecz kreowania przyszłości wsi i rolnictwa oraz wspomaganie programów transformacji w drodze do Unii Europejskiej zaowocowało jego licznymi inicjatywami. Zaslugą prof. Tadeusza Szulca było powołanie przez uczelnię Fundacji Akademii Rolniczej na rzecz Edukacji i Doradztwa Rolniczego oraz Gospodarki Przestrzennej FUNDAR, a także Stowarzyszenia Absolwentów Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Za kadencji rektora Szulca uczelnia otworzyła się na zewnątrz, stała się dobrze znana i identyfikowana w makroregionie Polski południowo-zachodniej. Współpraca z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, izbami rolniczymi, sto-

warzyszeniami i związkami rolniczymi stała się całkiem naturalna, do uczelni też zaczęły zgłaszać się gminy i powiaty z propozycjami współdziałania.

Nawiązano ściślejszą współpracę z wrocławskimi uczelniami, co znalazło swój wyraz w utworzeniu międzyuczelnianych centrów: Biotechnologii Agregatów Lipidowych, Biomonitoringu, Biotechnologii i Ochrony Ekosystemów Dolnego Śląska, czy też Międzyuczelnianej Pracowni Biologii Molekularnej. Czynnione to było z przekonaniem, że głębsza integracja pozwala lepiej wykorzystać potencjał intelektualny i materialny uczelni Wrocławia. Z inicjatywy prof. Tadeusza Szulca powstały we współpracy wszystkich uczelni rolniczych ogólnopolskie czasopisma naukowe *Acta Scientiarum Polonorum* oraz pierwsze czasopismo internetowe *Electronic Journal of Polish Agricultural Universities*. Uwieńczeniem tych inicjatyw był pomysł utworzenia na bazie wszystkich wrocławskich uczelni państwowych konsorcjum pod nazwą Uniwersytet Dolnośląski.

Jestem przekonany, że dzięki oczekiwany zmianom w prawie o szkolnictwie wyższym idea ta może znajdzie w przyszłości pomyślny finał.

Szanowni Państwo!

To zaledwie zarys integrujących środowisko inicjatyw, działań, przedsięwzięć i dokonań tegorocznego laureata Nagrody Kolegium Rektorów.

Wszystko to nie byłoby możliwe bez charakterystycznych dla prof. Tadeusza Szulca rysów jego osobowości. Jest człowiekiem niebywale pracowitym. Potrafi przy tym zawsze znaleźć czas, aby ludzi, którzy się do niego zwracają, wysłuchać. Chętnie podejmuje zgłaszane pomysły, by zamienić je w konkretne inicjatywy. Potrafi zapalać do działania, ale także wie, iż ostateczne decyzje, które podejmuje sam i od tego się nie uchyla, powinny być wypadkową przemyśleń szerszego grona ludzi. Zdaje sobie sprawę, że nawet najlepsze projekty nie mają szans realizacji bez szerokiej akceptacji. Umie też o nią skutecznie zabiegać.

Na zakończenie niech mi będzie wolno w imieniu Wysokiego Senatu Akademii Rolniczej, całej społeczności uczelni i własnym przekazać Panu, Panie Ministrze, wyrazy uznania dla dotychczasowych osiągnięć, złożyć serdeczne gratulacje za okazji zaszczytnego wyróżnienia Nagrodą Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola oraz życzyć, aby również Pańska działalność na szczeblu centralnym była źródłem pełnej satysfakcji i znalazła uznanie u społeczności akademickiej kraju.

Laudatio gen. Ryszardowi Lacknerowi wygłoszone przez prof. Zbigniewa Horbowego

Eminencjo, Magnificencje, Dostojni Goście

Mówić o Panu Generale Ryszardzie Lacknerze to wielki zaszczyt, lecz zarazem ogromna trudność. Zaszczyt ze względu na Jego niezwykłą osobowość, a trudność ponieważ osiągnięcia Pana Generała są powszechnie znane w środowisku akademickim Wrocławia i Opola.

Wiele spośród osób znajdujących się na tej sali doskonale pamięta rok 1991, kiedy to po 25 latach służby wojskowej na Pomorzu niegdysiejszy absolwent Wrocławskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych powrócił do tej uczelni na stanowisko jej Komendanta – Rektora. Tym absolwentem był bohater dzisiejszej uroczystości.

Ten postawny, o silnej osobowości, z sumiastym wąsem Pułkownik w niebieskim berecie zaczął twardo, po żołniersku kierować uczelnią i jednocześnie zmagać się z problemami, jakie niosło ze sobą zarządzanie wyższą uczelnią. Doświadczenie żołnierskie miał bogate. Był przecież dowódcą plutonu, kompanii, batalionu, pułku, brygady i dywizji elitarnych jednostek niebieskich beretów, oficerem w różnych sztabach, absolwentem trzech wyższych – w tym zagranicznych – uczelni.

Działalność Komendanta – Rektora, przyjęte przezeń rozwiązania szybko znalazły uznanie w Sztapie Generalnym WP, co spowodowało, iż w roku 1992 Pułkownik Ryszard Lackner dostąpił zaszczytu otrzymania szlifów generalskich.

Komentując ten fakt z perspektywy czasu zwykły później mawiać: „Generałem trudno zostać, ale łatwo nim być”.

Tymczasem jednak działalność świeżo mianowanego Generała niosła ze sobą kolejne wyzwania. Jednym z nich było zintegrowanie szkoły oficerskiej ze społecznością miasta Wrocławia, bez którego trudno było marzyć o ugruntowaniu jej pozycji jako uczelni. Za sprawą Generała Lacknera bramy uczelni otwarte zostały dla osób z zewnątrz. Przekraczający je mieli okazję zapoznać się z tym, co uczelnia wojskowa ma najlepszego: oglądać jej sprzęt i laboratoria, uczestniczyć w pokazach sportów walki i skoków spadochronowych. Nie brakowało też działań nakierowanych do wewnątrz szkoły, mających na celu rozwój i unowocześnienie procesu dydaktyczno-wychowawczego.

W uznaniu dotychczasowych zasług, w roku 1994 przełożeni ze stolicy powierzyli Generałowi Lacknerowi odpowiedzialne zadanie połączenia dwóch wrocławskich uczelni wojskowych – Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynierskich. Od tego momentu datuje się nowy rozdział zarówno w historii wyższego szkolnictwa wojskowego w stolicy Dolnego Śląska, jak też w działalności Pana Generała. Kierowana przez niego uczelnia aktywnie włączyła się w życie akademickie i społeczne miasta Wrocławia. Studenci WSO uczestniczą w przeobrażaniu jego struktury architektonicznej, bezkolizyjnie wyburzając niepotrzebne, szpecące krajobraz budowle. Dorocznie – przy okazji Święta Zmarłych – organizują i utrzymują przeprawę mostową w okolicy Osobowic. Są wszędzie tam, gdzie potrzebuje ich miasto. Słuchaczy WSO nie brakuje też wśród studentów wrocławskich uczelni, na których – równoległe z nauką w macierzystej Szkole – zdobywają wiedzę.

Nie sposób też nie wspomnieć o wielkiej pasji Pana Komendanta – Rektora, którą jest jeździectwo. Pod szyldem WSO tę piękną dyscyplinę sportu uprawiają nie tylko zawodowcy, lecz także – w ramach zajęć programowych – jej studenci i kadra. Generał Ryszard Lackner jest także ojcem chrestnym stojących na poziomie europejskim eliminacji do Pucharu Świata w skokach przez przeszkody.

W roku 1997, kiedy Wrocław dotknęła klęska powodzi, Komendant – Rektor WSO swoim postępowaniem chronił zabytki miasta przed jej skutkami. Jego zaangażowanie we wrocławskie sprawy dostrzeżone zostało przez uczestników – organizowanego przez „Słowo Polskie” – plebiscytu na Najwybitniejszego Wrocławianina. W roku 2000 Generał Ryszard Lackner znalazł się wśród grona jego laureatów, a na łamach „Słowa Polskiego” mogliśmy przeczytać, iż „jest generałem, który pokazał ludzką twarz polskiego wojska”.

Okres rektorowania przez Generała Lacknera w WSO to jednak, przede wszystkim, czas jej rozwoju dydaktyczno-naukowego. W ciągu Jego dwóch kadencji rektorskich czterokrotnie powiększyła się liczba pracowników tej uczelni posiadających stopnie i tytuły naukowe. Ich dorobek naukowy-dydaktyczny pozwolił natomiast zakwalifikować WSO do III kategorii wśród placówek naukowych. Generał Ryszard Lackner dbał też o popularyzowanie osiągnięć naukowych uczelni na forum Sił Zbrojnych. Zaowocowało to trzykrotnym wyróżnieniem WSO przez Ministra Obrony Narodowej, jako najlepszej jednostki organizacyjnej i placówki edukacyjnej Wojska Polskiego.

W zakresie działalności naukowo-badawczej uczelni Komendant – Rektor preferował podejmowanie prac związanych tematycznie z rozwojem wojsk, które stanowią trzon sił lądowych oraz dotyczą oddziałów zmechanizowanych bądź rozpoznawczych. Sam też był wielokrotnie kierownikiem ćwiczeń i jednocześnie promotorem prowadzonych w ich ramach badań naukowych.

Pan Generał Dywizji Ryszard Lackner jest autorem około 50 opracowań naukowych z szeroko rozumianej dziedziny nauk wojskowych. Kluczowe opracowanie stanowi jego dzieło na temat modelu kształcenia i doskonalenia kadr dla potrzeb Sił Zbrojnych RP. Było ono i jest pożytkowane przez autorów opracowujących założenia nowej polityki kadrowej w Siłach Zbrojnych RP oraz zajmujących się szkolnictwem wojskowym.

Jego ogromne, poparte zmysłem organizatorskim, doświadczenie pozwoliło przygotować na bardzo wysokim poziomie

kadre Uczelni oraz bazę dydaktyczno-logistyczną do przeprowadzenia manewrów w ramach ćwiczeń sojusznicznych pod kryptonimem Allied Effort. 3,5 tys. ich – przybyłych z 27 państw – uczestników, uznało to przedsięwzięcie za nowatorskie w sferze merytorycznej i organizacyjnej.

Osobny rozdział stanowi aktywny udział Pana Generała w rozwiązywaniu problemów, dotyczących procesu kształcenia kandydatów na żołnierzy zawodowych w państwach NATO i kandydujących. Zainicjował on cykl konferencji naukowych uczelni wojskowych Państw Basenu Morza Bałtyckiego i był jednym z głównych ich organizatorów. Z doświadczeń wyniesionych z tych konferencji korzystają przede wszystkim animatorzy szkolnictwa wojskowego państw kandydujących do NATO.

W okresie kierowania WSO Generał Lackner poświęcił dużo czasu osobistego i służbowego szeroko rozumianej reformie szkolnictwa wojskowego. Z uporem walczył o kształt Uczelni odpowiadającej duchowi czasu i przeobrażeń zachodzących w Polsce. W roku 1996 stanął na czele zespołu, którego członkowie zaangażowali się w batalię o lokalizację wyższej szkoły wojskowej we Wrocławiu. Uwieńczona została ona sukcesem w roku 2002, w wyniku czego WSO – jedyna uczelnia wojsk lądowych w Polsce – pozostała we Wrocławiu.

Od 2 lat Pan Generał Dywizji Ryszard Lackner pracuje – służy w Warszawie. Jednak Wrocław pozostaje nadal Jego miastem. Dalej utrzymuje kontakty z wieloma przedstawicielami tutejszego środowiska akademickiego oraz ze swoją WSO, z którą łączy go więź emocjonalna. W Warszawie natomiast jest ambasadorem interesów uczelni akademickich Wrocławia i Opola.

Z pozorów można by sądzić, iż wszyscy dobrze znamy Generała Ryszarda Lacknera, ale on nas ciągle zadziwia. Potrafi gromadzić wokół siebie ludzi o różnych poglądach, zjednywać ich pozytywnym stosunkiem do życia, зараżać entuzjazmem. To wszystko powoduje, że dla swoich współpracowników, wychowanków oraz osób, które go znają pozostaje niezachwianym autorytetem moralnym, realizującym maksymę: „Odważmy się być mądrymi i ucmy się nie dla szkoły, a dla życia”.

Szanowni Państwo

Ryszard Lackner jest wielkim człowiekiem, jednocześnie jest człowiekiem o ogromnym poczuciu humoru, życzliwym i sympatycznym. Jest jedynym generałem, z którym jestem po imieniu, do którego mogę zadzwonić, a on mówi: ...cicho, właśnie odbieram defiladę.

Mowa laureata profesora Tadeusza Szulca

Magnificencjo Rektorze Przewodniczący Kolegium
Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola,
Magnificencjo,
Eminencjo,
Dostojni Goście, Panie i Panowie,
Drodzy Przyjaciele

Przyznam szczerze, że po raz pierwszy w życiu wysłuchać musiałem bardzo kłopotliwego tekstu, na który nie zasługuję. Nie czuję się godny tak wielkiej nagrody. Jeżeli ją przyjmuję, robię to w imieniu moich kolegów, współpracowników mojej uczelni, bo to oni zasłużyli się w tym wszystkim, co było tutaj wymieniane, ale również moich kolegów i przyjaciół z innych uczelni, w tym wspaniałych Kolegiów Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, tych byłych i tego obecnego, z którymi miałem honor i zaszczyt współpracować.

Czasem zastanawiam się, co stało się, że dane mi było w życiu spotykać samych dobrych ludzi, którzy zawsze mi pomagali, sprzyjali temu, co robiłem.

Cieszę się również bardzo i z tego, że dzisiaj razem z przyjacielem moim, Ryszardem Lacknerem, generałem, otrzymuję to dzisiejsze wyróżnienie.

Szanowni Państwo

Czas, w którym żyjemy, stawia przed nami ciągle kolejne wyzwania. Musimy im wyjść naprzeciw, z naszą siłą, wiarą

i odwagą, by realizować wszystko to, co sprzyja naszemu środowisku i naszym uczelniom. Nasza integracja z Unią Europejską jest potężnym wyzwaniem, które mamy przerobić na sukces polskiej nauki, edukacji i polskiej gospodarki.

Cyprian Kamil Norwid, patron naszej ulicy razem z Politechniką Wrocławską, mówił, że: „Kto czasu nie wykorzystuje, tego czas nie szanuje”. W przeszłości Polska wielokrotnie nie wykorzystała swej szansy. Wydaje się, że tym razem powinniśmy wykorzystać to, co jest nam dane. Postęp XX wieku był największym postępem w rozwoju cywilizacji i równy był całemu postępowi życia człowieka. Wiek XXI jest wielką niewiadomą. Już dzisiaj szacuje się, że 64 proc. przyrostu Produktu Krajowego Brutto pochodzi ze wzrostu intelektu społeczeństwa. A zatem nauka i edukacja ma przed sobą bardzo wielkie wyzwania. Szacuje się, że w połowie wieku 70 proc. stanowisk pracy będą obejmowali ludzie z wyższym wykształceniem. Tylko 20 proc. dorosłych obywateli w ciągu 15 – a może 20 godzin w tygodniu będzie w stanie wypracować wszystkie dobra, które będą potrzebne człowiekowi. A zatem wiek XXI ogłoszony został wiekiem wiedzy. Globalna gospodarka oparta na światowych sieciach cyfrowych wydaje się być standardem XXI wieku. Eksperci szacują, że motorem postępu w najbliższych dwudziestu latach w ponad 30 proc. będą techniki informacyjne, w 20 proc. – biotechnologie, w ponad 15 proc. – rozwiązania interdyscyplinarne. Wiedza w społeczeństwie informacyjnym zawarta była w wiedzy praktycznej. Dzisiaj głównym językiem rozmowy ludzi dorosłych będzie język oprogramowania. Ten, kto będzie znał język oprogramowania, będzie osobą lepszą, która będzie mogła uzyskiwać większe sukcesy.

W społeczeństwie industrialnym ważnym zadaniem kształcenia było nauczanie odtwarzania wiedzy. W społeczeństwie informacyjnym – tworzenie wiedzy. A zatem wszyscy, którzy podejmują studia, muszą się liczyć z tym, że tylko twórcza wiedza ma wielkie znaczenie.

Rozwinięte kraje świata bardzo szybko uznały, jaką wartość ma edukacja. I tak dzisiaj w Stanach Zjednoczonych i Japonii wskaźnik skolaryzacji wynosi ponad 60 proc. Polska też obecnie zbliża się do tych krajów i wskaźnik skolaryzacji wynosi ponad 50 proc.

Ale my mamy jeszcze niski wskaźnik wykształcenia wynoszący około 13 proc., gdzie, w krajach rozwiniętych wynosi 25-30 proc.

Kraje Europy podjęły wspólny program, żeby wyrównać i doścignąć, a w konsekwencji prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje świata. Rada Europy przyjęła program, który zakłada, iż do 2010 roku kraje europejskie tak skonsolidują swoje działania edukacyjne i naukowe, że staną się motorem postępu na świecie.

Rada Europy przyjęła cały szereg rozwiązań, które będziemy realizowali. Może kilka z nich wymienię. Najważniejszym dla nas w edukacji odniesieniem jest Konferencja Bolońska i Deklaracja Bolońska, która zakłada standardy edukacyjne, krajową i międzynarodową ocenę jakości kształcenia, taką uznawalność dyplomów, ażeby każdy nasz absolwent mógł pracować swobodnie w każdym kraju Unii Europejskiej, upowszechnienie trzech stopni kształcenia – licencjata i inżyniera, magistra i studiów doktoranckich, punkty kredytowe, tzw. ECTS, które dają możliwość realizacji części studiów na uniwersytetach europejskich, jak również strategię kształcenia ustawicznego. Należy oczekiwać, że na rynku edukacyjnym powstanie też bardzo silna konkurencja. Już dzisiaj ponad 7 tysięcy młodych Polek i Polaków studiuje tylko w Republice Federalnej Niemiec. Za kilka, może kilkanaście lat, gdzie kształcenie na odległość będzie bardziej powszechne, część naszych młodych obywateli kończyć będzie studia na uniwersytetach świata – japońskich, amerykańskich, kanadyjskich i innych, bo przestrzeń nie będzie barierą w zdobywaniu wiedzy i dyplomów. A zatem stoi przed nami wielki problem, jak w tej konkurencji być lepszym, silniejszym i zaproponować naszej młodzieży takie warunki, żeby do naszych uczelni wrocławskich, dolnośląskich, całego naszego Dolnego Śląska, Wrocławia i Opola, ale nie tylko naszych nowych uczelni przychodziła, tu chciała się kształcić. Musimy więc zaproponować to, co stanowi największą wartość. Ale wraz

z tym powstaje kształcenie ustawiczne, dzisiaj inaczej rozumiane, niż jeszcze nawet kilka lat temu. Kiedyś o kształceniu ustawicznym mówiliśmy jako o kształceniu dodatkowym. W krajach rozwiniętych kształcenie to rozpoczyna się od trzeciego, czwartego roku życia i stanowi pewien system wzbogacania człowieka o nową wiedzę, taką, która pozwoli mu na jego mobilność w zakresie pracy i przemieszczanie się w różne rejony.

W zakresie nauki – po to, ażeby stać się konkurencyjnym na rynkach międzynarodowych, Rada Europy przyjęła szereg przedsięwzięć. Przewidują one: mobilność kadry naukowej; nowe formy zatrudnienia, których do tej pory nigdy nie było; europejską kartę naukowca; rozwój inwestycji dla nauki, a nie dla instytucji; dialog między badaczami; wyrównywanie poziomu zarobków nauczycieli akademickich i w ogóle uczonych w Europie.

Szczegółowej troski wymaga u nas rozwój młodej kadry naukowej, a w tym studia doktoranckie. Bo to doktoranci nasi za kilka, kilkanaście lat przejmą po nas stery, i to oni decydować będą o naszym miejscu w Europie i świecie.

Wypracowanie najlepszej formy przyszłości dla uczelni wymaga dzisiaj szerokiej dyskusji w całym środowisku akademickim. Sprzeczenia się i przedstawiania swoich racji, które będą czyniły, że wypracowane formy będą największą naszą wartością. Warto się trudzić w tym zakresie, dlatego że wpatrywanie się w przyszłość wskazuje, że wartości te uzyskuje się.

Japończycy wykazali, że 70 proc. przewidywań sprawdza się, a Churchill mówił, że: „im dłużej patrzymy w przyszłość, tym lepiej widzimy”. A jeżeli tak, to patrzmy się, co czeka nas w najbliższych latach.



prof. Maciej Dąbrowski

Szanowni Państwo

Środowisko naukowe uczelni Dolnego Śląska stanowi skarbnicę naszego regionu. Drzewo, które wyrasta z różnych korzeni drugiej Rzeczypospolitej, dzisiaj wydaje wspaniałe owoce. Ale jak pisał Grabski: „Gdy chcemy mierzyć się z Zachodem, musimy wyeliminować bardzo często złe nawyki Wschodu, które mamy i przenosimy z sobą”. Jesteśmy dumni, że mamy na Dolnym Śląsku i Ziemi Opolskiej 17 publicznych i kilkanaście niepublicznych uczelni, które łącznie skupiają 200 tysięcy pracowników i studentów. W tej grupie mamy we Wrocławiu dwie znaczące uczelnie: Uniwersytet Wrocławski i Politechnikę Wrocławską. Wierzę w to, że w swej misji i mądrości uczelnie te mają zapisaną jedność całego środowiska akademickiego Dolnego Śląska. Wierzę, że przyjdzie taki moment, w którym staniemy się jedną uczelnią, bo tylko wtedy będziemy w stanie być konkurencyjni na rynku europejskim i światowym. Mówiłem wczoraj na spotkaniu, że nie znamy małych rozdrobnionych uczelni, które stworzyły wybitne szkoły naukowe i wydały laureatów Nagrody Nobla. A zatem wszyscy razem powinniśmy zacząć myśleć w taki sposób, ażeby nasze środowisko akademickie stało się jednością. Marek Aureliusz

mówił, że: „Życie nasze jest tym, co zeń uczynią nasze myśli”. To nasze wspólne myśli powinny zgodnie z tym, co pisał Michał Anioł, szukać naszej własnej drogi, własnego miejsca w Europie, żebyśmy nie byli jednym z wielu środowisk akademickich, ale jednym wyróżniającym się środowiskiem akademickim. Uczelnie to świątynie wiedzy, ale też miejsce kształtowania postaw etycznych i moralnych, miejsce gdzie utrwała się społeczna postawa i odpowiedzialność za teraźniejszość, przyszłość naszego państwa i społeczeństwa. Dlatego uczelnie w większym niż dotychczas zakresie powinny podejmować problemy społeczne i gospodarcze, a także przy wspólnej wrażliwości wykazywać, by naszym nadrzędnym godłem był człowiek i jego byt. Uczmy czynić dobro, którego bardzo nam potrzeba, bo dobro i zło nie pochodzi z zaświatów, nie dzieli kontynentów, kultur, ono płynie przez wrażliwość naszych serc kształtowanych przez dom rodzinny, szkołę, Kościół, uczelnie. Tołstoj powiedział, że: „Dobre życie przypada w udziale tym, którzy się o nie starają”. Musimy więc i my postarać się o to. Otwórzmy się na nowe, nowy społeczny problem, jakim jest bezrobocie, gdyż dotyczy to będzie całych społeczeństw przez cały XXI wiek. Julia Hartwig pyta nas: „Czy jesteśmy pewni siebie czy wahający, świadomi czy poszukujący, zadufani czy wątpiacy”. Sądzę, że dzisiaj *Oda do radości*, ta europejska, w połączeniu z pieśnią *Gaudeamus* może dać nam radość, a gdy sięgniemy w mickiewiczowskiej „Odzie do młodości” po skrzydła, które tam są zawarte, wierzę w to, że jesteśmy w stanie stworzyć znacznie lepsze jutro. Marek Grechuta śpiewa, że „ważne są tylko te chwile, których jeszcze nie znamy i ważne są chwile, na które czekamy”, ale te chwile będziemy sami tworzyli. Sądzę, że na zakończenie możemy być trochę sceptyczni i powiedzieć za Gałczyńskim, że „ten świat to stary drań, któremu ufać nie można”.

Jeszcze raz Magnificencje, Rektorzy uczelni Wrocławia i Opola bardzo serdecznie dziękuję za to wyróżnienie. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, dziękuję mojej Małżonce, która mnie wspiera w tych działaniach. Dziękuję bardzo.

kd

(tekst nieautoryzowany, spisany z nagrania)

Mowa laureata generała Ryszarda Lacknera

Panie Przewodniczący,
Wasze Magnificencje, Panowie Rektorzy,
Wielce Szanowny Kolego Laureacie,
Dostojni Goście,
Panowie Generałowie, Oficerowie,
Słuchacze Uczelni Wojskowych

Jakież to życie płata figle. Trzy lata temu, pamiętam, stałem tu i głosiłem laudację na cześć Księdza Kardynała Henryka Gulbinowicza. Bałem się tych chwil, było trudno powiedzieć mądrze o Człowieku tak nietuzinkowym. Dzisiaj, po trzech latach, stoję po drugiej stronie, w roli wyróżnionego, na tym podeście. Dzięki Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola otrzymuję nagrodę. Słucham życzliwych słów skierowanych przez Państwa pod moim adresem, słucham pochwał, wiem bowiem, że dzisiaj tak trzeba, bo jest to Święto Nauki Wrocławskiej, choć generał ma wady i popełnia błędy. Dlatego za tę życzliwość Kolegom serdecznie dziękuję.

Magnificencje, Najdostojniejsi Panowie Rektorzy,
Szanowni Państwo

Nie ukrywam wobec Państwa, jak i kolegów w Warszawie, że wyróżnienie, które dzisiaj otrzymałem, jest dla mnie jako dla żołnierza, a dzisiaj generała Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, ogromnym zaszczytem. Koledzy i przełożeni w Warszawie pytają z zaciekawieniem, jak to możliwe, że choć jestem nieobecny od dwóch lat w tym mieście, a jednak pamiętają o mnie i wyróżniają mnie. Wtedy opowiadałem im o moim cudownym Wrocławiu, o niezwykłej życzliwości ludzi tu mieszkających, o tym ciepłe emanującym z tego popularnego we Wrocławiu słowa, które brzmi „Wrocek”. Tam oni tego nie rozumieją. Mam możliwość kreowania tam obrazu naszej

społeczności i ludzi, którzy są w tym mi pomocni. W Warszawie służy dużo wrocławian, z pierwszym żołnierzem naszej Rzeczypospolitej Szefem Sztabu Generalnego Panem Piętasem, który powiedział o mnie, że generał jedzie do Wrocławia wykonać specjalne zadanie. Wszystkich zastanawiał mój wyjazd w dzień roboczy. Nie do końca wierzą, że jestem tu wyróżniany, sądzą, że pojechałem odwiedzić rodzinę. Jestem przekonany, że mogą odczuwać zazdrość. I niech tak będzie. Taki ma być Wrocław i mają być jego ludzie.

Szanowni Państwo

Nie byłem, nie jestem i nie będę wybitnym, a nawet zwykłym nauczycielem akademickim. Po ukończeniu mojej wrocławskiej uczelni wojskowej, ćwierć wieku temu, byłem dowódcą. I kierowanie zespołami ludzkimi w warunkach garnizonowych, poligonowych, na ziemi i na morzu, było moim chlebem powszednim. I naraz w 1991 roku, w tym czasie służyłem w Pomorskim Okręgu Wojskowym, otrzymuję propozycję. Generał przedstawiający pułkownikowi propozycję dał dwie godziny na decyzję. Dzwonię z Bydgoszczy do małżonki w Gdańsku, bo nie zdążyła się za mężem przeprowadzić, i słyszę, że decyzję muszę podjąć sam, ale pociesza, że rodzina przeprowadzi się później do Wrocławia. To później – to były trzy lata. Protestowały moje dzieci, jak widać dość nieskutecznie. I tak rozpoczął się mój ponowny romans z Wrocławiem, tak rodziła się moja miłość. Najpierw było, jak to w miłości, rozpoznawanie się, potem docieranie się, a następnie fascynacja tym, co nazywa się szkolnictwem wojskowe. Potem bliżej poznałem swoich kolegów, rektorów naszych uczelni, zostałem przez nich



zaakceptowany i w końcu tak ich zainteresowałem, że zechcieli mnie wyróżnić. W tym miejscu chcę podziękować szczególnie przewodniczącym Kolegium, byłym moim szefom, a miałem ich czterech: prof. Wrzesińskiemu, prof. Wiszniewskiemu, prof. Dudzie i prof. Gellesowi. Oni to stworzyli możliwość znakomitej współpracy nacechowanej dużą życzliwością. Nie mogę nie wspomnieć też o innych profesorach naszych uczelni, którzy pomogli mi znajdować się w meandrach społeczności akademickiej i podziękować im za to. Słowa te kieruję do profesorów, może nie wszyscy są obecni, prof. Andrzeja Witkowskiego z Uniwersytetu, z Politechniki prof. Andrzeja Mulaka, prof. Tadeusza Lutego, prof. Jerzego Świątkę; z Akademii Ekonomicznej nieżyjącego prof. Andrzeja Baborskiego i prof. Mariana Nogi, z Akademii Rolniczej prof. Kowalskiego, prof. Tadeusza Szulca, z Akademii Wychowania Fizycznego profesorów Sobiecha, Zdzisława Zagrobelnego, prof. Koszczyca; pamiętam o prof. Czerniku i prof. Paradowskim z Akademii Medycznej, o prof. Zbigniewie Horbowym z Akademii Sztuk Pięknych, który mówił o mnie w samych superlatywach; widzę dzisiaj prof. Jerzego Mrozika z Akademii Muzycznej, jest prof. Anna Twardowska i prof. Jacek Radomski z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, serdecznie dziękuję; pamiętam

moich kolegów z Opola – prof. Nicieję, prof. Wacha dzisiaj obecnego; kolegów z Papieskiego Wydziału Teologicznego – prof. Krucinę i prof. Deca, byłego czolgistę. To dzięki wam romans z nauką wrocławską zamienił się w dojrzałą miłość. Dzięki waszemu poparciu osiągnąłem najcenniejsze zwycięstwo, wygrałem naszą wspólną Alma Mater wojskową dla Wrocławia. Nie mogę w tym miejscu nie wspomnieć o prof. Ludwiku Turko; jego osobiste poparcie odegrało niebagatelną w tym zakresie rolę. Widzę też dzisiaj na sali swoich kolegów w mundurach, tych najbliższych, z którymi ileś lat próbowaliśmy coś zrobić z naszą uczelnią, i tych dalszych. Widzę też pracowników cywilnych uczelni. Serdecznie im za wszystko dziękuję. Powiem szczerze, że

wyróżnienie to jest nie tylko moje, zostaliście tak samo wyróżnieni za to.

Szanowni Państwo

Jak każdy człowiek mam swoje marzenia. Jedno z tych marzeń spełniło się w dniu dzisiejszym. Mam także i kolejne marzenia związane z tym naszym „Wrockiem”, Wrocławem, Wrocławem. Mówi się, że marzenia to suma umysłu i serca. Może i to kolejne marzenie też się spełni. Dziękuję bardzo.

kd

(tekst nieautoryzowany, spisany z nagrania)

Z BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ

AKTUALNOŚCI, OGŁOSZENIA, CIEKAWOSTKI

Wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego gmachu BUWr.

14 listopada br. o godz. 9.00 – w ramach obchodów Święta Uniwersytetu Wrocławskiego – na placu budowy nowej Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Kardynała S. Wyszyńskiego odbyło się uroczyste wmurowanie i poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu BUWr. Uroczystość obecnością swą zaszczylicili przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, władz Uczelni i Biblioteki Uniwersyteckiej, firmy MITEK S.A., członkowie Społecznego Komitetu Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej oraz liczne grono pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego.

Gospodarzem uroczystości był JM Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Zdzisław Latajka, który po powitaniu przybyłych gości i wygłoszeniu przemówienia wprowadzającego poprosił o zabranie głosu przybyłych gości: wojewodę dolnośląskiego Stanisława Łopatowskiego, wicemarszałka Leszka Ryka, wiceprezydenta Wrocławia Dawida Jackiewicza, prezesa zarządu firmy MITEK S.A. Janusza Baryłę oraz dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej Grażynę Piotrowicz.

Po przemówieniach nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego, polegające na umieszczeniu tuby z Aktem Erekcijnym w murze i symbolicznym wrzuceniu po kielni zaprawy kolejno przez przybyłych gości, Rektora UW. i dyrektora BUWr. Poświęcenia kamienia węgielnego i całej budowy nowego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej dokonał ks. kardynał Henryk Gulbinowicz.

(G.P.)

Średniowieczny Belial powrócił do Biblioteki

29 października br. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu odzyskała skradziony w latach 80. fragment (56 kart) rękopisu Jacobusa de Theramo – Belial. Jest to XV-wieczny traktat o treści teologiczno-moralnej, bogato zdobiony iluminacjami wizerunku diabła. Manuskrypt jest szczególnie wartościowym dziełem, stanowiącym jeden z najstarszych przekładów niemieckich, oryginału napisanego w języku łacińskim.

Wiosną br. skradziony rękopis trafił do domu aukcyjnego Sotheby's w Londynie, który powiadomił o tym fakcie dyrekcję Biblioteki Uniwersyteckiej.

W związku z zaistniałą sytuacją do domu aukcyjnego Sotheby's natychmiast skierowana została prośba Biblioteki o wycofanie Beliala z aukcji, planowanej na czerwiec 2003 r. Jednocześnie dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu zwróciła się do Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych i Departamentu Dziedzictwa Narodowego Ministerstwa Kultury z prośbą o pomoc w odzyskaniu manuskryptu.

W efekcie interwencji podjętych na szczeblu międzynarodowym Interpol doprowadził do wycofania Beliala z aukcji. Dzięki zabiegom polskich służb dyplomatycznych oraz dobrej woli, zgłaszającego rękopis na aukcję, prywatnego kolekcjonera, który uznał roszczenia strony polskiej – rękopis został przewieziony do MSZ w Warszawie i przez ekspertów

z Biblioteki Narodowej poddany badaniom porównawczym z fragmentem pozostającym w zbiorach BUWr. Ekspertyza wykazała jednoznacznie, że stanowi on własność Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Na podkreślenie zasługują ogromne zaangażowanie się w sprawę – władz rektorskich Uniwersytetu Wrocławskiego, które, zwłaszcza na ostatnim etapie przekazywania manuskryptu Bibliotece – udzieliły jej wszechstronnego wsparcia finansowego i organizacyjnego.

(G.P.)

Strona internetowa Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Było mi miło kiedy na zajęciach „Zarządzanie informacją” Podyplomowego Studium Informacji Naukowej wspomniano o stronie internetowej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Poza interesującą szatą graficzną, wyróżniono, na tle innych stron, jej wyjątkową funkcjonalność i użyteczność.

Dla odwiedzających stronę po raz pierwszy przygotowano „przewodnik użytkownika” z podstawowymi informacjami, które pomóc mają nowicjuszm w sprawnym poruszaniu się po stronach biblioteki. Jest też możliwość uzyskania, przy użyciu poczty elektronicznej, pomocy dyżurnego bibliotekarza.

Strona zawiera podstawowe informacje dotyczące funkcjonowania, lokalizacji, struktury organizacyjnej oraz historii biblioteki. Zapewnia wygodny dostęp do katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej, a także bibliotek zakładowych.

Niezwykle ciekawy jest „środkowy informator akademicki” dla studentów, pracowników i innych zainteresowanych osób, dotyczący wydarzeń naukowych w środowisku akademickim i aktualności kulturalnych Wrocławia i Dolnego Śląska.

Dla mnie jako bibliotekarza szczególnie interesujący jest „serwis informacyjny dla bibliotekarzy”, gdzie odnaleźć można informacje na temat kursów, szkoleń, doskonalenia zawodowego, a także uzyskać dostęp do fachowych czasopism.

Te właśnie informacje zdecydowały, że strona internetowa naszej Biblioteki Uniwersyteckiej została zauważona i pokazana na zajęciach w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako wzór godny naśladowania.

(K. Nowakowska – Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych).

Wystawa „Fascynacja Afryką”

W Sali Malinowej Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. K. Szajnochy 10 w dniach od 21 listopada do 19 grudnia br. prezentowana jest wystawa pt. *Fascynacja Afryką*. Na wystawie książek ze zbiorów Biblioteki wybrane zostały relacje podróżników, natomiast ikonografię – stanowią fotografie Anny Kotarskiej, prowadzącej przez trzy lata badania socjolingwistyczne w Tanzanii.

Afryka, praktycznie kontynent nieznaną aż po wiek XIX, w ciągu jednego stulecia stała się terenem niezliczonych wypraw podróżniczych. Tak, jak różni byli podróżnicy podej-

mujący wyprawy na kontynent afrykański, tak bogate jest narcyjnne pokłosie ich spotkania z egzotycznym i niebezpiecznym łądem. Podróżowali do Afryki pątnicy i misjonarze, kupcy i dyplomaci, żołnierze rozmaitych armii i tułacze, których wyroki historii rzuciły w dalekie kraje, podróżowali uczeni – odkrywcy i badacze, wyruszyli na pustynie i do puszczy pisarze i dziennikarze, turyści wiedzeni chęcią zobaczenia świata i sportowcy – alpiniści i żeglarze, myśliwi i fotoreporterzy. Kierowani czy to pasją naukową, czy to żylką turystyczną – przeżywali swą przygodę z Afryką pozostawiając opisy wypraw i wędrowek w postaci naukowych sprawozdań, dzienników, listów, reportaży czy powieści.

Wystawa gromadzi cenne pozycje literatury podróżniczej, od fundamentalnych wydań relacji badawczych pionierów eksploracji kontynentu afrykańskiego, które na trwałe weszły do kanonu literatury geograficznej o Afryce, po powszechnie czytane dzieła literatury pięknej. Opisu podróży badawczych wielkich odkrywców (Hugo Clapperton, Heinrich Barth, Gerhard Rohlfs, John Speke, David Livingstone, Henry M. Stanley i in.) towarzyszą raporty polskich naukowych kontaktów z Afryką (Antoni Rehman, Stefan Szolc-Rogoziński, Józef Rostański, Jan Czekanowski, Bronisław Malinowski i in.). Poza materiałami o charakterze w pełni dokumentacyjnymi, autorskie fascynacje Afryką wyrażały się w gatunkach literackich łączących fakty z relacją osobistą – listy, dzienniki, reportaże – (od Mikołaja Krzysztofa Radziwiła po Ryszarda Kapuścińskiego), czy też w utworach wplatających wątki afrykańskie w fikcję fabularną (od Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza po Ernesta Hemingwaya i Karen Blixen). Każdej z zaprezentowanych na wystawie publikacji trzeba przyznać walory poznawcze, od dokumentu po literaturę piękną. Przyczyniały się one do odkrywania przed czytelnikami niezwykłych obrazów przyrody i życia mieszkańców kontynentu afrykańskiego.

KONFERENCJE, WIZYTY, STAŻE

Konferencje dotyczące digitalizacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych.

W ostatnim czasie odbyły się dwie konferencje, na których między innymi poruszane były zagadnienia związane z digitalizacją oraz udostępnianiem zbiorów bibliotecznych oraz archiwalnych i w których uczestniczyli pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

23-26 września na Politechnice Wrocławskiej odbyła się II konferencja Internet w bibliotekach – łączność, współpraca, digitalizacja, o której pisała już w poprzednim numerze Przeglądu Uniwersyteckiego Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej Grażyna Piotrowicz. Trzeci dzień (25.09.2003) w całości poświęcony był problematyce digitalizacji zbiorów – standardom, technologiom oraz kwestiom organizacyjnym. Zostały zaprezentowane rozwiązania oraz doświadczenia związane z prowadzonymi pracami w różnych ośrodkach zajmujących się zabezpieczaniem oraz udostępnianiem cennych zbiorów, między innymi również w Pracowni Reprograficznej BUWr (<http://www.bu.uni.wroc.pl/reprog/>). Pełne teksty referatów dostępne są w serwisie internetowym EBIB na stronie <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/iwb2/> natomiast w październikowym numerze Biuletynu EBIB (Nr 9/2003) zostało opublikowane szczegółowe sprawozdanie z tej konferencji (<http://ebib.oss.wroc.pl/2003/49/iwb2.php>).

14 października w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie odbyło się sympozjum „Zabezpieczanie, digitalizacja i udostępnianie materiałów fotograficznych w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów” zorganizowane przez Archiwum Państwowe w Krakowie w ramach programu SEPIA – Safeguarding European Photographic Images for Access (Program ds. Ochrony i Udostępniania Europejskich Zbiorów Fotografii). Program został powołany w 1999 roku przez ECPA – European Commission on Preservation and Access (Europejska Komisja Zabezpieczania i Dostępu do Zbiorów). Jego celem jest realizowanie działań związanych z konserwacją oraz digitalizacją zbiorów fotografii historycznych, jak również zdefiniowanie roli nowych technologii w zarządzaniu tymi zbiorami.

Wystawa jest czynna w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00-17:00.

(Ewa Pitak)

Bezpłatny dostęp do baz danych ISI

Informujemy, że poprzez witrynę internetową Biblioteki Uniwersyteckiej (www.bu.uni.wroc.pl) uruchomiony został bezpłatny próbny dostęp do zasobów informacyjnych Institute of Scientific Information (ISI) w Filadelfii (USA), określanych mianem „Web of Knowledge”. W ramach Web of Knowledge (WoK) można korzystać m.in. z baz danych: Science Citation Index (SCI), Social Science Citation Index (SSCI) oraz Arts & Humanities Citation Index (AHCI) tworzących fragment WoK znany pod nazwą Web of Science (WoS), z którego Uczelnia korzystała próbnie i bezpłatnie w ubiegłym roku.

W efekcie tych prób Uniwersytet Wrocławski stał się użytkownikiem bazy Science Citation Index Expanded (SCI – Exp.) udostępnianej obecnie z serwera ICM UW (dostęp poprzez witrynę BUWr: <http://www.bu.uni.wroc.pl> potem „e – Źródła” lub bezpośrednio (<http://zatoka.icm.edu.pl/sci>).

Obecnie w ramach próby można dodatkowo korzystać z następujących baz danych: ISI Proceedings; BIOSIS Previews; Journal Citation Reports (JCR); Current Contents Connect (CCC) i inne.

Dostęp do ww. zasobów możliwy jest ze wszystkich zarejestrowanych komputerów, pracujących w sieci Uniwersytetu Wrocławskiego i trwa do 13 grudnia br.

Do baz danych w ramach Web of Knowledge można wchodzić także poprzez bezpośredni adres internetowy (<http://woktrial.isitrial.com/wroclaw/client.cgi>).

Serdecznie zapraszamy do korzystania z tych cennych zasobów informacyjnych.

(G.P.)

Szczegółowe informacje na temat programu można znaleźć na stronie <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia>.

Uczestników sympozjum powitali prof. Daria Nałęcz (naczelną dyrektor Archiwów Państwowych) oraz dr Sławomir Radoń (dyrektor Archiwum Państwowego w Krakowie).

Głównymi problemami poruszonymi w wygłoszonych referatach były: specyfika materiałów fotograficznych (historia fotografii, identyfikacja technik fotograficznych, identyfikacja uszkodzeń); zabezpieczanie materiałów fotograficznych (profilaktyka, warunki klimatyczne, przechowywanie, opakowanie, użytkowanie, trwałość fotografii, duplikowanie); digitalizacja (planowanie projektu, cele, kryteria selekcji, techniczne specyfikacje, skanowanie, kontrola jakości, poprawa jakości obrazu w stosunku do oryginału – tak czy nie?); zarządzanie zbiorami fotograficznymi (kolekcje fotograficzne, oczekiwania petentów, przechowywanie i ekspozowanie materiałów fotograficznych na wystawach, digitalizacja jako jedna z opcji w zarządzaniu zasobem).

W sympozjum wzięło udział około 150 uczestników, przedstawicieli archiwów, bibliotek i muzeów. Z Biblioteki Uniwersyteckiej zostali wydelegowani dwaj pracownicy Pracowni Reprograficznej BUWr – Marek Cap i Tomasz Kalota. Organizatorzy przygotowali dla uczestników sympozjum wiele ciekawych materiałów konferencyjnych, między innymi przetłumaczony na język polski, jak dotąd jedyny, podręcznik poruszający tematykę digitalizacji materiałów fotograficznych zatytułowany „Obrazowanie cyfrowe zbiorów fotograficznych – fundamenty standardów technicznych”. Został on przygotowany przez Rochester Institute of Technology w USA, a przekład na język polski został sfinansowany przez Program Unii Europejskiej Kultura 2000.

Obie konferencje umożliwiły skonfrontowanie działań prowadzonych w Pracowni Reprograficznej BUWr. z doświadczeniami innych ośrodków zajmujących się digitalizacją cennych zbiorów oraz wytyczenie kierunku dalszych prac nad rozwojem i wdrażaniem schematów organizacyjno-technicznych mających na celu efektywne tworzenie cyfrowych zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

(T. Kalota)

SPORT AKADEMICKI

Wybory do władz Klubu Uczelnianego AZS

17 listopada 2003 roku w sali im. Czekanowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KU AZS UW. W zebraniu uczestniczyło 44 delegatów (na 57 uprawnionych), reprezentujących sekcje sportowe naszej uczelni. Prezesem został wybrany przez Zgromadzenie prof. Józef Ziółkowski, uzyskując 44 głosy (jednogłośnie) i będzie to szósta, kolejna już kadencja prof. Ziółkowskiego. W skład nowego Zarządu weszli następujący działacze: Kamil Andrzejewski, Iwona Chmaj, Wojciech Ciura, Tomasz Herman, Magdalena Leduchowska, Waldemar Pasikowski, Adam Roczek, Jan Skrzypczak, Justyna Stępień, Rafał Tomczak, Katarzyna Witkowska, Rościśław Żerelik.

Podczas Konferencji wręczono działaczom odznaki Zarządu Głównego AZS. Złotą odznakę otrzymała Anna Bigaj. Srebrne odznaki: Kamil Andrzejewski, Emilia Janasiak, Anna Jasik,

Jerzy Maroń, Henryk Nawara, Justyna Stępień, Agnieszka Szczyrka. W Konferencji udział wzięli zaproszeni goście: Prorektor UW. ds. studenckich, Przewodniczący Rady Sportu UW. – prof. Jerzy Maroń; Członek Honorowy KU AZS, Kwestor UW. – Ryszard Żukowski; Członek Prezydium ZG AZS – Adam Roczek; Wiceprzewodniczący Rady Sportu UW. – prof. Rościśław Żerelik; Przewodniczący Środowiskowej Komisji Rewizyjnej – Olgierd Furmanek; Kierownik Uniwersyteckiego Centrum Wychowania Fizycznego i Sportu – dr Włodzimierz Reczko.

Walne Zgromadzenie podjęło kilka uchwał, zobowiązując nowo wybrany Zarząd do ich realizacji w tej kadencji. Do najważniejszych uchwał należy zorganizowanie w najbliższym czasie debaty, dotyczącej wytworzenia na uczelni struktury funkcjonowania oraz finansowania uniwersyteckiego sportu.

Sprawozdanie z działalności AZS ukaże się w numerze grudniowym.

Waldemar Pasikowski

KOMUNIKATY

Konferencja naukowa w Pardubicach

Trzecie już spotkanie, po tegorocznej konferencji naukowej we Wrocławiu, odbędzie się ponownie w Pardubicach, w dniach **22-24 kwietnia 2004 r.** Tematem trzydniowych obrad przyszłorocznej sesji będzie „Słowiańskość w przestrzeni środkowoeuropejskiej. Iluzje, deziluzje a rzeczywistość”.

Osoby zainteresowane udziałem w konferencji prosimy o wysyłanie **do 15 grudnia 2003 r.** wypełnionego formularza zgłoszenia wstępnego (informacja www.stred.proglas.org), na adres naszego stowarzyszenia. Dzięki temu będziemy mogli już w grudniu poinformować Państwa listownie o sprawach organizacyjnych i przesłać zaproszenie do Pardubic. Tych z Państwa, którzy zechcą wygłosić referat (**20-30 minut**), prosimy o zamieszczenie tematu i konceptu planowanego wystąpienia. Zapraszamy także wszystkich, którzy chcieliby wziąć udział w konferencji bez referatu. Organizatorzy pokryją koszty noclegów i wyżywienia osób występujących z referatami, natomiast dla pozostałych gości zarezerwujemy przystępne cenowo zakwaterowanie. Nieodłączną częścią naszego przedsięwzięcia i przyjemnym urozmaiceniem obrad będzie bogaty program towarzyszący.

PhDr Dominik H r o d e k

główny koordynator STRED

STRED – średoeuropejski dialog, o.s.

Slavikova 5, 120 00 Praha 2

tel.: +420 777 202 810, +420 732 343 596

fax: +420 466 026 383

e-mail: info.stred@centrum.cz

Cykl wykładów

Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych, Instytut Historyczny i Zakład Bohemistyki Instytutu Filologii Słowiańskiej UW. zapraszają do udziału w cyklu wykładów, który wygłosi: Doc. PhDr. Radek Fukala (Uniwersytet Śląski w Opawie) – „Ziemie czeskie i Śląsk w XVI i 1 poł. XVII w.”

Poniedziałek, 1 grudnia, godz. 16.00

„Hohenzollernowie a reformacja na Śląsku w XVI w.”

(wykład w języku polskim) – Instytut Historyczny UW.,

ul. Szewska 49, audytorium;

Wtorek, 2 grudnia, godz. 12.00

„Powstanie czeskie 1618-1620”

(wykład w języku czeskim) – Instytut Historyczny UW.,

ul. Szewska 49, audytorium;

Wtorek, 2 grudnia, godz. 13.15

„Wojna trzydziestoletnia a ziemie czeskie”

(wykład w języku czeskim) – Instytut Historyczny UW.,

ul. Szewska 49, audytorium;

Wtorek, 2 grudnia, godz. 17.30

„Wyprowadzenie Jana Jerzego Karniowskiego w roku 1621”

(wykład w języku polskim) – Instytut Historyczny UW.,

ul. Szewska 49, sala 118;

Środa, 3 grudnia, godz. 9.30

„System stanowy na ziemiach czeskich 1526-1620”

(wykład w języku czeskim) – Zakład Bohemistyki,

ul. Pocztowa 9, sala 113

Wrocławskie Centrum Sieciowo-Superkomputerowe zaprasza do korzystania z usług obliczeniowych

Wrocławskie Centrum Sieciowo-Superkomputerowe udostępnia bezpłatnie zasoby komputerowe pracownikom naukowym i doktorantom wrocławskich uczelni, m.in. Uniwersytetu Wrocławskiego. WCSS posiada następujące komputery dużej mocy:

- Origin 2400 (po modernizacji 32 procesory MIPS 500 MHz i 32 GB pamięci operacyjnej);
- klaster dwuprocessorowych PC z procesorami Xeon 1,7 GHz i 2,8 GHz oraz Itanium2 1,3 GHz;
- Compaq ES40 z czterema procesorami Alpha 833 MHz, 8 GB pamięci operacyjnej.

WCSS posiada licencje na następujące pakiety oprogramowania:

- Chemia molekularna: Gaussian 03; Accelrys (dawniej MSI); Molpro; CPMD; Gamess; Gromos;
- Metoda elementów skończonych: Abaqus;
- Uniwersalny: Matlab.

Aktualne informacje o zasobach komputerowych WCSS dostępne są na stronie <http://www.wcss.wroc.pl/kdm/>. Znajdują się tam formularze potrzebne do otwarcia grantu obliczeniowego i otrzymania konta. (Jerzy Pankiewicz, tel. 320 23 55)

PRZEGLĄD
UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

Wydawca: Uniwersytet Wrocławski, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

Redaktor: KAZIMIERA DĄBROWSKA, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl

Adres Redakcji: ul. Uniwersytecka 19/20, 50-145 Wrocław, tel. 375-25-54,

tel. kom. 0-601 739 097, tel./fax 372-40-30,

PU w internecie: <http://www.pu.uni.wroc.pl>

Przygotowanie do druku i druk: KORAB, tel. 371-80-00